

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Warszawa, 15. XI. 1950 r. Nr 22 (184) R. VII

TREŚĆ NUMERU:

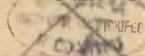
- Witamy II Światowy Kongres Pokoju
Marian Rybicki: Z doświadczeń pierwszego okresu pracy rad narodowych jako terenowych organów jednolitej władzy państwowej
Dorota Kluszyńska, Poseł do Sejmu Ustawodawczego: Rady narodowe w walce z alkoholizmem
Wacław Morawski, Z-ca Generalnego Dyrektora II Zespołu w Prezydium Rady Ministrów: Rady narodowe w akcji reformy pieniężnej
M. Broniatowski, Dyrektor Biura Społ.-Adm. II Zespołu w Prez. Rady Ministrów: Wydziały i referaty społeczno-administracyjne prezydiów rad narodowych
A. Tański: Nowe zadania rad narodowych w zakresie przemysłu terenowego materiałów budowlanych
Z. Kawa, Sekretarz Prezydium MRN w Kielcach: Komisja Oświaty i Kultury MRN w Kielcach
T. Ludwikowski, Sekretarz Prezydium MRN w Bydgoszczy: Jak komisje MRN w Bydgoszczy troszczą się o potrzeby swego miasta
M. Nowakowski: Narada prezydiów rad narodowych woj. olsztyńskiego w Mrągowie
M. Szpringer: Sprawa świetlic
Usprawniamy naszą pracę
R. Kraszewski, Sekretarz Prezydium MRN w Aleksandrowie Kuj.: Projekt usprawnienia pracy w referatach podatkowych
A. Mikołajunas, Z-ca Przewodniczącego Prezydium GRN Helenów: Odprawy sołtysów w gminach wiejskich
Z życia rad narodowych
Nasi korespondenci piszą
E. Jankowski, Sekretarz Prezydium DRN Warszawa-Zolibórz: Jak pracują nasze komisje
L. Broszkowski, Inspektor Prezydium Woj. R.N. we Wrocławiu: Plan pracy GRN w Gniechowicach, pow. wrocławskiego
R. Radomski: Z sesji budżetowej Woj. R.N. w Katowicach
Z działalności rad w ZSRR
A. A. Karp: Stałe komisje rejonowych Rad Delegatów Ludu Pracującego
Przegląd ustawodawstwa
Głosy prasy

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Pismo okólne Prezydium Rady Ministrów — Zespół II — Tymczasowe ramowe wytyczne w sprawie organizacji i podziału czynności: A — w wydziałach społeczno-administracyjnych prezydiów Woj. RN i MRN w miastach liczących ponad 100.000 mieszk.; B — w referatach społeczno-administracyjnych prezydiów powiatowych rad narodowych w miastach stanowiących powiaty i liczących poniżej 100.000 mieszkańców

W tym numerze wkładka

PORADY PRAWNE



RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Nr 22 (184)

Warszawa, 15 listopada 1950 r.

Rok VII

WITAMY II ŚWIATOWY KONGRES POKOJU

W dniach 16 — 21 listopada 1950 r. odbędzie się w Warszawie II Światowy Kongres Pokoju.

Znamieniem dzisiejszych czasów jest walka o pokój.

Jeżeli w latach ostatniej wojny ludzkość pod wodzą Związku Radzieckiego prowadziła bohaterską walkę przeciwko ciemnym siłom faszyzmu, to w latach następnych ludzkość pod wodzą Związku Radzieckiego prowadzi potężną, gdy chodzi o rozmiary i zasięg działalności, walkę o pokój. Jest ona dalszym ciągiem poprzedniej walki, ma także na celu dźwiganie kultury i dobrobytu mas, jest także walką przeciwko barbarzyństwu i ciemnym siłom, zmierzającym do cofnięcia historii wstecz.

Walka o pokój, w którego zachowaniu zainteresowana jest cała ludzkość z wyjątkiem garstki imperialistów, wkracza w decydującą fazę w skali międzynarodowej.

Za pokojem murem stoi olbrzymia część ludności kuli ziemskiej od Kantonu po Łabę, od Archangielska do Tirany. Ale też ta linia przechodzi przez wszystkie kraje kapitalistyczne. Rozumieją znakomicie sens walki o pokój dokerzy francuscy, którzy odmawiają wyładowania broni amerykańskiej; rozumieją też znaczenie tej walki chłopcy włoscy, którzy w odpowiedzi na próby marshalizowania Włoch dzielą ziemię obszarncie.

Narasta ta wielka fala walki o pokój, o który prosić i uczciwi ludzie całego świata nie proszą, ale który chcą wrogom ludzkości narzucić. Chcą i narzucają.

Nie byłby możliwy tak potężny rozmach ruchu pokoju, gdyby nie rozporządzał on tymi ogromnymi siłami i zasobami, jakimi w istocie rozporządza.

I odwrotnie źródeł prób rozpętania wojny przez imperialistów szukać należy w ich słabości.

W tej walce życia i śmierci, dnia i nocy, pokoju i wojny, II Światowy Kongres Pokoju odegra szczególnie doniosłą rolę.

Podwójna jest w tych wielkich dniach radość polskiego ludu pracującego. Miłujący wolność naród polski czerpać będzie z uchwał Kongresu dalszą podniecie do swej twórczej pracy. Miłujący pokój naród polski dumny jest, iż z bohaterskiej Stolicy Polski rozlegnie się głos pokoju.

Sama Warszawa jest widowym i wymownym symbolem, jak stare musi ustąpić miejsca nowemu, jak tętniące życie zakwita w mieście, które rozbójniczy faszyzm skazał na pełną zagładę.

Wartość potężniejącego z dniem każdym ruchu pokoju polega nie tylko na szlachetnych hasłach; za hasłami idą czyny.

Związek Radziecki kierowany przez Wielkiego Stalina, największa na świecie potęga gospodarcza, kulturalna i militarna, przeszedł do wykonania gigantycznego planu przekształcenia przyrody.

W krajach demokracji ludowej na fali ruchu obrony pokoju rosła wysiłki ludzi pracy we wszystkich dziedzinach.

Bohaterski lud Korei wspomagany przez dzielny naród chiński oraz lud Wietnamu swą ofiarą krwi służą dziełu pokoju.

Dlatego nie pomogą imperialistom amerykańskim i ich sługusom w Europie nędzne knowania wojenne. Pokoju nie uda się wygnać z Sheffieldu, ani skądinąd, gdy narody mają niezłomną wolę przegnania widma wojny.

Rośnie poczucie odpowiedzialności za losy pokoju w świadomości prostych ludzi, rośnie przekonanie, że losy pokoju spoczywają właśnie w ich rękach.

Naród polski żyje myślą pokoju, twórcza praca ludu polskiego wyrasta w atmosferze pokoju.

Ta twórcza praca mas pracujących Polski i 18 milionów podpisów pod apelem Sztokholmskim — to istotny wkład do sprawy pokoju.

W kraju naszym ważniejsze decyzje podejmowane są z myślą wzmocnienia szans pokoju.

Reforma ujednoczenia władzy państwowej w terenie była także cennym elementem w walce o pokój

Rady narodowe, mobilizując twórczą inicjatywę mas pracujących do wykonywania zadań państwowych, służą dziełu pokoju.

Współdziałając w realizowaniu planów gospodarczych, udaremniając szkodliwą akcję wrogich żywiołów, rady narodowe walczą o pokój.

Rady narodowe umacniają jedność moralno-polityczną w naszym kraju.

Wzmocnionej pracy górnika, wydobywającego węgiel i artysty, tworzącego dzieła sztuki, chłopca orzącego ziemię i inżyniera, wznoszącego domy, towarzyszy praca rosnącego na sile aparatu państwowego i coraz silniej związanego z masami ludowymi.

Tak więc i w codziennej pracy i w wielkich dniach II Kongresu Pokoju potężnieje walka o pokój.



DMOZ

DM 36/02

15

W dn. 9 i 10. XI. b. r. odbyła się w Warszawie w gmachu Rady Państwa konferencja przewodniczących prezydów Woj. R. N. i ich zastępców.

W niniejszym numerze zamieszczamy fragmenty I części referatu Ob. Ministra M. Rybickiego, Szefa Kancelarii Rady Państwa, wygłoszonego na konferencji.

W najbliższym numerze „Rady Narodowej” zamieścimy II część referatu Min. M. Rybickiego, omawiającą sprawę składu i pracy komisji rad narodowych oraz dalsze materiały z konferencji.

MARIAN RYBICKI

Z doświadczeń pierwszego okresu pracy rad narodowych jako terenowych organów jednolitej władzy państwowej

I

Mija 5 miesięcy od chwili wyboru przez rady narodowe na pierwszych uroczystych sesjach swoich prezydów, jako organów wykonawczych i zarządzających, a około 4 miesiące od chwili powołania nowych komisji rad, w oparciu o przepisy ustawy z 20 marca 1950 r. Okres to jeszcze niedługi lecz przyniósł on już wiele doświadczeń, zdobywanych przez rady narodowe w ich codziennej pracy. Te pierwsze doświadczenia i wyniki wymagają oceny i podsumowania, aby na ich podstawie nakreślić prawidłowe wytyczne dalszej pracy.

W ramach dzisiejszego referatu chciałbym zatrzymać się na kilku zagadnieniach związanych ze składem i pracą rad narodowych i ich komisji w ostatnim okresie, opierając się przede wszystkim na materiałach zebranych w terenie przez inspekcje Kancelarii Rady Państwa oraz na nadesłanych przez prezydów wojewódzkich rad narodowych sprawozdaniach i danych statystycznych, co do składu rad narodowych i ich komisji.

Wzrost liczby członków w radach narodowych

Jeżeli porównamy obecny skład rad narodowych (na 15.IX. 1950) z danymi zawartymi w wydawnictwie Kancelarii Rady Państwa pt. „Ewidencja składu personalnego rad narodowych wg stanu na 1.VI. 1949 r.” to zwraca uwagę wzrost ilości członków rad na przestrzeni tego okresu. Ogólna liczba członków rad narodowych wszystkich stopni wzrosła z 95064 na 98520 a więc o 3256 nowych członków rad.

Poza niewielkim wzrostem ilościowym wywołanym przez powstanie 3 nowych wojewódzkich rad narodowych, istotną przyczyną zwiększenia liczby członków rad tkwi w niewątpliwej aktywizacji rad narodowych, szczególnie niższych stopni oraz we wzroście zainteresowania pracą rad jaki nastąpił po dokonanej reformie. Szeferg, przede wszystkim gminnych rad narodowych, uzupełnił swoje zdekompletowane składy, co spowodowało wzrost liczby członków G.R.N. z 63512 na 66084 a więc o 2572 nowych członków.

Istotne przesunięcia w składzie rad narodowych

Od wzrostu ilości członków rad znacznie donioślejsze znaczenie mają zmiany, jakie zaszły w składzie rad narodowych od strony ich oblicza klasowego i politycznego, oraz jeżeli chodzi o udział w nich kobiet.

Należy stwierdzić, że duża część rad narodowych i ich prezydów właściwie zrozumiała i realizowała wytyczne naszych władz naczelnych, i że przeprowadzona reorganizacja rad narodowych przyniosła na wielu odcinkach widoczne, korzystne wyniki.

Zwiększyć udział robotników w radach narodowych

Jednym z najpoważniejszych zadań jakie stały w ostatnim okresie przed radami narodowymi było wprowadzenie do nich w większej ilości robotników, w szczególności robotników bezpośrednio związanych z produkcją.

O ile przeprowadzona w r. 1948 i w pierwszej połowie 1949 reorganizacja składu rad doprowadziła do wyparcia poważnej części elementów wrogich i obcych klasowo, kułaków, spekulantów, przemysłowców itp. to jednak poważnym zagadnieniem pozostała sprawa zbyt dużego udziału w radach elementu urzędniczego przy małej liczbie robotników, co nie sprzyjało sprawie coraz lepszego, bezpośredniego wiązania się rad z masami pracującymi, z ich potrzebami i interesami.

Na 1.VI. 49 r. mieliśmy w radach narodowych 17753 robotników z zawodu tj. 18,7%, przy 30200 pracowników umysłowych tj. 31,8% ogółu członków rad.

Obecnie ilość pracowników umysłowych w radach spadła z 30200 na 27049 tj. z 31,8% na 27,5%, zaś liczba robotników wzrosła z 17753 na 20202 tj. z 18,7% na 20,5%. Należy stwierdzić, że ten wzrost liczby robotników w radach o zaledwie 1,8% na przestrzeni 1 roku 3½ miesiąca, mimo wyraźnych wytycznych władzy ludowej i Partii, jest zbyt mały, że nie odpowiada on jeszcze ani kierowniczej roli jaką odgrywa w życiu naszego kraju klasa robotnicza ani też, nie jest współmierny z szybkim wzrostem liczebnym klasy robotniczej, jaki występuje u nas w miarę realizacji Planu 6-letniego. Jedynie w nielicznych przypadkach wprowadzenie robotników do rad miało charakter bardziej masowy. Należy tu wymienić np. Woj. R. N. w Katowicach, która miała w swoim składzie 1.VI. 1949 r. 2 robotników, a obecnie ma 38 robotników.

Nieco wyraźniejsze i korzystniejsze przesunięcia w składzie rad narodowych dokonały się w omawianym okresie, jeżeli weźmiemy pod uwagę nie zawód lecz pochodzenie socjalne członków rad. I tak udział członków rad pochodzenia robotniczego wzrósł z 29,5% do 33%, pochodzenia chłopskiego z 50,8% do 53,3%, zaś pochodzenia z pracowników umysłowych spadł z 14,2% na 9,4%.

Omawiając zmiany w składzie klasowym rad należy podkreślić że udział w nich robotników jest wciąż jeszcze za mały, szczególnie w zestawieniu z niezwykle wysokim procentem pracowników umysłowych, na który składają się w ogromnej większości urzędnicy.

Stoi przed nami w dalszym ciągu zadanie systematycznej pracy nad poprawą składu klasowego rad narodowych przez wciągnięcie do nich najwartościowszych elementów spośród klasy robotniczej.

Dwukrotny wzrost liczby kobiet w radach narodowych

Widoczna poprawa nastąpiła w omawianym okresie jeżeli chodzi o udział kobiet w radach. Na 1.VI. 1949 mieliśmy zaledwie 6071 kobiet — członków rad narodowych w Polsce tj. 6,4%.

Usilna praca wyjaśniająca i organizacyjna prowadzona przez partie polityczne, Związki Zawodowe i organizacje masowe z Ligą Kobiet na czele doprowadziła do przeszło dwukrotnego wzrostu liczby kobiet w radach. Dziś mamy już 12287 członków rad narodowych — kobiet, co stanowi 12,5%.

Niewątpliwie jest to wciąż jeszcze procent zbyt niski w stosunku do możliwości jakie już dzisiaj istnieją w dziedzinie aktywizacji społecznej kobiet.

Należy nadto podkreślić, że wzrost ilości kobiet w radach narodowych poszczególnych stopni jest bardzo nierównomierny. Jest on stosunkowo wysoki w Woj. R. N. i w M. R. N. miast większych. Mamy wojewódzkie rady narodowe gdzie ilość kobiet sięga 25%. (Woj. warszawskie, katowickie, zielonogórskie, koszalińskie). Natomiast ciągle jeszcze bardzo niski jest udział kobiet w gminnych radach narodowych gdzie nie przekracza on często 10%.

Stoi przed nami wielkie zadanie wciągnięcia i aktywizowania kobiet wiejskich w radach narodowych, ich prezydiach i komisjach. Licniejszy i aktywniejszy udział kobiet wiejskich, gospodyń domowych, w pracy gminnych rad narodowych przyczyni się niewątpliwie do szybkiego i sprawniejszego wykonania tych wielkich zadań, jakie stawia przed nami Plan 6-letni w dziedzinie przebudowy wsi.

Zwiększony udział bezpartyjnych w radach narodowych

W omawianym okresie nastąpił również znaczny wzrost liczby bezpartyjnych w radach narodowych. Podczas gdy w czerwcu 1949 r. mieliśmy zaledwie 12218 bezpartyjnych członków rad, to obecnie liczba ich wzrosła do 22575, co stanowi 23% ogółu członków rad.

Ten poważny, prawie dwukrotny, wzrost liczby bezpartyjnych w radach świadczy o pogłębiającym się zrozumieniu, że rady narodowe mają za zadanie wiązać z władzą ludową, z państwem, jak najszersze rzesze ludzi pracy, zarówno członków partii jak i bezpartyjnych, którzy właśnie poprzez pracę w radach i ich organach podnosić będą swój poziom wyrobienia społecznego i uczyć się sztuki rządzenia. Poważny udział bezpartyjnych w radach świadczy o tym, że coraz szerszy krąg ludzi pracy skupia się wokół organów władzy ludowej, włączając się aktywnie do budowy podstaw socjalizmu.

Jest to niewątpliwie korzystna zmiana w składzie rad narodowych. Należy obecnie troszczyć się o to, aby najlepsi bezpartyjni robotnicy oraz chłopci mało i średniorolni byli w pełni wykorzystywani w pracy rad i ich organów. Należy walczyć z przejawami niewłaściwego stosunku do udziału bezpartyjnych w radach, który jeszcze w terenie gdzieś występuje.

Przy ogólnej bowiem przeciętnej cyfrze 23% bezpartyjnych w radach, posiadamy jeszcze cały szereg rad, gdzie i dzisiaj brak jest bezpartyjnych. Wymienić tu należy Woj. R. N. w Rzeszowie, która na 114 członków posiada 4 bezpartyjnych, P.R.N. w Aleksandrowie Kujawskim gdzie na 54 członków rady nie ma ani jednego bezpartyjnego.

Podobnie jest w P.R.N. w Koninie, Jędrzejowie i w szeregu innych.

O wyższy poziom pracy sesji rad narodowych

Samo przeprowadzenie reorganizacji składu rady nawet jeśli dokonana została ona we właściwym klasowo i politycznie kierunku, nie rozstrzyga jeszcze o dobrej pracy rady.

Można powiedzieć, że właściwy skład rady stwarza dopiero warunki dla dobrej, z punktu widzenia potrzeb mas pracujących, działalności rady i jej organów.

Wprowadzenie do rad narodowych nowego elementu z klasy robotniczej i pracującego chłopstwa nakłada obowiązek poważnej pracy szkoleniowej, instrukcyjnej z nowopowołanymi członkami rad. Sprawa szkolenia członków rad w szczególności tych, którzy zasiadają w prezydiach i komisjach, stoi u nas jeszcze słabo. Dlatego też poziom pracy na sesjach rad narodowych jest na ogół niezadawalający, a aktywność członków rad ogranicza się w wielu wypadkach do formalnego jedynie ich udziału w posiedzeniach.

Podnieść frekwencję na sesjach rad narodowych

Analiza sprawozdań wykazuje, że znaczna część członków rad nie bierze udziału w sesjach i nie spełnia nawet tego najbardziej prymitywnego obowiązku wynikającego z ustawy. Sytuacja w szeregu rad narodowych na tym odcinku jest alarmująca. Oto niektóre przykłady:

Na I sesji Warszawskiej Woj. R. N. na 116 członków rady nieobecnych było 43, na II sesji nieobecnych było 80, w tym 74 nieusprawiedliwionych, na III sesji było 40 nieobecnych, na IV — 50 nieobecnych, w tym 44 nieusprawiedliwionych.

Na IV sesji Woj. R. N. w Koszalinie na 90 członków rady — 45 było nieobecnych.

Podobnie ok. 50% radnych było nieobecnych na sesjach Woj. R. N. w Zielonej Górze, Szczecinie i Wrocławiu.

Ten stan frekwencji na sesjach rad jest wysoce niepokojący. Co gorsza rady na ogół nie reagują na fakty nieusprawiedliwionej nieobecności swych członków na sesji, nie wyciągają wobec nich konsekwencji przewidzianych w ustawie. Do nielicznych wyjątków należy Woj. R. N. w Łodzi, która na III sesji wykluczyła ze swego składu 2 członków rady za powtarzającą się nieusprawiedliwioną nieobecność.

Należy więc zwrócić uwagę na konieczność wzmocnienia dyscypliny pracy członków rad, na potrzebę podniesienia autorytetu i znaczenia mandatu członka rady, a co za tym idzie na obowiązki wynikające z tego mandatu.

Walczyć z formalno-uroczystościowym, deklaratywnym charakterem sesji rad

Znacznie pewniejszym niż frekwencja sprawdzianem aktywności i poziomu pracy członków rady jest przebieg samej sesji, jej charakter i dyskusja na sesji.

Należy stwierdzić, że jeszcze na wielu sesjach rad brak jest właściwej dyskusji, względnie sprowadza się ona do deklaratywnych tylko wystąpień niewiele wzbogacających obrady. Występuje to szczególnie wyraźnie na wielu sesjach rad narodowych niższego stopnia. Rzuca się w oczy ich jak gdyby obrzędowy, formalno-uroczystościowy charakter. W zbyt małym natomiast jeszcze stopniu sesje naszych rad mają charakter roboczy, za mało oddziałują one wychowawczo na uczestników i zbyt rzadko są dla nich rzeczywistą szkołą rządzenia.

Wina leży przede wszystkim po stronie prezydium rad, które często nie doceniają jeszcze konieczności starannego opracowania porządku obrad, nie troszczą się o właściwy dobór tematyki sesji, nie mobilizują dla przygotowania materiałów na sesje aparatu prezydium, wydziałów, jak również komisji rad.

Nad tematyką obrad sesji rady ciąży u nas jeszcze formalna uroczystościowość, sprowadzająca jej rolę często do funkcji o charakterze dekoracyjnym.

O planowanie tematyki sesji rad narodowych i ich roboczy charakter

O tym, jak wiele zależy od właściwego doboru tematów oraz przygotowania materiałów na sesje przez prezydium i komisje rady, świadczą przykłady dobrze przeprowadzonych sesji, na których dyskusja była wszechstronna, rzeczowa i wносиła nowe elementy do powziętych uchwał.

I tak, dobrze przygotowana była sesja budżetowa Woj. R. N. w Katowicach, w czasie której zabierało głos w dyskusji 29 członków rady, należycie przygotowanych i operujących konkretnym materiałem zebrany w własnym terenie.

Również starannie przygotowana została sesja Woj. R. N. w Krakowie poświęcona sprawie wykonania planów inwestycyjnych.

Na sesji Woj. R. N. w Olsztynie 30.IX. br. właściwe postawienie zagadnienia stosunku ludności przysiedleńczej do autochtonicznej wywołało ożywioną dyskusję, w której zabrało głos 19 członków rady, wnosząc szereg konkretnych poprawek do zgłoszonych wniosków.

Przytoczone tu przykłady dobrze przygotowanych sesji stanowią wciąż jeszcze wyjątki.

Na ogół brak jest u nas planowania tematyki sesji rad, oraz brak jest włączania, na odpowiedni okres przed sesją, do pracy nad jej przygotowaniem szerszego zespołu pracowników prezydium samych członków rady oraz odpowiednich komisji rady, które powinny mieć zapewnioną możliwość wystąpienia na sesji z własnymi koreferatami i wnioskami w stosunku do materiałów i projektów uchwał zgłoszonych przez prezydium i jego wydziały.

Sesje rad o charakterze oficjalnym, poświęcone uroczystym obchodom nie mogą zastępować normalnych, roboczych sesji rady, które muszą się odbywać regularnie zgodnie z wymogami ustawy.

Nie jest więc zdrowym objawem, jeżeli np. w III kwartale br. Woj. R. N. w Zielonej Górze nie miała ani jednej sesji o charakterze roboczym, gdyż z 2 odbytych sesji pierwsza była sesją uroczystą, inaugurującą prace nowej Woj. R. N., a druga poświęcona była rocznicy 22 lipca.

Należy zdać sobie sprawę z tego, że jeżeli chcemy uczynić z plenarnych sesji rad rzeczywistą szkołą rzą-

dzenia dla robotników i chłopów, jeżeli chcemy obudzić zdrowe zainteresowanie dla problematyki rad oraz podnieść autorytet członka rady — to musimy dawać na porządek obrad sesji tematykę pełnowartościową, dobrze przygotowaną, mocno związaną z potrzebami i interesami mas pracujących.

Te same wymogi obowiązują również przy organizowaniu sesji rad w terenie: na gromadach, fabrykach i PGR-ach.

Każda taka sesja, jeżeli ma rzeczywiście wzmocnić powiązanie mas pracujących z władzą państwową w terenie, z radą narodową musi być niezwykle starannie przygotowana i szeroko uwzględniać specyfikę terenu, tj. sprawy, którymi żyje dany zakład pracy czy gromada, na której ma się odbyć sesja.

Zwiększyć udział mas pracujących na sesjach rad narodowych

Poważnym brakiem znacznej części sesji rad jest za mały udział w nich miejscowej ludności poza członkami rady.

Odnosi się to przede wszystkim do normalnych roboczych sesji rad.

Niektóre prezydium rad narodowych uważają, że należy organizować udział mas pracujących tylko na uroczyste posiedzenia rad z okazji rocznic lub obchodów, natomiast zupełnie nie dbają o to, aby normalne sesje odbywały się przy udziale miejscowej ludności.

Pogląd taki jest z gruntu błędny

Przeciwnie, trzeba aby ludność pracująca przysłuchowała się uważnie obradom swoich przedstawicieli w radzie narodowej, aby miała możliwość kontrolować w ten sposób ich działalność i aby brała udział właśnie w tych posiedzeniach, na których decydowane są sprawy dotyczące jej najbardziej żywotnych interesów i bolączek.

Chodzi o to, by członkowie rady pracując na oczach największej liczby obywateli, zdawali sobie sprawę z odpowiedzialności jaka na nich ciąży i aby z całą starannością i powagą wypełniali przyjęte na siebie obowiązki.

Niewiele rad narodowych korzysta z takich środków zapewnienia udziału ludności w posiedzeniach, jak publiczne ogłoszenia o sesjach z podaniem dokładnego porządku obrad.

W zbyt małym jeszcze zakresie wciągnięte również zostały do popularyzacji pracy rad narodowych prasa oraz radio.

Wykorzystanie miejscowych radiowęzłów oraz terenowej prasy może się poważnie przyczynić do mobilizacji szerokich rzesz ludności pracującej wokół rady narodowej i jej działalności, a w szczególności do zapewnienia większego udziału ludności w publicznych sesjach rady.

DOROTA KLUSZYŃSKA

Posel do Sejmu Ustawodawczego

Rady narodowe w walce z alkoholizmem

Rady są aparatem władzy ludowej.

Sens polityczny i sens społeczny rad narodowych — to pogłębienie demokratyzacji, bezpośredni współdział mas w rządzeniu państwem.

Szeroka baza działalności rad narodowych, na wszystkich szczeblach musi objąć jeszcze jedno ogniwo ży-

cia zbiorowego, ogniwo o wyjątkowej doniosłości, **sprawę walki z alkoholizmem.**

Rząd Polski Ludowej troszczy się o postęp materialny i kulturalny człowieka pracy, o jego zdrowie i podniesienie jego kultury osobistej, godności ludzkiej, o zwiększenie jego wydajności pracy i o dyscyplinę

pracy, o świadome i ofiarne wykonanie państwowych planów gospodarczych **Planu 6-letniego**.

Naród polski z klasą robotniczą na czele, której przewodzi PZPR poszczycić się może wspaniałymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach. Nie tylko odbudową zniszczeń wojennych, ale zapoczątkowaniem przebudowy ustroju przez **Plan 6-letni**.

Jest jednak koszmarny spadek z okresu rządów kapitalistyczno-obszarnicznych i z okresu okupacji, o głębokim znaczeniu społecznym, **nadużywanie alkoholu przez ludzi codziennej ciężkiej pracy**.

Pijaństwo fatalnie ciąży na życiu rodziny, rujnuje nie tylko zdrowie ojca ale i kobiety-matki, a szczególnie dzieci. Najczęściej skutkiem pijaństwa jest brutalne, niegodne klasy robotniczej traktowanie żon i dzieci. Tym ostatnim pijackie otoczenie rabuje radosne dzieciństwo i wypacza charakter.

Plaga pijaństwa jest poważnym hamulcem we współzawodnictwie pracy, w walce o wykonywanie Planu 6-letniego. Podważa ona realizację dyscypliny pracy, powoduje liczne nieszczęśliwe wypadki przy pracy, zwłaszcza w budownictwie i w przemyśle ciężkim.

*

Przed radami narodowymi staje palące, niecierpiące zwłoki zadanie przejścia do ofensywy w walce z pijaństwem.

Przepisy dotychczas obowiązującej ustawy z dnia 22 marca 1931 r. (t. zn. Ustawa przeciwalkoholowa) są wprawdzie przestarzałe i nie odpowiadają obecnym potrzebom, jednak można je wykorzystać do zdecydowanej walki przeciwko pijaństwu. Rady narodowe mogą przez swoje uchwały ograniczyć spożycie alkoholu. By akcja walki z pijaństwem mogła poszczycić się sukcesami, należy ją dobrze przygotować stwarzając odpowiedni „klimat”. Radni i członkowie komisji zdrowia, oświaty i kultury, pracy i pomocy społecznej mają szerokie pole do działania.

Zakaz sprzedawania wódki w dni wypłat, uroczystości państwowe, podczas jarmarków, jak i podczas innych masowych zebrań może odnieść skutek tylko wówczas, jeżeli lotne komisje pilnują rygorystycznego wykonania zakazów.

Walka z pijaństwem jest jednym z przejawów walki klasowej. Wrogie elementy podtrzymują nadużywanie alkoholu, który powoduje przecież spustoszenie tak w dziedzinie zdrowia, jak moralności i to zwłaszcza u młodego pokolenia.

*

W Polsce działa od 1948 r. Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy przy CRZZ i wszystkich jego ogniwach organizacyjnych.

WACŁAW MORAWSKI

Z-ca Gen. Dyr. II Zespołu
w Prezydium Rady Ministrów

Radę narodowe w akcji reformy pieniężnej

(Spostrzeżenia i wnioski)

W wielką akcję gospodarczą i polityczną, wymiany pieniędzy, rady narodowe — w myśl wskazania Rządu Ludowego — włączyły się wraz ze swym aparatem wykonawczym i wykazały dużą aktywność na tym od-cinku.

Prezydium rad narodowych wykonały dużą pracę mo-

Rady narodowe powinny ułatwić Komitetowi pracę, udzielić mu pomocy przez upowszechnienie poglądu o wadze jego zadań, o tym, że z alkoholizmem należy walczyć.

Społeczny Komitet opiera swoją działalność na **5456 komitetach**. Komitet nie posiada żadnej egzekutywy. Jednak ścisła współpraca rad narodowych z ogniwami Komitetu w oparciu o Milicję Obywatelską może ułatwić walkę z alkoholizmem.

Bezspornie walka z alkoholizmem jest sprawą trudną. Mamy jednak w Polsce wiele przykładów skutecznego przewycięzania trudności dzięki zespolonym wysiłkom i dzięki planowej akcji Rządu, Partii i organizacji masowych.

Opanowanie klęski społecznej, jaką jest pijaństwo, leży w zakresie obowiązków rad narodowych.

Sprawa powinna stanąć na porządku dziennym prac rad.

Pijaństwo nie może być i nie będzie tolerowane. Nadużywanie alkoholu musi być karane i to surowo karane. Społeczny Komitet, gdy znajdzie pomoc i oparcie w radach narodowych będzie mógł uwielokrotnić swoją działalność przez szeroką akcję uświadamiania, odczyty, wieczory dyskusyjne.

Walka z alkoholizmem powinna nabrać szczególnego rozmachu zwłaszcza teraz, gdy po przeprowadzeniu reformy pieniężnej, ceny napojów alkoholowych wysoko-procentowych znacznie wzrosły. Fakt ten świadczy o trosce Rządu Polski Ludowej o zdrowie fizyczne i moralne mas pracujących, o zabezpieczenie przed zgubnym skutkiem alkoholu młodego pokolenia.

W radach narodowych zasiadają kobiety. One chyba najlepiej rozumieją znaczenie walki z pijaństwem. Teraz mają one możliwości, jakich dawniej nie miały. Powinny więc stanąć w pierwszych szeregach walczących z plagą pijaństwa i bezkompromisowo piętnować szkodników, którzy po pijanemu niszczą maszyny, powodują wypadki w pracy itp.

Nadużywanie alkoholu nie jest sprawą prywatną, chociaż najciężej odbija się ono na życiu rodziny. W pojedynkę takiego wroga jak pijaństwo pokonać nie można. Dopiero potężnie zorganizowana społeczna akcja będzie mogła położyć mu kres. Oczywiście inaczej należy podchodzić do nałogowych pijaków, którzy są ludźmi chorymi, trzeba będzie dla nich organizować leczenie w przychodniach, w zakładach zamkniętych, w koloniach pracy.

Jeżeli przyjmiemy tezę, że pijaństwo należy zaliczyć do kategorii szkodnictwa, sabotażu, jeżeli wszystkie czynniki z radami narodowymi i organizacjami masowymi zjednoczą się do pokonania pijaństwa, można liczyć na wygraną.

bilizacji ludzi i środków dla uruchomienia, przeprowadzenia i kontroli przebiegu akcji reformy pieniężnej.

Udział rad narodowych, terenowych organów jednolitej władzy państwowej w akcji wymiany pieniędzy, był w wielkim stopniu sprawdzianem zdolności organizacyjnych, sprawności i sprężystości nowych prezy-

diów rad narodowych oraz ich więzi z masami pracującymi, wykazując zarazem słabe punkty w dotychczasowej pracy rad, źródła poważnych braków i niedomagań, ujawnionych na odcinku pracy rad w toku reformy pieniężnej.

Do braków w pracy wielu prezydiów rad zaliczyć należy niewykorzystanie pracowników wszystkich wydziałów i referatów prezydiów. Przeważnie angażowano do akcji instruktażowo-kontrolnej pracowników wydziałów finansowych, handlu, przemysłu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz inspekcji, jakkolwiek prezydium Woj. R.N. w Katowicach użyło z powodzeniem do akcji kontrolnej np. pracowników wydziału społeczno-administracyjnego.

Na odcinku wykorzystania komisji rad były również niedociągnięcia. Uruchomiono komisje właściwie dopiero po ogłoszeniu zarządzenia Kancelarii Rady Państwa o konieczności wykorzystania komisji rad, tj. w dniu 30.X. br. i w dniach następnych.

Przeważnie zmobilizowano tylko komisje: finansowo-budżetową, handlu, oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Pozostałe komisje rzadko wykorzystywano, jakkolwiek przykład prezydium M.R.N. w Zabrzu pokazał, jak skutecznie można było wykorzystać np. komisje porządku publicznego, (które zresztą istnieją w znikomej ilości województw, a okazały się w Zabrzu bardzo przydatne).

Komisje rad narodowych nie zostały dostatecznie wykorzystane na szczeblu powiatu, a prawie wcale — na szczeblu gminnym.

Pewna część prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych zbyt powoli włączała się w akcję reformy walutowej, zbyt późno rozesłała materiały informacyjno-instrukcyjne na teren gmin, nie wykazywała w pierwszym dniu reformy tj. 29.X. br. dostatecznej inicjatywy, nie nawiązała natychmiast tj. w dniu 29.X. br. łączności z prezydiami G.R.N., co odbiło się na sytuacji w gromadzie w dniu 30.X. br. Sytuację wówczas ratowały prezydium Woj. R.N., które nieustannie kontrolowały i dopingowały prezydium rad niższego stopnia do bardziej intensywnego udziału w akcji szybkiego przeprowadzenia reformy walutowej na ich terenie. Poważnym niedociągnięciem w pracy wielu prezydiów rad narodowych było to, że do akcji nastawiły się w zasadzie od strony organizacyjnej, a zbyt słabo rozwijały wokół wymiany problem walki klasowej, nie mobilizowały w dostatecznej mierze mało i średnio-rolnych chłopów wokół wymiany, w związku z czym taka sprawa jak wymiana zbiorowa nie została dostatecznie przez gminne rady narodowe przeprowadzona.

Następnie aparat gminnych rad narodowych nie śledził dostatecznie za działalnością wroga klasowego. Tym problemem słabo interesowały się gminne rady narodowe, oraz aktyw tychże rad. W obronie mało i średniorolnego chłopstwa stawały organa M. O., natomiast czynnika społecznego, radnych i komisji G.R.N. było brak.

Nie wykorzystano dostatecznie młodzieży, którą można było użyć do prowadzenia akcji propagandowej i uświadamiającej.

Przebieg akcji reformy pieniężnej wykazał dużą aktywność członków prezydiów wojewódzkich i więk-

szości powiatowych i miejskich rad narodowych, wielkie poświęcenie dużej części pracowników prezydiów tych rad i aktywność radzieckiego w walce o szybkie i sprawne przeprowadzenie reformy pieniężnej. Ale przebieg akcji reformy pieniężnej wykrył jednocześnie słabe strony dotychczasowej pracy prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Mianowicie: brak dokładnej znajomości członków prezydiów P.R.N. i M.R.N. i oceny ich pracy i możliwości — ze strony prezydiów Woj. R. N., co w skutkach spowodowało tolerowanie niedołęgów w niektórych prezydiach P.R.N. i M.R.N. oraz obcych, a nawet wrogich elementów w niektórych prezydiach G.R.N., które zdemaskowały się dopiero w czasie przebiegu reformy walutowej. Oto przykład:

W Mysłowicach prezydium M.R.N. nie wzięło początkowo udziału w akcji reformy pieniężnej i dopiero interwencja prezydium Woj. R. N. w Katowicach zmusiła je do działania.

Odnosnie działalności prezydiów G.R.N. na odcinku reformy pieniężnej należy stwierdzić, że w wielu wypadkach wykazały one szereg braków i dostarczyły konkretnego materiału, świadczącego, że dobór ludzi w prezydiach G.R.N. nie zawsze był dokonany właściwie. Takie fakty, jak np., że przewodniczący prezydium jednej G.R.N. w powiecie Kętrzyń woj. Olsztyn po przybyciu z narady, która odbyła się w powiecie w dniu 29.X. br. kupił tego samego dnia owcę od rolnika - biedaka, albo, że w gminie Hajnówka (powiat bielski), gdzie sekretarz prezydium G.R.N., po wysłuchaniu komunikatu radiowego w dniu 28.X. br. o reformie pieniężnej jeszcze w nocy udał się do sąsiada i usiłował namówić go do sprzedaży krowy, albo w gminie Śniadowo (pow. łomżyński), gdzie przewodniczący i sekretarz G.R.N. udali się w dniu 29.X. do sąsiedniej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i sprowadzili sprzedaż towarów na „stare pieniądze“, zaopatrując się sami w odpowiednie artykuły, — dowodzi, że przed prezydiami wojewódzkich i powiatowych rad narodowych stoi poważne i pilne zadanie zaostrzenia czujności i bardziej wnikliwego przeanalizowania składu osobowego prezydiów G.R.N., oczyszczenia aparatu wykonawczego gminnych rad narodowych z resztek elementów wrogich, które wskutek niedopatrzania prezydiów rad wyższych szczebli wcisnęły się do aparatu władzy ludowej na gminie.

Wymienione przykłady świadczą, że przed prezydiami Woj. R.N. stoi obecnie zadanie wykorzystania doświadczeń reformy pieniężnej i poprawienia składu wielu prezydiów P.R.N. i M.R.N., a w szczególności G.R.N. przez usunięcie z nich resztek elementów obcych i wrogich, które się wkradły do aparatu państwowego.

Przebieg reformy pieniężnej wykazał słabość komisji rad narodowych, szczególnie na szczeblu gminnym. Stąd konieczność zwrócenia większej uwagi ze strony prezydium Woj. R.N. na właściwy skład komisji i szkolenie członków komisji wszystkich szczebli, na potrzebę zaktywizowania komisji poprzez większe zainteresowanie się nimi, poprzez większą dla nich pomoc ze strony prezydiów rad. Przebieg reformy wykazał w terenie w wielu gminach powiązanie sołtysów z bogaczami wiejskimi, z czego również należy wyciągnąć wnioski.

Przebieg reformy pieniężnej wykazał zaśmiecenie elementami wrogimi naszego handlu uspołecznionego:

M.H.D., P.S.S., Spółdz. Rzem. i Pracy, a w szczególności gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, gdzie najwięcej było prób nadużyć.

Stąd wniosek, że należy wzmocnić wydziały handlu i przemysłu prezydiów rad narodowych, wzmocnić nadzór nad polityką personalną w zakładach spółdzielczych, rozszerzyć szkolenie nowego narybku dla handlu uspołecznionego spośród mała i średniorolnych chłopów, aktywizować komisje handlu rad narodowych do szczebla gminy włącznie.

Reforma systemu pieniężnego w Polsce Ludowej była wielką bitwą klasową, przeprowadzoną zwycięsko. Pomimo zaistniałych braków i niedociągnięć, rady narodowe pod kierownictwem i nadzorem prezydiów Woj. R. N., w oparciu o komitety partyjne dopilnowały zakończenia w wyznaczonym terminie, całości prac

związanych z akcją wymiany pieniędzy. Dokonały tego przez mobilizację w dużym stopniu personelu rad narodowych, członków prezydiów, pracowników wydziałów, komisji i radnych — do zadań sprawnej wymiany pieniędzy i kontroli przebiegu tej akcji.

Ujawnione w toku tej akcji braki i niedociągnięcia w pracy rad narodowych i ich organów wykonawczych winny pobudzić prezydów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych do usunięcia źródeł zauważalnych braków, do usprawnienia swej pracy i pracy wydziałów, do mocniejszego związania się z szerokimi masami pracującymi poprzez zacieśnienie łączności i współdziałania z komisjami rad narodowych, do zwrócenia większej uwagi i udzielenia większej pomocy G.R.N., najniższemu a jednocześnie bardzo ważnemu ogniwu naszych władz terenowych.

MIECZYŚLAW BRONIATOWSKI

Dyrektor Biura Społ.-Adm. II Zespołu
w Prezydium Rady Ministrów

Wydziały i referaty społeczno-administracyjne prezydiów rad narodowych

Wielka rewolucyjna reforma władz terenowych daje olbrzymie możliwości stosowania w praktyce przez organy władzy ludowej zasady leninowskiej „poprzez masy pracujące i dla mas pracujących“.

Prezydent R. P. wskazał, że istotny cel i sens reformy, przekształcenie rad narodowych na terenowe organy jednolitej władzy państwowej, polega między innymi na „silnym powiązaniu organów władzy państwowej z masami ludowymi, z ich potrzebami, ich interesami oraz ich wolą, wyrażoną w bezpośrednim praktycznym obcowaniu między organami terenowymi państwa i ludem pracującym“.

Oznacza to, że wydziały administracyjne prezydiów rad narodowych muszą zdawać sobie sprawę z tego, że służą masom pracującym, że mają ułatwić życie człowieka pracy i pomagać mu w wykonywaniu jego wielkich zadań związanych z realizacją Planu 6-letniego.

Oznacza to, że człowiekowi pracy, który przychodzi do naszych biur należy sprawnie i dobrze załatwić jego sprawy, by jak najmniej stracił czasu, był czuł, że to jest jego władza.

Przez aparat wydziałów i referatów społeczno-administracyjnych ludność pracująca styka się najczęściej i bezpośrednio z urzędem ludowym.

Analiza przyczyn tak zwanej nieobecności usprawiedliwionej w zakładach pracy wykazała, że większość tych usprawiedliwień spowodowana jest koniecznością załatwiania spraw w urzędach. A jakie to są głównie sprawy? Metryki, śluby, rejestracje urodzeń, śmierci, zaświadczenia zamieszkania, obywatelstwa i cały szereg innych. Jakże olbrzymie straty dla naszej gospodarki — tysiące roboczo-dni straconych, ciągle niezadowolone z urzędu.

Sądę, że choćby ten jeden przykład wskaże, jak niesłuszne jest stanowisko szeregu prezydiów wojewódzkich rad narodowych, które uważają nowy wydział społeczno-administracyjny za mechaniczny zlepek tak rzekomo, mało ważnych dotąd spraw dawnego wy-

działu administracyjnego z byłym wydziałem polityczno-społecznym, któremu odebrano przecież ważniejsze zadania — dział wyznaniowy — i polityczną obsługą byłego wojewody.

A powstał przecież zupełnie nowy wydział.

Dawniej na przykład ewidencja ludności nie była sprawą o zbyt wielkim znaczeniu, a dziś to poważne zadanie uporządkowania zagadnień rejestracji ludności w celu ułatwienia wciągnięcia olbrzymiej nowej armii pracujących dla realizacji Planu 6-letniego.

Przyjrzyjmy się kolejno strukturze organizacyjnej wydziałów społeczno-administracyjnych w myśl instrukcji Nr 8 i wydanych przez II Zespół Prezydium Rady Ministrów w dniu 15.IX.50 r. „tymczasowych wytycznych o zakresie organizacji i podziału czynności w wydziałach (referatach) społeczno-administracyjnych prezydiów rad narodowych“.

Wydział społeczno-administracyjny prezydium wojewódzkiej rady narodowej dzieli się na trzy oddziały: spraw społecznych, administracyjnych i ewidencji i ruchu ludności. Omówię tylko najważniejsze zadania tych oddziałów.

Oddział spraw społecznych ma za zadanie między innymi: ustawienie licznych stowarzyszeń w służbie potrzeb Państwa Ludowego, załatwianie potrzeb ludności białoruskiej, czechosłowackiej, niemieckiej, cygańskiej, regulowanie zagadnień granicznych, repatriacji, zgromadzeń itp.

Do jednych z najpoważniejszych zadań należą sprawy ludności autochtonicznej.

Trzeba naprawić wielkie szkody i błędy, które ciążyły na polityce, wynikającej z odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego. Trzeba wszystko zrobić, by jak najprędzej postawić autochtonów w jednym szeregu budowniczych socjalizmu na równych prawach i obowiązkach wszystkich obywateli Polski Ludowej. Trzeba do tego zadania zmobilizować szerokie masy pracujące na Ziemiach Zachodnich, pomóc ludności rodzimej politycznie i gospodarczo.

Jeszcze jedno z nowych zagadnień w oddziale spraw społecznych — to problem cygański.

Postawiliśmy sobie trudne zadanie wyrwania ludności cygańskiej z nędzy i upośledzenia i wciągnięcia jej do normalnej produkcji społecznej. Za przykładem Związku Radzieckiego, który tak wspaniale rozwiązał zagadnienie upośledzonych i zacofanych dotąd narodowości, przełamaliśmy pierwsze lody oporu, tak Cyganów jak i naszego społeczeństwa.

Czeka nas jednak jeszcze na tym odcinku wiele trudnej pracy.

Oddział administracyjny obejmuje sprawy obywatelstwa, wywłaszczeniowe i karno-administracyjne.

Sprawy wywłaszczeniowe należy dziś stawiać z punktu widzenia przyspieszenia możliwości realizacji inwestycji Planu 6-letniego.

Aparat wydziału społeczno-administracyjnego nastawić się powinien na operatywne rozwiązywanie spraw wywłaszczeniowych w taki sposób, by bez biurokratyzmu sprawnie i sprawiedliwie załatwić wywłaszczonego i jak najszybciej umożliwić twórczą pracę na nowych terenach.

W 1951 roku ilość wywłaszczeń przekroczy z pewnością kilkakrotnie dotychczasową pracę w tej dziedzinie. Trzeba więc zawczasu pomyśleć o dobrym zorganizowaniu i zaplanowaniu tych zadań.

Należy ująć po nowemu postępowanie karno-administracyjne. Dotąd mało na to zwracano uwagi. Pojedyńczy referent załatwiał te sprawy jak chciał i umiał, wymierzane przez niego kary nie miały różnicowania klasowego, nie wychowywały nikogo, nie odgrywały roli narzędzia w walce klasowej. A przecież to jest potężna broń naszego aparatu władzy ludowej w zaostrzającej się walce klasowej, szczególnie na wsi. Musimy nauczyć się nią posługiwać skutecznie i zgodnie z zasadami praworządności ludowej.

Ostatni oddział w wydziale społeczno-administracyjnym grupuje zagadnienia urzędów stanu cywilnego, ewidencji i rozmieszczenia ludności, legalizacji dokumentów, zmiany nazwisk i wiele innych.

Są to zagadnienia masowej obsługi ludności. Obserwujemy już pierwsze osiągnięcia — nasze urzędy stanu cywilnego sprawniej pracują. Do przeszłości należą już wypadki, gdy zainteresowany, szykanowany przez urzędników, musiał miesiącami „chodzić” po biurach, zanim się dowiedział, co trzeba załączyć do podania. Ale czy już przewyżczyliśmy obce nam i wrogie nawyki biurokratyczne? Niestety, są jeszcze braki i to poważne. Wydają jeszcze niektóre urzędy metryki, gdzie piszą dziecku nieślubnemu „ojciec NN”, na korespondencję nie odpowiadają i zmuszają ludzi do niepotrzebnych wyjazdów. Za dużo jeszcze ludzi denerwuje się niepotrzebnie w urzędach i traci na czekanie czas, przeznaczony na pracę produkcyjną.

Usprawnić funkcjonowanie urzędów stanu cywilnego — to poważne polityczne zadanie prezydium rad narodowych.

Widzimy więc, że wydziały społeczno-administracyjne mają do wykonania odpowiedzialne zadania, wymagające świadomości politycznej i umiejętności fachowej, zadania dalszej skutecznej walki ze starymi nawykami złego urzędowania.

Jak je wykonać?

Przede wszystkim przez instruowanie i szkolenie. Zacząć od gminy i miasta. Ostatnie inspekcje II Zespołu Prezydium Rady Ministrów stwierdziły, że więk-

szość terenowych wydziałów społeczno-administracyjnych zamknęła się za swymi biurkami i „kieruje” terenem, którego nie zna. Głównym zadaniem pracowników wydziałów społeczno-administracyjnych prezydium wojewódzkich rad narodowych jest instruowanie i pomaganie referentom społeczno-administracyjnym w powiecie, mieście i w gminie. W gminie i mieście jest przecież pierwszy kontakt z ludnością, a ile, niestety, mamy jeszcze prezydium gminnych rad narodowych, które po staremu „urzędują”.

Szkolić należy wszelkimi sposobami, by jak najszybciej wypełniać nowe zadania reformy marcowej.

Krótkotrwałe kursy fachowe pracowników ewidencji i urzędników stanu cywilnego, wykorzystywanie starych pracowników do uczenia młodych sił — oto podstawowe zadania naszego aparatu państwowego. Ale przede wszystkim — do zadań tych należy stałe szkolenie ideologiczne — pamiętać bowiem trzeba, że tylko politycznie uświadomiony pracownik spełni dobrze zadania urzędnika aparatu administracyjnego Polski Ludowej.

By wypełniać swe zadania, pracownicy wydziałów i referatów społeczno-administracyjnych powinni całą swą energię i wiedzę poświęcić dla wyszukiwania najlepszych sposobów pracy dla sprawnej obsługi pracujących.

Nie wykona się jednak w pełni zadań, stojących przed wydziałami i referatami społeczno-administracyjnymi, jeśli w pełni nie wykorzystamy bodajże najważniejszego czynnika nowej władzy terenowej, czynnika społecznego — komisji rad narodowych.

Nie można zespolić aparatu administracyjnego z masami bez ścisłej współpracy i współdziałania tego aparatu z komisjami rad narodowych.

Jak wygląda ta sprawa na odcinku zagadnień społeczno-administracyjnych?

Z wyjątkiem trzech wojewódzkich rad narodowych i nielicznych tylko powiatowych — komisje porządku publicznego nie istnieją.

Uchwała Rady Państwa z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie tymczasowych wytycznych dla powołania i działalności komisji rad narodowych mówi, że „jest wskazane, ażeby wojewódzkie i powiatowe rady narodowe w miarę miejscowych stosunków powołały komisję porządku publicznego do spraw, które się koncentrują w wydziale (referacie) społeczno-administracyjnym, prezydium rady”. Niestety, nie wykorzystano tego wskazania Rady Państwa. A jak komisja ta mogłaby pomóc w pracy, może świadczyć chociażby skromne doświadczenie z Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie. Komisja porządku publicznego tej Rady zainteresowała się poważnym tam zgadaniem wywłaszczenia, pomogła w zmobilizowaniu ekip wywłaszczeniowych i przez swój stały nadzór pobudziła je do wzmoczonej pracy. Nie zajęła się jednak jeszcze sprawą tak poważną, jak przyjmowanie i rozpatrywanie skarg i zażaleń pracujących, nie wystąpiła z inicjatywą udzielania pomocy wydziałowi społeczno-administracyjnemu ze strony Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, które się tym wydziałem za mało interesuje. Komisja ta nie zainteresowała się również tym, że w żadnym powiecie nie ma komisji porządku publicznego.

Inny przykład konkretnej pozytywnej pracy komisji: dnia 29.X.50 r. zwołany został w Zabrze aktyw radnych i członków komisji w celu zmobilizowania ich

do czynności kontrolnych w związku ze zmianą systemu pieniężnego. W związku z tym członkowie Komisji Porządku Publicznego kontrolowali czy są przestrzegane przepisy o zakazie sprzedaży alkoholu.

Jakie zadania mogłaby wykonywać komisja porządku publicznego? Przyspieszyć i kontrolować wykonanie zadań politycznych wydziału społeczno-administracyjnego. Weźmy dla przykładu zagadnienia postępowania karno-administracyjnego. Jak już wspominałem, referent w powiecie wykonuje te czynności sam, bez żadnej prawej opieki. Dopóki nie wprowadzi się zasadniczych zmian w postępowaniu, komisja powinna bezpośrednio kontrolować charakter klasowy orzeczeń karno-administracyjnych.

Inny przykład — wiele jeszcze ludzi skarży się na złe funkcjonowanie urzędów stanu cywilnego lub biur ewidencji ludności. Komisja powinna te skargi badać i natychmiast interweniować.

W toku są teraz akcje pomocy ludności autochtonicznej i aktualizacji ewidencji. Ile wdzięcznych zadań wykonać mogłaby komisja, by sprawiedliwiej podzielić kredyty, by sprawniej zorganizować pracę.

W gminie nie ma potrzeby powoływać specjalnej komisji porządku publicznego, ale istniejące komisje

winny przejąć pewne zagadnienia pod swą opiekę; zresztą to samo może i powinno mieć miejsce w powiatowej radzie narodowej, gdzie nie ma jeszcze Komisji Porządku Publicznego.

Można zaryzykować twierdzenie, że jeśli rady narodowe nie powołają komisji porządku publicznego, to przy najlepszych chęciach i wysiłkach pracowników nie będzie można w stu procentach zaspokajać potrzeb ludności, na ich skargach nie będą się uczyć urzędnicy, walka z biurokracją będzie utrudniona, nie będzie się stawiać wniosków, które by nie dopuściły do odsuwania spraw administracyjnych na dalszy plan, co w konsekwencji musi odbić się na źle obsłużonym interesancie.

Każdy zatem pracownik winien pamiętać, że jest częścią władzy ludowej, że na swym wąskim odcinku pracy przyczynia się od wykorzystania tej władzy dla zgniecenia tych najmniejszych kółek zależy sprawne działanie całej maszyny rządzenia ludowego, zależy ono od tego między innymi, by spoza papierków widzieć człowieka pracy, towarzysza budującego wspólną lepszą przyszłość.

ADAM TANSKI

Nowe zadania rad narodowych w zakresie przemysłu terenowego materiałów budowlanych

Uchwały Rady Ministrów oraz Prezydium Rządu z dnia 21.X. 1950 r., w sprawie organizacji przemysłu materiałów budowlanych, przewidują zmianę dotychczasowego stanu rzeczy w zakresie podporządkowania organizacyjnego zakładów omawianego przemysłu.

Państwowy przemysł materiałów budowlanych będzie odtąd zgrupowany w zasadzie w dwóch pionach organizacyjnych:

- a) większe zakłady, pracujące głównie na potrzeby ogólnopaństwowe, należące do przemysłu kluczowego będą prowadzone w zarządzie Ministerstwa Przemysłu Lekkiego,
- b) mniejsze zakłady, pracujące głównie na potrzeby lokalne, należące do przemysłu terenowego w zarządzie wojewódzkich rad narodowych. Tym ostatnim będą również podlegały spółdzielnie pracy, przemysł prywatny i rzemiosło omawianej gałęzi produkcji, oczywiście w ramach przepisów obowiązujących, o ile chodzi o kompetencje organów władzy terenowej w stosunku do sektora spółdzielczego i prywatnego.

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 21.X. 50 r. przewiduje możliwość przekazania powiatowym i gminnym radom narodowym zakładów przemysłu materiałów budowlanych, co jednak, jak należy przypuszczać w początkowym etapie, do chwili okrzepnięcia organizacyjnego przemysłu terenowego materiałów budowlanych nie jest projektowane.

Natomiast tylko w drodze wyjątku niektóre zakłady tego przemysłu, szczególnie ściśle związane z działalnością innych resortów i działów produkcji będą mogły być prowadzone w zarządzie ministerstw: Komunikacji,

Budownictwa, Górnictwa, Przemysłu Ciężkiego oraz Rolnictwa i Reform Rolnych (w PGR-ach).

W celu uporządkowania przydziału organizacyjnego zakładów w myśl zasad ustalonych wzmiankowanymi uchwałami Rady Ministrów i Prezydium Rządu poszczególne resorty i instytucje przekażą zakłady przemysłu materiałów budowlanych właściwym pionom.

O ile chodzi o zakłady państwowego przemysłu terenowego materiałów budowlanych składać się one będą:

1. z zakładów, które przekażą wojewódzkim radom narodowym dyrekcje przemysłu miejscowego oraz Ministerstwo Gospodarki Komunalnej,
2. z mniejszych zakładów, które były dotąd prowadzone przez centralne zarządy przemysłu kluczowego, podległego Ministerstwu Przemysłu Lekkiego,
3. z mniejszych zakładów prowadzonych dotąd przez inne resorty ministerialne,
4. z zakładów prowadzonych dotychczas przez spółdzielnie wchodzące w skład C.R.S. „Samopomoc Chłopska“.

Przeważająca większość zakładów przemysłu terenowego materiałów budowlanych zostanie przejęta przez Woj. R. N. jeszcze w roku bieżącym tak, by wojewódzkie rady narodowe mogły w maksymalnym do osiągnięcia stopniu uruchomić omawiany przemysł terenowy jeszcze w sezonie 1951.

Organizacja przemysłu terenowego materiałów budowlanych przedstawia się w myśl zasad wzmiankowanych wyżej uchwał Rady Ministrów i Prezydium Rządu z 21 października 1950 r. w sposób następujący:

Poszczególne zakłady państwowego przemysłu będą zorganizowane w przedsiębiorstwa wielozakładowe lub

jednozakoładowe. O wyborze tej lub innej formy przedsiębiorstwa (wielo czy jednozakładowej) decydują rozmiary zakładów i ich lokalizacja. W zasadzie przedsiębiorstwo wielozakoładowe obejmuje zakłady tej gałęzi przemysłu na terenie jednego miasta lub powiatu. Przedsiębiorstwa posiadać będą osobowość prawną i prowadzone będą na zasadach pełnego rozrachunku gospodarczego, zaś zakłady wchodzące w skład przedsiębiorstw wielozakoładowych — na zasadach ograniczonego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego. Działalność przedsiębiorstw będzie kierowana, nadzorowana i kontrolowana przez nowe, powołane na podstawie uchwał z dnia 21 października 1950 r. wydziały lub samodzielne oddziały przemysłu materiałów budowlanych w prezydiach wojewódzkich rad narodowych, przy czym w województwach o większej ilości zakładów omawianego przemysłu i o większych rozmiarach jego produkcji tworzone będą wydziały, w pozostałych zaś samodzielne oddziały przemysłu materiałów budowlanych.

Podstawowe swe zadania, polegające na organizowaniu wytwórczości materiałów budowlanych oraz podejmowaniu starań o maksymalne wykorzystanie zdolności produkcyjnych tej gałęzi przemysłu terenowego, Wydział (Sam. Oddział) Przemysłu Materiałów Budowlanych w prezydium Woj. R. N. realizować będzie w szczególności przez pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych zakładów czynnych, przez uruchomienie zakładów nieczynnych, zakładanie nowych, zwłaszcza w oparciu o surowce miejscowe oraz nadzorowanie akcji likwidacji i demontażu zakładów nie nadających się do uruchomienia, starając się o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie urządzeń zakładów demontowanych.

W stosunku do państwowego przemysłu terenowego materiałów budowlanych — wydziały będą spełniały:

- a) rolę podobną do roli zjednoczeń przemysłu kluczowego, kierując bezpośrednio działalnością produkcyjną przedsiębiorstw oraz
- b) rolę podobną do roli wydziałów przemysłu prezydium rad narodowych (w zakresie planowania, organizacji, nadzoru itd.).

W stosunku do przemysłu spółdzielczego i prywatnego oraz rzemiosła materiałów budowlanych wydziały i samodzielne oddziały przemysłu materiałów budowlanych będą organem koordynującym i nadzorującym, spełniając rolę podobną do roli wydziałów przemysłu prezydium Woj. R. N. w stosunku do przemysłu tych sektorów.

W związku z wzmiankowanym charakterem ich działalności nowe wydziały (sam. oddziały) przejmą dotychczasowe kompetencje wydziałów przemysłu, o ile chodzi o terenowy przemysł materiałów budowlanych.

Dzięki objęciu całości spraw terenowego przemysłu materiałów budowlanych zarówno państwowego, jak i spółdzielczego i prywatnego wydziały (sam. oddziały) będą mogły w sposób właściwy pokierować produkcją tych materiałów na terenie swego województwa, zaopatrzeniem materiałowym zakładów oraz zbytem mate-

riałów budowlanych, wytwarzanych przez przemysł terenowy, w oparciu o bilans materiałowy opracowany przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego (WKPG) oraz w oparciu o ustalone przez władze naczelnne zasady dystrybucji tych materiałów.

Wydziały (sam. oddziały) materiałów budowlanych w prezydiach Woj. R. N., stanowiąc organ władzy terenowej, podlegać będą rzeczowo podobnie, jak obecnie wydziały przemysłu tych prezydium, Centralnemu Urzędowi Drobnej Wytwórczości, w którym utworzony zostanie specjalny Departament Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, obejmujący w zakresie tego przemysłu kompetencje departamentów: Przemysłu Miejsowego, Spółdzielczości Pracy i Wytwórczości Nieuspołecznionej z uwagi na objęcie właściwością wydziałów (sam. oddziałów) przem. mat. budowlanych wszystkich trzech sektorów.

Należy podkreślić szczególnie doniosłą rolę wydziałów (sam. oddział.) przemysłu materiałów budowlanych w prezydiach wojewódzkich rad narodowych, o ile chodzi o zagadnienie wykorzystania zakładów nieczynnych.

Z problemem możliwie najszybszego wykorzystania pełnej zdolności produkcyjnej zakładów wiąże się konieczność terminowego opracowania dodatkowych planów inwestycyjnych na rok 1951, zarówno dla zakładów nieczynnych i nowoorganizowanych, jak dla zakładów czynnych, w których inwestycje posłużą do powiększenia produkcji. Wydziały (sam. oddziały) przemysłu materiałów budowlanych opracować mają wnioski do dodatkowych planów inwestycyjnych; wnioski te zostaną zbadane przez WKPG, które zaopatrzą je w swoje uwagi. Po zatwierdzeniu przez prezydium Woj. R. N. wniosków do planów inwestycyjnych zostaną one przedłożone CUDW i PKPG celem akceptacji.

Wydziały (sam. oddziały) przemysłu materiałów budowlanych będą musiały dodatkowo przepracować plany gospodarcze przemysłu materiałów budowlanych na r. 1951, w szczególności z uwagi na zamierzone włączenie do produkcji części zakładów dotąd nieczynnych oraz na spodziewaną dodatkową produkcję zakładów czynnych.

Podział ról między wydziałami przem. mat. budowlanych prezydium Woj. R. N. a WKPG będzie się opierał na zasadach obowiązujących w myśl uchwały Rady Ministrów z 31.V. 1950 r. (Instrukcja Nr 7) o zakresie spraw objętych terenowymi planami gospodarczymi oraz w sprawie trybu składania projektów tych planów.

Właściwe dysponowanie materiałami budowlanymi umożliwią bilanse materiałowe w zakresie wytworów omawianego przemysłu, które będą opracowane przez WKPG dla całości produkcji materiałów budowlanych na terenie danego województwa. Bilans terenowy materiałów budowlanych stanowić będzie część ogólnego bilansu materiałowego w zakresie tych artykułów.

Jak widać zadania, które mają do spełnienia wojewódzkie rady narodowe w zakresie przemysłu materiałów budowlanych są istotne i poważne.

Przez sprawne wykonywanie zadań
rady narodowe służą dziełu pokoju.

ZBIGNIEW KAWASekretarz Prezydium MRN
w Kielcach**Komisja Oświaty i Kultury MRN w Kielcach**

Komisja Oświaty i Kultury MRN w Kielcach, powołana w lipcu br., uznała za swe pierwszoplanowe zadanie przeprowadzenie lustracji wszystkich budynków i boisk szkolnych na terenie miasta i zbadanie czy konieczne remonty zostały przeprowadzone, czy szkoły są zaopatrzone w opał itp. Komisja wyłoniła ze swego grona **grupy kontrolne**, ustaliła termin przeprowadzenia lustracji i termin złożenia sprawozdań.

W wyniku lustracji komisja stwierdziła, że prace nad przygotowaniem sal szkolnych do rozpoczęcia roku szkolnego są prowadzone opieszale, że Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane traktuje remonty szkół jako zadania drugoplanowe, że w razie trwania takiego stanu remonty szkół nie będą mogły być wykonane w okresie wakacji, a nawet w niektórych szkołach podstawowych może być opóźnienie rozpoczęcia roku szkolnego.

Lustracje dokonane przez Komisję Oświaty i Kultury, dotyczyły nie tylko szkół, przedszkoli prowadzonych przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, ale również i innych szkół ogólnokształcących i zawodowych położonych na terenie miasta.

Wnioski komisji dotyczące szkół nie leżących w zasięgu działalności Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zostały przez Prezydium skierowane do Wydziału Oświaty Prezydium Woj. R. N., oraz do Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego celem dopilnowania usunięcia powstałych niedociągnięć. Sprawę stanu remontu szkół prowadzonych przez Prezydium wniosła Komisja na porządek obrad Prezydium, które uznało wnioski Komisji za słuszne i wezwało M.P.R.B. do natychmiastowego wykonania zleconych robót w granicach przewidzianych na ten cel kredytów w budżecie miasta.

Komisja wysuwając swe wnioski, wiedziała, że szczytły kredyt w budżecie może pokryć tylko 1/3 kosztów koniecznych remontów, które nie zaspokoją potrzeb na tym odcinku i nie zezwola, aby budynki szkolne odpowiadały swymi warunkami miejscom nauki.

TADEUSZ LUDWIKOWSKISekretarz Prezydium MRN
w Bydgoszczy**Jak komisje MRN w Bydgoszczy troszczą się o potrzeby swego miasta**

Komisje M.R.N. w Bydgoszczy, pracując nad planem inwestycyjnym i budżetem stwierdziły, że zarówno Prezydium, jak i wydziały, a także same komisje nie znają dokładnie potrzeb terenu, bolączek i warunków bytowania ludności. Na skutek tego powstają trudności w opracowaniu hierarchii potrzeb i rozłożenia ich realizacji w czasie, stąd także mogą powstać poważne błędy przy opracowaniu budżetu na rok 1951.

Komisje postanowiły więc ustalić „bilans potrzeb“, a także stopień pilności ich zaspokojenia. W porozumieniu z Przewodniczącym Komisji Finansów, Budżetu

Z inicjatywy Komisji zostaje zwołana robocza odprawa kierowników szkół, na której wnioski Komisji zostały ponownie poddane analizie i uzupełnione przez kierownictwo szkół.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wystarało się o dodatkowe kredyty na remonty szkół z początkowej sumy 1.500.000 zł do 5.500.000 i zleciło M.P.R.B. wykonanie remontów szkół wyznaczając dla poszczególnych szkół terminy wykonania robót.

Członkowie Komisji na pewno z zadowoleniem obecnie oglądają remontowane budynki szkolne.

Komisja nie ograniczyła się jedynie do zagadnienia remontów szkół. Na wszystkich członków Komisji połączonych w grupy operacyjne nałożony został obowiązek zapoznania się z warunkami nauki i nauczania w mieście, zbadania kolonii dziecięcych, przedszkoli itp.

Nic więc dziwnego, że analizując i opiniując projekt budżetu szkolnictwa na rok 1951, Komisja знаła potrzeby szkół na swym terenie i była zdolna do właściwego zaopiniowania preliminowanych kredytów, a także wystąpienia z umotywowanymi wnioskami o zwiększenie limitów, koniecznych w celu dalszego i lepszego przygotowania szkół do nauki w roku 1951.

Komisja Oświaty i Kultury w wyniku lustracji zwróciła uwagę Komisji Gospodarki Komunalnej na niedociągnięcia i braki organizacyjne w M.P.R.B. i była inicjatorem skontrolowania przez Prezydium MRN działalności M.P.R.B. W wyniku kontroli Prezydium MRN zmuszone było zmienić dotychczasowe kierownictwo przedsiębiorstwa w celu uzdrowienia pracy i usunięcia powstałych braków.

Swe osiągnięcia Komisja zawdzięcza właściwemu składowi zarówno socjalnemu jak i politycznemu. Obok przedstawicieli z rady narodowej, znaleźli się aktywni członkowie Komitetu Miejskiego PZPR, delegaci nauczycielskiej organizacji podstawowej PZPR, delegaci komitetów rodzicielskich i opiekuńczych.

i Planu postanowiono plany pracy przygotować pod kątem widzenia tych potrzeb.

Do ustalenia braków włączono miejscową prasę. Na łamach „Ziemi Pomorskiej“ ogłoszono konkurs pt.: „Bolączki naszych przedmieść“ oraz „Świat pracy rozmieszcza sklepy handlu uspołecznionego“. Konkurs dał pozytywne wyniki, wniosków i artykułów było dużo; większość z nich była nacechowana troską o ludzi pracy. Prezydium uzyskane stąd materiały segregowało, przekazując je komisjom do rozpatrzenia.

Plany pracy komisji zostały tak pomyślane i uzgod-

nione — przez Przewodniczącego Komisji Finansów, Budżetu i Planu z przewodniczącymi wszystkich komisji oraz z sekretarzem Prezydium — by ustalić bilans „potrzeb“, a przez to samo by opracowanie planu inwestycyjnego, gospodarczego i budżetu na rok 1951 było bardziej celowe i uwzględniało najpilniejsze potrzeby. Plany komisji przewidują również opracowanie przez komisje ankiet i rozprowadzenie ich w zakładach pracy. Nadto komisje w celu powiązania się z masami pracującymi delegują swych członków, by uczestniczyli w „dniach przyjęć popołudniowych“. Te dni cieszą się wielkim zainteresowaniem u miejscowych obywateli. Wskazuje na to fakt przyjmowania interesantów od godz. 17-ej do (najczęściej) 22-ej. Skargi i zażalenia ludności są rozpatrywane w ciągu tygodnia, wnioski — jest ich wprawdzie mało — badają komisje. Oprócz tego komisje odbywają zebrania publiczne z ludnością lub załogami zakładów pracy. Tak np. Komisja Handlu odbyła w porozumieniu z Dyrekcją P.D.T. publiczną naradę w „Pomorskim Domu Sztuki“ nad stopniem zaspokojenia potrzeb ludności przez handel uspołeczniony. W przygotowaniu tej narady pomogły wnioski zgłoszone w ramach konkursu prasowego. O zainteresowaniu tą naradą, która była połączona z poprzedzającą ją lote-

rią fantową na odbudowę Warszawy, świadczy dość duża frekwencja ludności i ciekawa dyskusja przeciągająca się, aż do godz. 23-ej w nocy.

Komisja Pracy i Pomocy Społecznej odbyła naradę z pensjonariuszami Zakładu dla Ociemniałych.

Komisja Budownictwa wzięła udział i będzie nadal brać stały udział, przez delegowanego specjalnie członka komisji, w naradach produkcyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego.

Komisja Zdrowia, wiedząc o narzekaniach załogi „Huty Szkła“ należącej do Dyrekcji Przemysłu Miejskowego na warunki mieszkaniowe w barakach dla pracowników Huty, porozumiała się z Komisją Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz z Komisją Drobnej Wytwórczości i Przemysłu Miejskowego i wspólnie z tymi komisjami przeprowadziła kontrolę warunków mieszkaniowych. Po kontroli Komisja postawiła konkretne wnioski, które zmierzały do zobowiązania Dyrekcji by przeprowadziła niezbędne remonty. Sprawa ta została załatwiona zgodnie z wnioskami Komisji.

Komisje M.R.N. w Bydgoszczy czuwają nad aktywną pracą swoich członków. Już na sesji odbytej we wrześniu br. przewodniczący komisji zgłosili wnioski o odwołanie członków, którzy nie udzielali się w pracy komisji.

M. NOWAKOWSKI

Narada prezydiów rad narodowych woj. olsztyńskiego w Mrągowie

Nowa struktura rad narodowych nakłada na organa wykonawcze i pomocnicze rad narodowych odpowiedzialne zadania.

Chodzi tu przede wszystkim o właściwy styl pracy prezydiów i komisji, od którego zależne jest powodzenie:

- sprawnego pod względem politycznym i gospodarczym rozwiązywania problemów terenu;
- odpowiedniego kierowania pracą wydziałów i referatów;
- organizowania okresowych narad roboczych, kierowników wydziałów i referatów przez członków prezydiów nadzorujących pracę danego wydziału wzgl. referatu itp.

Obowiązek niesienia pomocy radom narodowym i ich organom na ogół został zrozumiany przez Prezydium Woj. R. N. w Olsztynie, które w trosce o stałe powiązanie swojej pracy z radami narodowymi, ich prezydiami i komisjami niższego stopnia oraz systematyczne wychowawcze kierowanie ich pracą, wprowadziło szereg nowych form współdziałania i korygowania dostrzeżonych błędów.

Prezydium Woj. R. N. w Olsztynie:

- zainicjowało umieszczenie we wszystkich większych zakładach pracy skrzynek życzeń i postulatów; komisje i prezydium rozpatrują poszczególne wypowiedzi,
- zwróciło się do członków wszystkich rad narodowych z apelem, aby wypowiedzi o bolączkach i niedomaganiach terenu nadsyłały do prezydiów, nie czekając na sesje,
- opracowuje referaty omawiające zagadnienia, które były rozpracowywane na sesjach i przesyła je członkom rady w celu poinformowania robotni-

ków na zebraniach w ich zakładach pracy lub w miejscu zamieszkania, o pracach rady na sesji,

- zwołuje konferencje robocze dla prezydiów gminnych rad narodowych celem wskazywania im dostrzeżonych niewłaściwości i instruowania odnośnie właściwego stylu pracy,
- opracowało obszerną instrukcję w sprawie metod i organizacji pracy rad narodowych (Dz. Woj. Nr 18, poz. 132),
- przydzieliło poszczególne powiaty członkom Prezydium Woj. R. N. celem zapewnienia tym powiatom stałej i należytej opieki,
- zorganizowało stały punkt szkolenia w Olsztynie,
- przeprowadza na terenie powiatów konferencje z udziałem zainteresowanych danym zagadnieniem czynników, jak np. nauczycielstwa, aktywu społeczno-politycznego, organizacji młodzieżowych, przedstawicieli prezydiów P.R.N., komitetów rodzicielskich i przodowników pracy dla uzgodnienia spraw dotyczących rozpoczęcia roku szkolnego, podsumowania dokonanych prac w czasie wakacji oraz omówienia wszystkich zagadnień związanych z nowym rokiem szkolnym. Zwoływało narady wodociągowców z terenu całego województwa, przy udziale rzeczoznawców. Na naradach tych dzięki wymianie doświadczeń i pomocy podniesiono stan organizacyjny i usprawniono działalność miejscowych przedsiębiorstw wodociągowych.

Najciekawszą jednak formą pomocy dla prezydiów i komisji rad narodowych niższego szczebla jest wprowadzona przez Prezydium Woj. R. N. w Olsztynie praktyka odbywania co jakiś czas narad społeczno-admini-

stracyjnych w P.R.N.-ach, połączonych z wysyłaniem w teren ekip biorących udział w posiedzeniach prezydiiów gminnych rad narodowych danego powiatu.

Ostatnio odbyła się taka narada w PRN Mrągowo w dn. 23 i 24 października br. z udziałem: całego zespołu Prezydium Woj. R. N. Olsztyn, kierowników wydziałów Prezydium Woj. R. N., przewodniczących oraz kierowników wydziałów, referatów prezydiiów PRN, przewodniczących prezydiiów GRN, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych oraz przodowników pracy.

Naradę zagał przewodniczący Prezydium Woj. R. N., po czym przewodniczący Prezydium PRN w Mrągowie omówił w obszernym referacie: a) stan gospodarczy powiatu, b) realizację planu inwestycyjnego, c) budżety samorządowe, d) sprawy dotyczące ludności autochtonicznej.

Po referacie wyruszyły w teren ekipy złożone z przewodniczących prezydiiów PRN wszystkich powiatów, członków Prezydium Woj. R. N., kierowników wydziałów i referatów Prezydium Woj. R. N., inspektorów celem wzięcia udziału w posiedzeniach prezydiiów GRN wszystkich gmin powiatu.

W trakcie samych posiedzeń uczestnicy poszczególnych ekip mieli okazję poprawiania na miejscu istotnych błędów w sposobie prowadzenia obrad, zaś po posiedzeniach prezydiiów możliwości bezpośredniego zetknięcia się z problemami terenu przez wglądanie np. w gospodarke PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, szkół, stanu dróg, poznawanie warunków bytowania i potrzeb ludności autochtonicznej, bezpośredniego instruowania w zakresie właściwego stylu pracy prezydiiów, referatów i komisji.

W drugim dniu narady, po powrocie wspomnianych ekip z terenu, dokonano ogólnej oceny działalności badanych gminnych i miejskich rad narodowych.

Przewodniczący prezydiiów PRN oceniają działalność poszczególnych GRN i MRN w obecności całego zespołu prezydiiów tych rad, dając im możliwość zabrania głosu w dyskusji i wypowiedzania się odnośnie dostrzeżonych dodatnich i ujemnych momentów w ich pracach.

Niezależnie od oceny działalności wszystkich GRN i MRN danego powiatu przez przewodniczących prezydiiów PRN, sekretarz Prezydium PRN powiatu, w którym położone są inspekcjonowane gminy — dokonuje ogólnej oceny działalności wszystkich prezydiiów i komisji miejskich i gminnych rad narodowych w danym powiecie.

Narady tego rodzaju są pożyteczne dla terenu.

Przed wszystkim członkowie prezydiiów GRN i MRN wnoszą duże korzyści z udzielonej im lekcji poglądowej w czasie prowadzenia obrad prezydiiów. Następnie szczegółowa ocena działalności poszczególnych prezydiiów i komisji GRN i MRN oraz wykazanie błędów w ich pracach, przyczyniają się do otwarcia oczu tym przewodniczącym, ich zastępcom i sekretarzom, którzy nie zdawali sobie sprawy, że prace ich idą złą drogą.

Wreszcie zebranie bogatego materiału przez przedstawicieli Woj. R. N. na podstawie osobistych spostrzeżeń oraz przy pomocy specjalnie opracowanych kwestionariuszy, pozwala Prezydium Woj. R. N. gruntownie przeanalizować dotychczasowy styl pracy GRN i MRN, zastanowić się nad dalszymi sposobami korygowania ich działalności oraz metodami szkolenia.

Powiat mrągowski jest powiatem rolniczym, za-

mieszkałym w 72% przez Polaków miejscowego pochodzenia (autochtonów).

W związku z tym nasuwają się pytania, czy GRN i MRN, a szczególnie ich prezydium i komisje interesują się i żyją tak istotnymi w przytoczonych warunkach ludnościowych i gospodarczych zagadnieniami walki klasowej na wsi między małym i średniorolnym chłopem a bogaczem wiejskim, ponadto czy interesują się pozycją ludności autochtonicznej, jej warunkami bytowania, likwidowaniem powstających tu i ówdzie zadrażeń między nimi a ludnością napływową oraz włączaniem autochtonów w nurt życia publicznego.

Otóż narada wykazała, że przytoczone dwa zagadnienia nie są w powiecie mrągowskim jeszcze należycie doceniane.

Jeżeli: a) stwierdza się stosunkowo mały udział autochtonów w radach narodowych, brak ich w dostatecznej ilości na stanowiskach sołtysów, mały ich udział w prezydiumach i komisjach (tylko ca 12% autochtonów zasiada w radach narodowych, a w prezydiumach procent ten jest jeszcze mniejszy), b) nie dopuszcza się w odpowiednim stosunku autochtonów do stanowisk publicznych, c) na naradzie ujawnia się fakty, które wskazują, że stosunek ludności napływowej do autochtonicznej jest niewłaściwy (np. nauczycielka szkoły powszechnej w Nidzie w stosunku do dziecka autochtona), d) na naradzie autochton Rataj zalił się na sprzedawanie mebli ludności autochtonicznej, na trudności w otrzymaniu środków transportowych dla przewiezienia drzewa z lasu zakupionego jeszcze przed 2 laty przez ludność autochtoniczną itp. — to zjawiska te dowodziłyby, że stosunek zarówno władz państwowych jak i ludności napływowej do autochtonów nie jest właściwy i wydaje się, że sprawa uporządkowania tego anormalnego stanu stała się ważną i nagłą.

Drugim ciekawym zagadnieniem, to sprawa stosunku bogacza wiejskiego do małego i średniorolnego chłopca oraz stosunku bogacza wiejskiego do gospodarki narodowej i warunków zapewniających jej pełną realizację.

Jeżeli stwierdza się fakty takie, jak: a) uchylanie się bogaczy wiejskich od udzielania pomocy sąsiedzkiej, b) wykorzystywanie biedoty wiejskiej przy t. zw. „odrobku“ za udzieloną pomoc sąsiedzką przez bogacza wiejskiego, c) magazynowanie w nadmiernych ilościach zboża w gospodarstwach prywatnych i dopuszczenie do zniszczenia przez wołki ca 20 ton żyta oraz, że mimo te zjawiska, nie widzi się ze strony władz miejscowych skutecznego działania likwidującego tego rodzaju sytuację, to rzecz jasna, że w tych warunkach trudno mówić o sprawności i czujności organów terenowej władzy państwowej.

Przejdźmy do dalszej oceny działalności samych prezydiiów i komisji miejskich i gminnych rad narodowych pow. mrągowskiego. Podział pracy pomiędzy członków prezydiiów dokonany został przez wszystkie prezydiuma na pierwszym posiedzeniu przyjmując, że każdy stale urzędujący członek prezydium sprawuje nadzór nad referatami. Przyjęcie przez członków prezydium nadzoru nad referatami ma raczej charakter nominalny. W praktyce okazuje się dość często, że członek prezydium nie orientuje się w pracach przydzielonego mu referatu dlatego, że poprostu nie wgląda w pracę tego referatu. Bardzo wnikliwy nadzór nad przyjętymi referatami sprawuje jedynie Prezydium MRN w Mrągowie.

Brak dokładnie opracowanych planów pracy prezydiiów spowodował, że prezydium MRN i GRN pracowały

dorywczo i niektóre sprawy załatwiane były z opóźnieniem. Np. w gminie Baranowo nie postarano się na czas o dostateczną ilość opału dla szkół z powodu późnego zamówienia, natomiast Prezydium GRN w Wyszemborku i Woźnicach sprawą tą zainteresowało się już w m-cu lipcu i bez żadnych trudności węgiel otrzymało.

Stwierdzono również brak planów pracy w poszczególnych referatach, oraz sprawozdań z działalności referatów na posiedzeniach prezydiów.

Z działalności prezydiów wynika, że nie wszystkie prezydium GRN wykorzystały dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie jako oręż walki klasowej na wsi, ponieważ nie stosowały sankcji karnych w stosunku do bogaczy wiejskich, którzy nie wykonywali pomocy sąsiedzkiej w ustalonym planem terminie (np. GRN Wyszembork, Woźnice). Nie wszystkie też prezydium żyją aktualnymi zagadnieniami terenu, np. nie kontrolują należycie przebiegu poboru podatku gruntowego i F.O.R., realizacji planowego skupu zboża, nie przejawiają inicjatywy w usuwaniu trudności na jakie napotykają w wykonywaniu pewnych zadań.

Dobre osiągnięcia w realizacji planowego skupu zboża przez właściwe i rozumne podejście do tego zagadnienia uzyskały prezydium GRN w Pieckach i Nawiadach, słabe natomiast zainteresowanie tym zagadnieniem wykazały prezydium GRN w Rybnie i Wyszemborku.

We wszystkich prezydium rad narodowych brak było kontroli wykonania uchwał prezydium. Ostatnio dopiero wprowadzono kontrolę ich wykonania.

Zwoływanie sesji rad narodowych przez prezydium odbywa się dość regularnie. Sesje odbywają się w siedzibie prezydiów.

Jedynie Prezydium GRN w Wyszemborku ostatnio zapoczątkowało tę praktykę, że sesje rady odbywają się na terenie państwowych gospodarstw rolnych i w gromadach.

Z najbardziej istotnych błędów w pracach prezydiów rad narodowych należy wymienić odrywanie się ich od komisji oraz od miejscowych organizacji społecznych i młodzieżowych.

Jeżeli na posiedzeniu prezydium składa sprawozdanie kierownik spółdzielni produkcyjnej, czy PGR, albo instruktor szkolny z odcinka walki z analfabetyzmem i w takim posiedzeniu nie bierze udziału nikt z komisji rolnej i oświaty (GRN Nawiady), jeżeli prezydium GRN zobowiązuje zastępcę przewodniczącego prezydium do zbadania przebiegu akcji np. żniwnej lub siewnej-jesiennej i przedłożenia sprawozdania na najbliższym posiedzeniu prezydium, którego mówiąc nawiasem nie składa, i nie zwraca się w tej sprawie do komisji rolnej, która przede wszystkim jest powołana do tego rodzaju zadań (GRN Woźnice), jeżeli w protokółach posiedzeń prezydiów brak jest śladów uczestnictwa w ich posiedzeniach przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych, mimo, że na posiedzeniach tych poruszane są zagadnienia, w rozwiązywaniu których organizacje te mogłyby przyjąć z wydatną pomocą (np. w likwidacji analfabetyzmu, w wykopkach itp.), to w tej sytuacji należy wyrazić pogląd, że prezydium nie spełniają jeszcze tak bardzo istotnego warunku właściwej pracy, jak wiązania prac z masami pracującymi, włączania ich do współgospodarowania w terenie oraz nie troszczą się o to, aby z t. zw. „miejscowego budżetu siły ludzkiej“ reprezentowanego przez

organizacje społeczne i młodzieżowe były czerpane środki do realizacji pewnych zadań.

Komisje GRN i MRN wychodzą ze stanu bezczynności i daje się zauważyć powolną lecz ciągłą poprawę ich stylu pracy.

Dotychczas komisje: oświaty i kultury, rolna, zdrowia, pracy i pomocy społecznej oraz gospodarki drogowej najlepiej wywiązywały się z przyjętych na siebie obowiązków — odbyły największą ilość posiedzeń i przeprowadzały kontrolę w terenie.

Komisje rolne przeprowadzały kontrole w państwowych i spółdzielczych ośrodkach maszynowych, sprawdzały zdolność i sprawność maszyn rolniczych, przeprowadzały kontrolę w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach. Komisje oświaty i kultury czuwały, by szkoły w porę były zaopatrzone w opał, przeprowadzały kontrolę dokonywanych remontów budynków szkolnych, dozorowały zaopatrzenie dzieci w podręczniki szkolne oraz rozpatrywały wnioski o ukaranie rodziców lub opiekunów za nieposyłanie dzieci do szkół itp.

Ale dało się też zauważyć wiele błędów i niewłaściwości w pracach komisji.

Najpoważniejszy błąd, to słabe powiązanie komisji z potrzebami szerokich mas pracujących wsi i miast. Większość komisji zdrowia oraz pracy i pomocy społecznej nie postawiły sobie za zadanie zajęcia się pomocą dla ludności miejscowego pochodzenia, nie opracowały w tej sprawie żadnych wniosków dla prezydiów rad narodowych lub na sesje rady, pomimo iż jest wielu autochtonów potrzebujących pomocy materialnej, zwłaszcza w okresie nadchodzącej zimy, jak również wielu z nich oczekuje pomocy w przydziale zbóż nasiennych, nawozów sztucznych dla przyszłych siewów wiosennych oraz siły pociągowej i bydła. Ponadto nie zainteresowano się dostatecznie stanem zdrowotności ludności, która potrzebuje niejednokrotnie pomocy lekarskiej.

Winę ponoszą nie tylko członkowie komisji, lecz również prezydium rad narodowych i Prezydium PRN Mrągowo, które nie udzielało we właściwym czasie instrukcji poszczególnym komisjom w zakresie sposobu rozwiązywania problemów terenu, pozostawiając komisje te całkowicie własnym siłom.

Ponadto prezydium rad narodowych nie występowały na sesje rady narodowej z wnioskami o zmianę składu komisji nieczynnych, np. Marcinkowo, które widząc długi czas bezczynność niektórych komisji nie wystąpiło z takim wnioskiem.

Poważnym błędem było i to, że prezydium nie rozpatrywały wniosków komisji, np. w Prezydium GRN Rybno, Wyszembork wszystkie uchwały komisji nie były analizowane przez prezydium.

Ale też nieskładanie sprawozdań z działalności komisji na sesjach rad narodowych było również wyrazem słabej działalności komisji (np. Rybno, Marcinkowo):

Powyższe przykładowo przytoczone błędy w działalności prezydiów i komisji GRN i MRN wskazują, jak wielkiego trzeba jeszcze wkładu pracy ze strony władz nadzorczych, aby aparat wykonawczy i pomocniczy rad narodowych na szczeblu gmin i miast stanął na właściwym poziomie i jak celowe i pożyteczne są inicjowane przez Prezydium Woj. R.N. Olsztyn narady, które przyczyniają się do usuwania wielu błędów w działalności rad narodowych.

M. SZPRINGER

Sprawa świetlic

Jesienią i zimą praca świetlicowa powinna pójść „pełną parą“. Czy tak się rzeczywiście stanie, zależy to w dużym stopniu od stanowiska i stopnia zainteresowania sprawami świetlic ze strony rad narodowych, ich prezydiów, a także komisji oświaty i kultury.

Mamy przykłady właściwego potraktowania zagadnienia świetlic, np. Prezydium Gdańskiej Woj. R. N. jeszcze w sierpniu postawiło na swym posiedzeniu sprawę świetlic. Uchwały, jakie wówczas Prezydium podjęło sprowadzają się do następujących spraw:

- zalecić prezydiom gminnych i powiatowych rad narodowych, by postarały się skupić cały ruch świetlicowy na wsi w ramach ZSCh;
- postarać się o przeprowadzenie w świetlicach remontu, przekazać ZSCh dalsze obiekty na świetlice i dopilnować, by świetlice wiejskie nie były przekazywane na inne cele;
- zlecić Wydziałowi Kultury, by przedstawił konkretne wnioski w sprawie realizacji kredytów na świetlice oraz by zwołał konferencję czynników państwowych i społecznych w celu skoordynowania pracy na tym odcinku.

Sprawa świetlic jest aktualna wszędzie. Wszędzie bowiem trzeba walczyć o stworzenie ludziom pracy możliwości wszechstronnego rozwoju przez dokształcanie się, poznawanie nowych metod pracy, poznawanie świata i jego kultury za pośrednictwem radia, książki, gazety, o zaspokojenie upodobań artystycznych, o dostarczenie dobrej, kulturalnej rozrywki.

*

Ogólnie możemy podzielić świetlice na wiejskie i robotnicze-miejskie. Świetlice na wsi prowadzi zasadniczo Związek Samopomocy Chłopskiej, w mieście — związki zawodowe. Prócz tego na terenie wiejskim i miejskim istnieje pewna ilość świetlic prowadzonych przez ZMP, L.K., S.P. i inne organizacje. Powstaje więc pytanie o ile sprawami świetlic powinny interesować się rady narodowe.

Praktycznie troska rad o właściwe rozwinięcie pracy świetlicowej powinna się przedstawiać następująco:

Rada narodowa zleca komisji oświaty i kultury, by sprawdziła, czy świetlice pracują i jak wygląda ich praca, czy świetlicom potrzebna jest pomoc np. w postaci opału, nowego lokalu itp., czy sieć świetlic uwzględnia potrzeby ludności pracującej, czy istnieją świetlice „martwe“, do których nikt nie chodzi itd.

Komisja bada sytuację świetlic i opracowuje odpowiednie wnioski dla prezydiów, ewentualnie dla samej rady.

Oczywiście komisja oświaty i kultury nie może „rządzić“ sprawami świetlic bez uzgodnienia tych spraw z gospodarzami świetlic, tj. ZZ lub ZSCh. Komisja oświaty i kultury będzie działała w interesie mas pracujących swego terenu, spotka się więc na pewno z uznaniem tych organizacji, jeżeli przejmie w swe ręce inicjatywę uzgodnienia ich wysiłków, jeżeli przyjdzie im z pomocą w planowaniu pracy, w werbunku ludzi

do poszczególnych zespołów świetlicowych, jeżeli przedstawi prezydium swojej rady konkretne i realne wnioski w sprawie pomocy materialnej dla świetlic.

Związek Samopomocy Chłopskiej miał zarejestrowanych do 1.VII. 1950 r. 8.253 świetlice. Obecnie świetlic ZSCh jest już więcej. Gdy komisje oświaty i kultury, każde na swojej gminie, pomogą tym świetlicom, jakaż potężna praca wychowawcza, oświatowa i kulturalna będzie przez nie przeprowadzona jeszcze w bieżącym okresie zimowym.

*

Na co komisja oświaty i kultury powinna zwrócić szczególną uwagę, opracowując zagadnienie świetlic?

Wyżej już wspomniano, że trzeba zanalizować sieć świetlicową. Lecz na tym nie koniec — jeszcze ważniejsze jest poznanie samej pracy świetlicy, jej działalności, jej osiągnięć i niedociągnięć.

Pracę świetlicową pozna komisja drogą przeprowadzenia kontroli świetlicy. Bogate i prawdziwe spostrzeżenia mogłaby zebrać komisja, gdyby np. zobowiązała 5 swoich członków, pochodzących z różnych gromad do uczęszczania do gromadzkich świetlic w swojej gromadzie stale w ciągu jednego tygodnia. Wspólne przedyskutowanie spostrzeżeń wykazałoby, co w pracy każdej ze świetlic jest dobrego i co złego.

Dla orientacji członków komisji podać można te sprawy, które winny wysunąć się na czoło w pracy świetlic:

- 1) Propagowanie Planu 6-letniego, mobilizowanie i organizowanie inicjatywy mas pracujących do wykonania zadań tego Planu. Konkretniej. Jeżeli Plan 6-letni przewiduje wzrost produkcji rolnej, to świetlica wiejska powinna stać się ośrodkiem, w którym zespoły oświaty rolniczej poznawałyby wyższe doskonalsze formy uprawy roli, hodowli bydła itp.
- 2) Likwidacja analfabetyzmu, dokształcanie robotników i chłopów, propagowanie czytelnictwa, organizowanie kół dyskusyjnych Wszechnicy radiowej, kół samokształceniowych i zespołów oświaty rolniczej. Dawny analfabeta w świetlicy powinien zachęcić się do czytania, świetlica powinna udostępnić mu gazetę, podsunąć początkowo łatwą książkę, służyć pomocą i radą. Świetlica powinna zapobiegać powtórnemu analfabetyzmowi. To samo odnosi się do młodzieży pozaszkolnej. Skupienie tej młodzieży, jej wychowywanie, organizowanie i wykorzystanie jej inicjatywy i zdolności to podstawowe zadanie świetlicy. Równie ważne jest dokształcanie. W świetlicach wiejskich jest ono zorganizowane na kursach systematycznego nauczania w zakresie szkoły podstawowej, a także — w zakresie dokształcania fachowego — w zespołach oświaty rolniczej. Trzeba stwierdzić, czy zespoły te nie odrywają się od zagadnień produkcji rolnej, od życia gromady.

- 3) Organizowanie pracy artystycznej. Chodzi tu o pracę artystycznych zespołów teatralnych, chórów i inne formy pracy artystycznej.
- 4) Organizowanie kulturalnego wypoczynku i rozrywki (zespoły sportowe, gry, zabawy itp.). Po skończonej robocie w niedzielę ludzie pracy chcą mieć odpoczynek i rozrywkę. Świetlica powinna im to zapewnić. W świetlicy powinien panować nastrój, który przyciągałby ludzi. Jeżeli członkowie komisji przyjrzą się pracy kilku świetlic, to stwier-

dzą, że w jednej jest ludno a druga świeci pustką. Wtedy trzeba starać się zbadać przyczyny takiego stanu rzeczy, by można było wyciągnąć wnioski co do właściwego kierowania pracą świetlic.

Wspólne z organizacjami masowymi przeanalizowanie przez rady narodowe dotychczasowej pracy, ustalenie planu działania i konkretnej pomocy ze strony rad narodowych przyczyni się do wzmocnienia pracy świetlicowej i podniesienia jej na wyższy poziom.

Usprawniamy naszą pracę

Poniżej drukujemy dwa projekty usprawnień pracy.

Redakcja z zadowoleniem wita inicjatywę naszych Czytelników i jednocześnie apeluje do Członków Rad, aktywistów Rad i pracowników prezydium rad o wypowiedzenie się co do słuszności tych projektów oraz o nadsyłanie dalszych pomysłów usprawnień z różnych działów pracy rad.

Redakcja przekazała projekt ob. Kraszewskiego do Komisji Projektów Usprawnień Ministerstwa Finansów, a projekt ob. Mikołajunasa do Komisji Projektów Usprawnień Prezydium Rady Ministrów.

PROJEKT USPRAWNIAENIA PRACY W REFERATACH PODATKOWYCH

(Artykuł dyskusyjny)

W okresie racjonalizatorstwa i akcji oszczędnościowej stosowanych w każdej dziedzinie gospodarki narodowej uważam również za konieczne zaprowadzenie systemu oszczędności pracy i papieru w referatach podatkowych.

Zakładanie ksiąg podatkowych

Jedną z najpoważniejszych prac referatów podatkowych w gminach i miastach jest zakładanie rokrocznie ksiąg podatkowych. Prace związane z założeniem ksiąg podatkowych wymagają kilkutygodniowego okresu czasu jednego lub więcej pracowników, przeważnie pracujących poza godzinami normalnej pracy biurowej.

Księgi podatkowe mają duże znaczenie, uwidaczniają bowiem wymiar i pobór podatków, dlatego też muszą być wykonane starannie i w wielu wypadkach kilkakrotnie sprawdzone. Samo założenie ksiąg podatkowych wymaga dużej fachowości i dokładności przy wypisywaniu danych.

Dla uproszczenia żmudnej i corocznie od wielu lat wykonywanej pracy, referaty podatkowe niektórych gmin zaczęły zaprowadzać dwu, lub kilkuletnie księgi podatkowe. System ten nie przyniósł oczekiwanego uproszczenia i oszczędności pracy i raczej okazał się niepraktyczny, a to wobec faktu, że w podatnikach i wymiarze zachodzą różne zmiany wymagające uwidocznienia w księdze bierczej podatku w postaci przekreśleń i różnych poprawek. Doprowadzało to do takiego rezultatu, że książki podatkowe już po okresie dwóch lat, na skutek poprawek, zmian i częstego używania, bywały zniszczone i zamazane i stawały się podobne raczej do jakiegoś brulionu niż do przepisowo prowadzonej księgi, która powinna dawać jasny obraz przebiegu akcji wymiaru i poboru podatku. Dlatego przeważnie zaniechano systemu ksiąg kilkuletnich, jako niepraktycznych dla re-

feratów podatkowych i wprowadzono nieekonomiczne — ze względu na to, że trzeba je corocznie nabywać i od nowa zakładać — księgi roczne. System ten realizowany jest i obecnie.

System kartotekowy podatków

Jak system kartotekowy referatów meldunkowych ewidencji i kontroli ruchu ludności, jako praktyczny i niezastąpiony, wyparł księgi ewidencji ruchu ludności, tak samo, zdaniem moim, zastosowanie systemu kartotekowego przy wymiarze i poborze podatków winno być uznane jako wskazane z punktu widzenia oszczędności pracy i papieru i jako system dobry, wygodny i przejrzysty.

Na poparcie słuszności tego twierdzenia przytoczę następujące zalety kartoteki:

- 1) kartoteka, jako zarazem ewidencja podatków, w zależności od rodzaju podatków może być ułożona alfabetycznie (alfabetycznie i ewentualnie ulicami, w gromadach i osiedlach gminy wiejskiej, alfabetycznie dzielnicami i ulicami w mieście itp.), co daje przejrzystość i łatwość w odszukaniu podatnika w celu wymiaru, odnotowań lub informacji;
- 2) wszelkie dane części niezmiennej (imię, nazwisko, adres, rodzaj podatku itp.) oprócz liczb, mogą być wypisane estetycznie na maszynie;
- 3) wymiar i adnotacje wygodniej wpisać na kartotece niż w metrowych często księgach;
- 4) zmiany, omyłki, poprawki z dużym zanieczyszczeniem poszczególnych kart łatwo jest usunąć przez przepisanie danej karty;
- 5) kartoteka sporządzona ze sztywnego kartonu nie ulega tak szybkiemu zniszczeniu, jak karty książki, toteż kartoteka w użyciu referatu podatkowego, według mego zdania, służyć powinna na okres 10-ciu lat.

Wprawdzie koszt sporządzenia (kupna) kartoteki jest wyższy, niż koszt kupna księgi bierczej, jednakże już

A		B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	E	M	N	O	P	R	S	T	U	W	Z	Z	
Nr porządkowy																Nazwa podatku				U w a g i					
Gmina/Gromada											Miejscowość-ulica nr domu						Nazwisko i imię podatnika (firma)								
Zależność początkowa		Łączna suma zależności początkowej		1951		1952		1953		1954		1955		Data i nr kw.		Złotych		Data i nr kw.		Złotych		Data i nr kw.		Złotych	
				Data i nr kw.	Złotych	Data i nr kw.	Złotych	Data i nr kw.	Złotych	Data i nr kw.	Złotych														
Wymiar	Przypisano	Odpisano	Wymiar	Przypisano	Odpisano	Uiszczenia	Odstetki	Koszty upomnienia	Koszty egzekucyjne	Suma zależności	Odstetki przypadające na 1 stycznia	Nadpłata	Fozostaje do przeniesienia na rok następnym												

w trzecim roku kartoteka amortyzuje się, służąc na następne lata jako 100% oszczędność w wydatku i papierze w stosunku do zaprowadzania corocznego ksiąg bierczych. Jeśli do tego dodamy, że system kartotekowy zredukuje prawie o 50% pracę pracowników zatrudnionych przy wymiarze i poborze danin, wówczas każdy znający pracę referatów podatkowych przyznać musi, że kartoteka to wielki postęp w usprawnieniu i oszczędności tychże referatów.

Przez pracowników systemu kartotekowego może być jeszcze wysunięty zarzut, że pojedyncze karty z kartoteki mogą być zagubione, skradzione itp.

Zarzut ten nie jest istotny, zwłaszcza, że w pewnej mierze może on być również skierowany pod adresem systemu książkowego, (wydarcie karty, skradzenie książki lub jej zniszczenie).

Praktyka kartoteki ewidencji ruchu ludności wykazała, że fakty te nie mają miejsca lub są sporadyczne. Dla uniknięcia tego rodzaju wypadków kartoteka podatkowa, jak i meldunkowa, powinny być przechowywane w specjalnej szafie lub przynajmniej w dobrze zamkniętych szufladach wzgl. skrzynkach odpowiednio przystosowanych do wymiarów i ilości podatników. Jeżeli chodzi o wymiar kartoteki, to powinna ona mieć format połowy arkusza papieru znormalizowanego.

Wzór karty podatkowej wyobrażam sobie w sposób następujący (patrz str. 17-ta):

Nr porządkowy. Wpisuje się numer porządkowy np. wykazu nieruchomości dla podatku od nieruchomości, wykazu lokali dla podatku od lokali (wielkie udogodnienie prowadzenia podatku lokalowego systemem kartotekowym uwydatni się, gdy weźmiemy pod uwagę częste zmiany zamieszkania i lokali podatników podatku lokalowego), numery kolejne rejestrów podatków samostojnych np. od psów, sztydów, plakatów itp.; nie wykluczone jest również przystosowanie kartoteki do prowadzenia podatku gruntowego i SFOR-u.

Gmina/Gromada. Wpisuje się nazwę gminy u góry tej rubryki, a u dołu nazwę gromady w gminach wiejskich, w której podatnik tego rodzaju podatku zamieszkuje. Wyszczególnienie gromadami określa bliższe dane o zamieszkaniu podatnika.

Miejscowość — ulica — nr domu. Określenie faktycznego miejsca zamieszkania podatnika; w gminach wiejskich podaje się gromadę wzgl. wieś, która wchodzi w skład gromady oraz numer domu. W gminach miejskich podaje się ewent. dzielnicę, a poza tym ulicę i nr domu, gdzie podatnik zamieszkuje.

Nazwisko i imię płatnika wzgl. firma. Nazwisko i imię podatnika podaje się w pełnym brzmieniu, przydatne dla ułożenia alfabetycznego. W tym celu odcina się i pozostawia się pewną literę. Np. przy nazwiskach na literę C — odcina się litery A i B.

Nazwa podatku. Wpisuje się rodzaj podatku np. od nieruchomości, gruntowy, od psów itp.

Uwagi. Podać można podstawę prawną podatków lub danin — ewent. zmiany.

Reszta rubryk nie wymaga komentarzy, ponieważ jest przystosowana do form ksiąg bierczych używanych dotychczas przez referaty b. jednostek samorządowych. W załączonym wzorze projektowanej kartoteki praca związana z uwidocznieniem sągłości, wymiaru, poboru,

egzekucji, procentów oraz zaległości końcowej jest o wiele przejrzystsza, aniżeli w dotychczasowym systemie książkowym rejestrów podatków.

*

Przepisy przedwojenne o prowadzeniu ksiąg rachuby i podatków, stosowane w dobie obecnej, przewidują, że księgi podatkowe winny być parafowane. Przepis ten z różnych punktów widzenia jest problematyczny, gdyby jednak uznano go nadal za potrzebny, to może również być zastosowany przy kartotece podatkowej w sposób nie wymagający omówienia.

Roman Kraszewski
Sekretarz Prez. MRN
w Aleksandrowie Kujawskim

ODPRAWY SOŁTYSÓW W GMINACH WIEJSKICH

(Artykuł dyskusyjny)

Pięcioletnie doświadczenie pracy w trzecim z kolei zarządzie gminnym, a szczególnie ostatnich parę miesięcy na stanowisku zastępcy przewodniczącego prezydium gminnej rady narodowej przekonało mnie jak dalekie są od właściwych zadań co-tygodniowe, czy co-dwutygodniowe odprawy sołtysów, przeprowadzane w prezydiach gminnych rad narodowych.

Każde zebranie zaczyna się około południa i trwa 4 — 6 godzin. W praktyce taka odprawa wygląda w ten sposób, że sołtysi siedzą i słuchają, a przed nimi w ciągu kilku godzin przewija się, jak we mgle (od dymu tytoniowego), cały szereg rozmaitych przedstawicieli: z wydziałów prezydiów pow. rady narodowej, Milicji Obywatelskiej, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Gminnej Spółdzielni, prezydium gminnej rady narodowej, itd. Wygłasza się referaty, czyta się zarządzenia, okólniki, uświadamia się sołtysów o przeprowadzeniu bieżących akcji: podatkowej, skupu zboża, siewnej, likwidacji analfabetyzmu, przeciwpożarowej, porządkowej, spisowej itd. itd.

Nie mogę powiedzieć, że odprawy są zbyteczne, odwrotnie — są one bardzo potrzebne, lecz nie w tej formie, jak dziś. Trzeba wnieść jakąś bardziej ścisłą metodę, a to z uwagi na następujące okoliczności:

1. Większość sołtysów nie potrafi zanotować sobie wszystkich zarządzeń i terminów ich wykonania.
2. Sołtysi nie zawsze bywają w komplecie na odprawach.
3. Część sołtysów potrafi „pocichu wymknąć się“ z zebrania, aby załatwić pilne urzędowe sprawy w biurze gminy lub w innym miejscu.
4. Zapytać się pierwszego lepszego sołtysa zaraz po skończonej odprawie, co i kiedy ma wykonać, to zrobi taką zdziwioną minę, jakby wyszedł „z tureckiego kazania“.

Nie będę się więcej rozpisywał na ten temat, ale nie wątpię, że każdy, kto się zetknie bliżej z tym zagadnieniem przyzna mi rację.

Nasunęła mi się myśl, zwłaszcza po paru ostatnich odprawach, w których brałem udział, że można by zaradzić i przyjść z pomocą sołtysom w sposób następujący:

Z każdej odprawy sołtys winien otrzymać wyciąg z protokołu ujmujący w treściwym skrócie — co, gdzie, kiedy, jak ma załatwić. Wzór takiego wyciągu z protokołu wyobrażam sobie w sposób następujący:

Margines 20 mm dla pod- szycia w sko- roszycie	Podłużna pieczęć gminy		Wyciąg z protokołu Nr..... odprawy sołtysów w Prezydium Gminnej Rady Narodowej z dnia..... 195..... r.	
	L. p.	Krótkie streszczenie omawianej sprawy oraz wydane zarządzenie wykonawcze	Termin wykonania	Adnotacja sołtysa o wykonaniu
	1			
	2			
	3	itd. druk na obie strony		

W celu zabezpieczenia wyciągów z protokołu przed zniszczeniem, należy wydać każdemu sołtysowi skoroszyt z odpowiednim tytułem, w którym sołtys będzie przechowywał wyciągi. Każdy wyciąg należy wydać już przedziurkowany celem wszycia go do skoroszytu.

Na następnej odprawie należy sprawdzić poprzedni protokół, jak on został wykonany przez sołtysów.

Zdaję sobie sprawę z tego, że mój projekt nie jest zbyt łatwy do wykonania chociażby z powodu braku fachowego (a nawet i niefachowego) personelu w gminach, ale z drugiej strony nie jest obojętnym zagadnieniem wartości zebrzań (odpraw) sołtysów i ze względu

na konieczność uaktywnienia pracy sołtysów, warto dołożyć wysiłku, aby trudności te pokonać.

Jeżeli zaś mój projekt będzie uznany za nadający się do realizacji, to należy druki wyciągów z protokołów przygotować w Centrali Druków i rozprowadzić do gmin wiejskich razem z zarządzeniem, gdyż tylko, mając gotowe druki, można szybko sporządzić odpowiednie wyciągi.

A. Mikołajunas

Zast. Przew. Prez. GRN Helenów
w Brwinowie, pow. Grodzisk Maz.

Z życia rad narodowych

O KOMISJACH PRN W ŁOWICZU

Prezydium P.R.N. w Łowiczu utrzymuje stały kontakt z komisjami, przez zapraszanie przewodniczących komisji na swoje posiedzenia, jeżeli na danym posiedzeniu ma być rozpatrywany materiał wniesiony przez komisję, albo dotyczący zakresu działania komisji.

Członkom komisji ułatwia orientację w pracy wywieszenie planów komisji na specjalnym kartonie, który został podzielony na szereg kwadratowych rubryk. Na tablicy u góry wyszczególnione są miesiące w rubrykach, poniżej poszczególne komisje wypisane mają daty swych zebrzań i innych prac.

By jeszcze lepiej ułatwić członkom komisji orientację, kiedy i co mają wykonywać, sporządzony został drugi karton z tytułem; „dni pracy indywidualnych członków komisji”. Na kartonie tym są wypisane wszystkie komisje, a pod nazwą komisji członkowie. Karton ten jest podzie-

lony liniami poziomymi i pionowymi dając rubryki na tej linii, na której widnieje nazwisko członka komisji. W rubrykach tych uwidacznia się, czy dany członek brał udział w wyznaczonej mu przez komisję pracy, czy był nieobecny, względnie usprawiedliwiony. Na kartonie tym u dołu jest zamieszczone objaśnienie, które mówi, że założony w rubryce kwadracik czerwony oznacza obecność, zielony nieobecność usprawiedliwioną, a czarny — nieobecność nieusprawiedliwioną.

Obie te tablice spełniają swoje zadanie, wyrabiają bowiem w członkach komisji poczucie odpowiedzialności za punktualne i systematyczne wykonywanie swych obowiązków.

Aktywną działalność przejawia Komisja Finansów, Budżetu i Planu. Już w pierwszym okresie swjej działalności wykonała ona całkowicie zaplanowane prace. Przeprowadziła mianowicie analizę wykonania budżetu za I-sze półrocze 1950 r., b. Powiatowego Związku Samorządowego

oraz budżetów gminnych i miejskich. Komisja zwróciła uwagę na nierównomierne wykonywanie budżetu w działach, a z związku z tym postawiła m. ln. następujące wnioski;

1) wzmóc budowę i remont dróg na terenie gmin, ponieważ przeznaczone kwoty zostały wykorzystane tylko w 30%,

2) zwiększyć wydatki na oświatę, a w szczególności na zakup nowych książek do bibliotek gminnych.

Stanisław Michalak
Sekretarz Prezydium P.R.N.
w Łowiczu

JAK PREZYDIUM P. R. N. W KUTNIE REALIZUJE ŁĄCZNOŚĆ Z MASAMI PRACUJĄCYMI

Prezydium P.R.N. w Kutnie zainicjowało odbywanie co tygodniowych zebrzań komisji rady i wydziałów Prezydium z mieszkańcami powiatu. Na zebraniach tych omawiane są sprawy danego tere-

nu, potrzeby i bolączki mieszkańców.

Sprawy, które wypływają na zebraniach są niezwłocznie stawiane na Prezydium P.R.N., a następnie Prezydium przekazuje je odpowiednim jednostkom organizacyjnym do załatwienia.

O szybkości i skuteczności podejmowanych przez Prezydium P.R.N. decyzji niech świadczą następujące fakty:

Na prośbę chłopów z Dąbrowic w szybkim czasie wybudowano we wsi 3 studnie betonowe, które obecnie dostarczają gromadzie, czystej, zdrowej wody.

Ob. Cichocki, małorolny chłop ze wsi Bodzianek — nie mógł dostać materiałów budowlanych na remont swego domu i budynków inwentarskich. Ob. Cichocki poruszył tę sprawę na zebraniu ogólnym i w trzy dni potem otrzymał z Prezydium P.R.N. zawiadomienie, że może się zgłosić do spółdzielni po potrzebne materiały.

Na zebraniach ogólnych wypływa wiele różnych spraw.

Tak np. we wsi Strzelec grupa mało i średniorolnych chłopów chciała uprawiać chmiel. Nim jednak przystąpili do uprawy postanowili upewnić się, czy gleba w ich wiosce nadaje się do tego celu.

Prezydium P.R.N. przyszło im tu z pomocą posyłając komisję agrotechników.

W innym znów przypadku Prezydium P.R.N. udzieliło pomocy w organizowaniu nowoczesnej izby porodowej dla spółdzielni produkcyjnej w Konarach.

W ten sposób Prezydium P.R.N. w Kutnie stara się jak najściślej powiązać swą pracę z potrzebami mas pracujących swego powiatu.

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W BIAŁOGARDZIE REALIZUJE PLAN SKUPU ZBOŻA

Do niedawna powiat Białogard stał we wszystkich akcjach na ostatnim miejscu w województwie. Dzięki usilnej pracy i wzmoczeniu aktywności rady narodowej stan ten uległ ostatnio znacznej poprawie. Przykładem tego może być zrealizowanie planu skupu zboża w wysokości ogólnie ponad 90 proc. W miesiącu sierpniu plan skupu zboża wykonano w 106 proc., a w miesiącu wrześniu w 116 proc. W jaki sposób osiągnięto ten sukces. Powiatowa Rada Narodowa w

Białogardzie postanowiła dokonać u kulaków omlotu zboża. Akcja ta dała dobre wyniki i dlatego dziś powiat białogardzki jest powiatem przodującym w dziedzinie realizacji planu skupu.

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI KOMUNIKACYJNYCH POWIATOWYCH RAD NARODOWYCH WOJ. WROCŁAWSKIEGO

We Wrocławiu odbyła się narada szkoleniowa przewodniczących komisji komunikacyjnych powiatowych rad narodowych woj. wrocławskiego. Przedmiotem narady była m. in. analiza dotychczasowej działalności tych komisji oraz ustalenie wytycznych pracy komisji.

Komisja Komunikacyjna Pow. R. N. w Oleśnicy składa się tylko z 4 osób. W III kwartale odbyła 4 posiedzenia oraz przeprowadziła 2 kontrole dróg i mostów. Komisja w swym sprawozdaniu alarmuje, że stan dróg na terenie powiatu jest b. zły. Wniosek komisji, że skład jej jest za szczupły, jest słuszny, w takim składzie nie jest ona w stanie rozwinąć szerszej działalności. Należy przeto do komisji wprowadzić więcej osób, co umożliwi częstsze wyjazdy w teren. Niesłuszne jest wniemanie komisji, że załatwienie sprawy zwiększenia liczby członków w komisji należy do prezydium rady. Liczbowy skład komisji określa rada i komisja może wystąpić z takim wnioskiem na radę.

Właściwie uczyniła komisja, że przeprowadziła kontrolę zbioru owoców z drzew przydrożnych. Jeżeli jednak były to drzewa przy drodze gminnej, sprawą tą winna przele wszystkim zainteresować się komisja gospodarki drogowej gminnej rady narodowej.

Komisja Komunikacyjna Pow. R. N. w Świdnicy składa się z 6 osób. Opracowała ona plan pracy na III kwartał, który jednak nie został wykonany. Komisja ta nie wzięła udziału w pracach budżetowych.

Słusznie, że komisja zainteresowała się sprawą wypełnienia pociągów, dowożących ludność do pracy. Występować jednak do Dyrekcji PKP w tej sprawie nie może sama komisja, czyni to prezydium rady na jej wniosek.

Bardziej aktywną była Kom. Komunikacyjna Pow. R. N. w Wałbrzychu. Posiedzenia odbywa 2 razy na miesiąc. Zainicjowała narady w spółdzielni produkcyjnej w sprawie

naprawy mostu. Na tych naradach ustalono, że miejscowa ludność bezpłatnie zwiezie piasek, kamienie oraz da robocizną dla odbudowy mostu, a robocizny technicznej i innych materiałów dostarczy Pow. R. N.

Komisja organizowała zebrania instrukcyjne z komisjami rad gminnych, a więc wskazywała jak mają pracować. Komisja stawiała na prezydium przepracowane wnioski. Prezydium Pow. R. N. niedostatecznie troszczyło się jednak o ich zrealizowanie i informowanie komisji o pracach zmierzających do wykonania postawionych wniosków.

Komisja z ramienia rady wykonuje nadzór nad działalnością prezydium. Prezydium nie powinno wniosków komisji zbywać milczeniem, lecz ustosunkować się do nich. Przecież w interesie prezydium jest, by komisja alarmowała je o tym co się dzieje w terenie, — w ten sposób komisja pomaga prezydium. Prezydium winno zawiadomić komisję w jaki sposób ustosunkowało się do jej wniosków.

Na konferencji wrocławskiej byli również przedstawiciele takich komisji, które nic nie robiły. Np. Komisja Komunikacyjna Pow. R. N. w Jeleniej Górze — nie mogła złożyć sprawozdania, bo nie miała z czego. Podobnie Kom. Komunikacyjna Pow. R. N. w Lubaniu.

Narada przewodniczących komisji komunikacyjnych jest tylko jedną z całego cyklu narad zorganizowanych przez Prezydium Wej. R. N. we Wrocławiu.

Należy zauważyć, że narady te wpływają mobilizująco na komisje, wskazując im metodę pracy.

W JAKI SPOSÓB POWIAT JELENIOGÓRSKI URUCHAMIA PRACĘ KOMISJI

Pierwsza konferencja szkoleniowa przewodniczących prezydium gminnych rad narodowych członków i przewodniczących komisji powiatu jeleniogórskiego odbyła się w dniu 2.IX.1950 r.

Zasadniczym tematem konferencji był przykładowy, wzorowy plan pracy komisji oświaty i kultury GRN na IV kwartał.

Plan podzielony został na dwie części — tematyka prac i sposób wykonania.

Do części pierwszej należą: analiza budżetu na cele oświaty i kultury na r. 1951, kontrola przygotowania się poszczególnych szkół i przedszkoli do nowego roku szkol-

nego, kontrola działalności komitetów rodzicielskich przy szkołach i przedszkolach, kontrola stanu Domów Ludowych gminy oraz życia kulturalno - oświatowego, organizacja kursów dla dorosłych, opracowanie planu pracy na I kwartał 1951 r.

W części drugiej: wysyłanie zespołów komisji w teren gminy, posiedzenia komisji dla przeanalizowania

życia kulturalno - oświatowego w gromadach gminy, pracy świetlic, czytelnictwa, bibliotekarstwa, działalność LZS-ów, szkolenia wieczornego i dokształcania zawodowego.

W szerokiej dyskusji, w której udział brało 50 proc. obecnych postanowiono odbywać zebrania przy współudziale zainteresowanych czynników, jak kierowników szkół pod-

stawowych i przedszkoli gminy, kierowników świetlic gromadzkich, prezesów zarządów LZS, kierowników zakładów pracy i in. Komisje wejdą w kontakt z ciałem pedagogicznym, wzmocnią kontrolę nad stałym uczęszczaniem uczniów na kursy.

O. Goldhuber

Woj. R.N. we Wrocławiu
Wydział Ogólny, Oddz. Org.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słubicach pow. rzepińskiego zawiadamia, że w dniu 25 października 1950 r. zmarła

Ob. CZESŁAWA ŚWIDERSKA

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM P. R. N.

Powiatowa Rada Narodowa straciła w zmarłej oddaną, aktywną działaczkę polityczno-społeczną, członka wielu organizacji społecznych na terenie miasta Słubic.

Nasi korespondenci piszą

JAK PRACUJĄ NASZE KOMISJE

Zasadniczą pracą przy uruchomieniu komisji D.R.N. Warszawa-Zolibórz było ustalenie zakresu działania i opracowanie planu pracy dla poszczególnych komisji. Nie wszystkie zespoły rozumiały należycie swoje zadania i dopiero po kilku odprawach w miesiącu sierpniu można było przystąpić do skonkretyzowania programu i planu zajęć.

W toku odpraw ustaliliśmy schemat programu i planu pracy komisji. Rozróżniliśmy wyraźnie te dwa pojęcia: program obejmuje zaplanowanie zagadnienia z rozbiorem na kwartały i miesiące. Schemat programu zawiera 3 rubryki.

Np. Program Pracy Komisji Oświaty i Kultury wyglądał następująco:

Miesiąc	Prace zaplanowane	Prace zlecone	Prace nieprzewidziane
wrzesień	Kontrola drugoroczności w szkołach Kontrola rekrutacji dzieci do przedszkoli	Kontrola rozprawienia podrechników w szkołach	Wciągnięcie Komitetów Rodzicielskich do walki z analfabetyzmem
październik			
listopad			

W rubryce pierwszej — komisja wpisuje te zagadnienia, które sama wysunęła na skutek kontaktu z terenem, w rubryce 2-iej — zagadnienia zlecone przez Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, a w 3-iej te akcje, które narzuci bieżące życie, akcje, które nie da się przewidzieć.

W roku ubiegłym Komisja Oświaty i Kultury, która systematycznie i realnie opracowywała plany pracy — 50% czasu musiała zużyć na prace zlecone i nieprzewidziane i gdyby nie uwzględniła tych pozycji — własnego planu nie mogłaby zrealizować.

Drugim schematem — jest plan pracy komisji rozbity na poszczególne tematy z uwzględnieniem terminów, np.:

Miesiąc wrzesień

Tydzień	Zadanie do wykonania	Kto wykona	Termin wykonania	Uwagi o wykonaniu
I	Opracowanie ankiety do szkół	Kol. X i Y	5.IX	Ankiety rzesłano do szkół
	Opracowanie wyników ankiety	Kol. A. B. C.	15.IX	Sprawozdanie złożono
II				

W myśl tych schematów, wszystkie komisje opracowały programy i plany pracy, które po ich zsynchronizowaniu i globalnym zestawieniu programów wszyst-

kich komisji wróciły do nich tak, że każda z komisji orientuje się w całości zagadnień Rady, może się kontaktować, uzgadniać wspólnie kontrole i lustracje na interesujących je odcinkach pracy.

Idąc w teren zespoły mają opracowany z góry schemat lustracji pod kątem zaplanowanego zagadnienia. Ułatwia to opracowanie sprawozdania jednostkowego jak i ogólnego z całej przeprowadzonej akcji kontrolnej. Zespół kontrolujący nie rozprasza się, nie gubi w przypadkowości, lecz koncentruje uwagę na danym przedmiocie. W kwestionariuszu lustracyjnym jest duża rubryka na uwagi i spostrzeżenia, gdzie można notować uboczne spostrzeżenia, będące punktem wyjścia do dalszej akcji.

Komisja Gospodarki Komunalnej przeprowadziła drobiazgową kontrolę M.P.R.B. i remonty domów z F.G.M. oraz dystrybucję materiałów budowlanych na drobne remonty.

Komisja Oświat i Kultury przeprowadziła kontrolę drugoroczności (14% drugorocznych na terenie), kontrole remontów budynków szkolnych, kontrolę zapisu dzieci do przedszkoli, działalność komitetów rodzicielskich i in.

Komisja Zdrowia zorganizowała przebadanie wszystkich dzieci w szkołach i kontrolę uczestnictwa na wczasach letnich.

Z kontroli tych wyciągnięto wnioski, dotyczące akcji remontowej, walki z drugorocznością, rozplanowania sieci szkół i przedszkoli itp.

Eugeniusz Jankowski
Sekretarz Prezydium DRN
Warszawa-Żoliborz

PLAN PRACY GMINNEJ RADY NARODOWEJ W GNIECHOWICACH, POW. WROCŁAWSKIEGO

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Gniechowicach, pow. wrocławskiego spotkało nielada wyróżnienie. Oto Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej uchwałą z dnia 26. IX. 1950 r. doceniając znaczenie planowania pracy przez prezydium gminnych rad narodowych, tudzież stwierdziwszy, że Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Gniechowicach, w opracowanym planie pracy na IV kwartał 1950 r. pragnie powiązać się ściśle z szerokimi masami chłopskimi, a przez wysłuchanie sprawozdań kierowników placówek gospodarczych stale czuwać będzie nad zaspokojeniem potrzeb mas chłopskich, uznało opracowany i uchwalony plan pracy na IV kwartał 1950 r. Gniechowickiej Gminnej Rady Narodowej za dobry i zaleciło wszystkim prezydentom rad narodowych zaznajomienie się z powyższymi planami pracy i wykorzystanie ich przy planowaniu własnych prac.

Cztery elementy przewijają się w planie pracy Prezydium G. R. N. w Gniechowicach na IV kwartał 1950 r., a to:

- a) działalność Prezydium została powiązana w planie z najszerszymi masami pracującymi i chłopami;
- b) w planie pracy Prezydium zostały ujęte najważniejsze i najpilniejsze problemy i zagadnienia gminy;
- c) w planie pracy powiązано działalność Prezydium z planami pracy i działalnością Rady Narodowej i jej komisjami;
- d) w planie pracy Prezydium ujęto zagadnienie szkolenia ideologicznego członków Prezydium, komisji, pracowników, sołtysów, trójek gromadzkich i aktywu społecznego.

W planie pracy Prez. G. R. N. ujęto również szereg zagadnień i problemów, które zostały wysunięte przez samych chłopów na konferencjach i naradach.

1. W Gniechowicach nie tylko wśród gospodarstw powyżej 10 ha, ale i w mniejszych indywidualnych gospodarstwach spotkać można bogaczy i wyzyskiwaczy wiejskich, jako wrogów klasowych. W planie pracy na IV kwartał 1950 r. Prezydium G. R. N. zagadnieniu temu poświęciło dużo miejsca, zobowiązując się przez cały okres swej działalności zachować pełną czujność rewolucyjną i w konsekwentnej walce klasowej udaremnić wysiłki elementów reakcyjnych. Dotyczyć to będzie głównie gromad: Wierzbnik, Żarniki Małe i Tyniec Mały.

2. Na terenie gminy Gniechowice czynnych jest 7 domów ludowych i 22 świetlice gromadzkie. Pomieszczenia oraz urządzenia wewnętrzne niektórych domów ludowych i świetlic są nieodpowiednie. Brak jakiegokolwiek dozoru nad pomieszczeniami świetlicowymi, boiskami, urządzeniami itp. Dotychczasowa działalność zarządów tych instytucji, zwłaszcza w odniesieniu do planowego operatywnego działania budziła szereg zastrzeżeń. Brak było planów pracy, programowego, ideowego szkolenia ludności. Nie rzadko zdarzało się, że działalność niektórych świetlic lub domów ludowych ograniczała się przez cały okres do zorganizowania doraźnych zabaw i wieczorków tanecznych. Problem uaktywnienia działalności domów ludowych i świetlic, stworzenia stałych zarządów i dozorów, opracowania dobrych planów pracy i wykonywania tych planów w sposób właściwy, nastawienia działalności domów ludowych i świetlic na właściwy styl pracy zostało specjalnie uwypuklone w planie pracy na IV kwartał 1950 r. zarówno Prezydium, jak i Komisji Oświaty i Kultury.

Poza tym w planie pracy Prezydium G. R. N. przewidziało szereg innych zagadnień i problemów, m. in.: zagadnienie szkolnictwa, bibliotek i przedszkoli, zaopatrzenie świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby, zagadnienie konserwacji dróg gminnych i gromadzkich systemem szarwarowym, zagadnienie służby zdrowia na terenie gminy, akcja siewna, skupu zboża, kontraktacja trzody i nasion itp..

L. Broszkowski
Insp. Prez. Woj. R. N.
we Wrocławiu

Redakcja „Rady Narodowej“ oczekuje w styczniu 1951 roku wiadomości, jak plan opisany w artykule został wykonany

Z SESJI BUDŻETOWEJ WOJ. R.N. W KATOWICACH

Budżet terenowy jest podstawą finansową planu gospodarczego danego terenu, a zarazem ilustracją i sprawdzianem wartości planu gospodarczego i jego charakteru społecznego.

Sposób przygotowania budżetu przez organa rady narodowej i uchwalenia go przez radę świadczy o poziomie fachowym oraz społecznym i ideologicznym, zarówno członków organów rady jak i radnych, o ich podejściu do potrzeb gospodarczych terenu i zrozumieniu warunków bytu klasy pracującej.

Przykładem właściwego podejścia do zagadnień budżetowych była sesja budżetowa Woj. R.N. w Katowicach, odbyta w dniach 28 — 29 września r. b.

Projekt budżetu referowany przez Z-cę Przewodniczącego Prezydium Woj. R.N. ob. Ziętka w sposób rzeczowy daje dokładny obraz zamierzeń gospodarczych na terenie woj. katowickiego w poszczególnych jego dziedzinach.

Linie przewodnią budżetu stanowi moment walki klasowej, która znajduje swój wyraz przede wszystkim po stronie wydatków. Wydatki te są „wydatkami na człowieka“.

Wysoce aktywny był udział radnych w dyskusji nad budżetem. Jeżeli w dyskusji tej, na 71 radnych obecnych na sesji, wzięło udział 29 radnych (w tej liczbie radni bezpartyjni), jeżeli dyskusja ma przebieg rzeczowy i żywy — to niewątpliwie tego rodzaju sesja budżetowa musi mieć swoją wymowę.

Radni — rzecznicy interesów swoich powiatów miast i wsi wskazują na istotne i realne potrzeby, na konieczność ich zaspokojenia, pamiętają o każdym szczególe, w żywych i niejednokrotnie namiętnych słowach obrazują położenie robotników, chłopów i ich rodzin, wskazują sposoby usuwania niedociągnięć i korygowania błędów.

Każdy dział budżetu znalazł się w ogniu dyskusji.

Oto kilka przykładów troski radnych o los robotnika, chłopca i młodzieży.

Ob. Ludyga walczy o dodatkowe limity na zieleńce dla miasta Chorzowa, lasu kominów fabrycznych, skupiska tysięcy robotników i ich rodzin, ale i ob. Drywicka broni wydatków na zieleńce dla Gliwic — miasta uczącej się młodzieży akademickiej.

Radna Miziowa porusza sprawę kredytów na urządzenie żłobków w spółdzielniach produkcyjnych i prosi o wyjaśnienie dlaczego w planie gospodarczym nie przewidziano kwoty na ten cel.

Radny Cena analizując budżet zdrowia stwierdza, że budżet na wydatki w dziedzinie zdrowia wykazuje troskę Prezydium Woj. R.N. o utrzymanie należytych warunków higieniczno-sanitarnych w województwie, nie mniej stwierdza, że należy położyć większy nacisk na budowę studzien w powiatach zawierciańskim, będzińskim i częstochowskim. Radny Kajdas stwierdza, że w pow. zawierciańskim istnieją takie gromady, w których po wodę trzeba iść kilka km. W związku z tym wnosi o przyznanie odpowiedniego kredytu na budowę nowych studzien. Ob. Krzykawska reprezentująca pow. będziński dowodzi, że w jej powiecie 60% ludności cierpi na brak wody do picia w niektórych miejscowościach jak np. w Bobrownikach brak jest w ogóle studzien a przecież na terenie tych gmin mieszkają rolnicy mało i średniorolni.

Ale charakterystyczne są słowa radnego Zielnika, Przewodniczącego Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Rybnie (pow. tarnogórski), który w dyskusji nad remontem budynków proponuje, aby na wsi przyjęła się na szeroką skalę praktyka tego rodzaju, żeby pewne remonty można było robić sposobem gospodarczym, co zmniejszy wydatki pieniężne.

„My jako członkowie Spółdzielni Produkcyjnej podjęliśmy się częściowo tego rodzaju remontów za kilka milionów złotych, ażeby pomóc samym sobie i Państwu. żeby zaoszczędzić pewne kwoty na remonty“ — oto dalsze słowa radnego Zielnika.

Radny Wilk (pow. częstochowski) podnosi, że „w zeszłym roku wybudowaliśmy jedną szkołę własnymi siłami i w tym roku dwie gromady budują też szkoły własnymi siłami, ponieważ dzieci mają do szkoły do 6 — 7 km drogi“.

Ob. Rutkowska, przemawiając w imieniu ludności pracującej Sosnowca, wnosi o podwyższenie limitu przede wszystkim na remont mieszkań, ponadto zwraca uwagę na brak dostatecznej ilości szkół skoro „dziecko 7-mio letnie musi 6 km chodzić do szkoły“. „Dziecko mieszka w dużej kolonii, w której ulice są błotne i stamtąd musi chodzić do szkoły tak daleko“. Z tego względu wnosi o przyznanie funduszu na zakup autobusu, ażeby dzieci można było odwozić do szkoły.

Ale radnej Rutkowskiej odpowiedział słusznie radny Odorkiewicz, że jeżeli tak jest, że dzieci chodzą do szkoły 7 km, to jest winą Rady Miejskiej Sosnowca, tamtejszej Komisji Oświaty i Kultury, które nie zwróciły na to uwagi. Radny Odorkiewicz sądzi dalej, że Woj. Komisja Oświaty i Kultury odpowiednio ustosunkuje się do tego faktu, a przede wszystkim Wydział Oświaty bardzo szybko usunie ten niepożądany stan, bo przecież o tym mówi się nie od dzisiaj, że „nawet na wsi jest obowiązek, że jeżeli droga do szkoły jest zła, to należy ją naprawić, a jeżeli do szkoły jest daleko, to jest obowiązkiem dzieci do szkoły podwozić“.

Radny Salamon (pow. rybnicki) podnosi, że kredyty przewidziane dla powiatu rybnickiego na poprawę dróg nie są wystarczające. Omawiając sprawę funduszy na szkolnictwo przytacza fakt, że gmina Hudów ma wybudowaną szkołę jeszcze w 1948 r., ale do dnia dzisiejszego jeszcze nie jest wykończona. Szkoły w Zorach i w Syrenie miały być gotowe z rozpoczęciem roku szkolnego, ale z braku desek na wykończenie robót „wszystko zostało zahamowane“.

Radny Golonka walczy o sumy na poradnie przeciwalkoholowe w Gliwicach i Bytomiu. W związku z tym podał ciekawą liczbę. W 1949 r. w Katowicach z przedmieściami przepito i wydano na wódkę, piwo i wino 1.590.287.000 zł, dlatego stawia wniosek o przywrócenie skreślonej sumy 3.600.000 zł na poradnie przeciwalkoholowe.

Oto fragmenty obszernej dyskusji nad budżetem woj. katowickiego.

Zachodzi pytanie, czy dyskusja, która wykazała wysoki poziom całej Woj. R. N., dała jakieś praktyczne osiągnięcia. Niewątpliwie tak. Przede wszystkim przyczyniła się w dużym stopniu do podjęcia uchwały w sprawie zwiększenia sum budżetowych na rok 1951 na pewne cele, a w szczególności na wykanie studzien w pow. będzińskim, częstochowskim i zawierciańskim, zapoznała Prezydium Woj. R.N., komisje i kierowników wydziałów z tymi odcinkami życia gospodarczego i kulturalnego gmin, miast i powiatów, które wymagają szczególnej uwagi i opieki ze strony organów wykonawczych i pomocniczych Woj. R. N., ponadto była dobrą lekcją poglądową dla całej Rady, jak należy wywiązywać się ze swoich doniosłych obowiązków.

Streszczony wyżej przebieg dyskusji nasuwa jednak pewne uwagi w sprawie, poruszonej przez radnych: Wilka i Salomona. Obaj radni mówili na temat budowy szkół, ale ten dwugłos miał zupełnie różny ton: gdy radny Wilk z zadowoleniem informował, że

w zeszłym roku w powiecie częstochowskim wybudowali własnymi siłami szkołę i w roku bieżącym dwie gromady budują też szkoły własnymi siłami, to radny Salomon zalił się, że w jego powiecie aż trzy szkoły, w zasadzie wybudowane (jedna „wybudowana“ jeszcze w r. 1948), nie mogą być oddane do użytku, bo nie mogły być dotąd wykończone.

Ten fragment dyskusji wiąże się z zagadnieniem planowości w podejmowaniu inwestycji, które to za-

gadnienie w terenie nie zawsze jest należycie rozumiane i doceniane.

Szkoły są, oczywiście, bardzo potrzebne i zrozumienie tej potrzeby w terenie jest duże. Ale zasady planowości, która jest jedną z podstaw gospodarki socjalistycznej, wymagają, by rada narodowa zatroszczyła się, aby każda inwestycja, a więc i budowa szkoły, była objęta państwowym planem inwestycyjnym.

R. Radomski

Z działalności rad w ZSRR

A. A. KARP

Stałe komisje rejonowych Rad Delegatów Ludu Pracującego *)

Radziecki system administracji państwowej w sposób zasadniczy różni się od burżuazyjnego systemu rządzenia. W systemie radzieckiej administracji państwowej znajduje wyraz dyktatura klasy robotniczej, tj. demokracja nowego wyższego typu, demokracja całej ludności ZSRR, demokracja bez wyzyskiwaczy, bez kapitalistów.

„Istota władzy radzieckiej — mówi towarzysz Stalin — polega na tym, że najbardziej masowe i najbardziej rewolucyjne organizacje tych właśnie klas, które były uciskane przez kapitalistów i obszarników są obecnie sta i jedyną podstawą całej władzy państwowej, całego aparatu państwowego“, że właśnie te masy, które nawet w najbardziej demokratycznych burżuazyjnych republikach były tylko wobec prawa równe jednak — „w rzeczywistości tysiącnymi sposobami i wykrętami są usuwane od udziału w życiu politycznym i pozbawione możliwości korzystania z praw i swobód demokratycznych; masy te są obecnie przyciągane do stałego i obowiązkowego, a przy tym decydującego uczestnictwa w demokratycznym rządzeniu państwem“ (patrz: Lenin, t. XXIV, str. 13).¹⁾

Władza radziecka jest tak zbudowana, że działa jedynie w bezpośrednim powiązaniu z ludem, inaczej władzy radzieckiej nie da się pomyśleć. Swój udział w radzieckim systemie administracji państwowej robotnicy i chłopci urzeczywistniają poprzez związki zawodowe, komsomoł, spółdzielczość i inne organizacje społeczne, które organizują masy i kierują ich udziałem w rządzeniu państwem. Radzieccy działacze państwowi nie tylko uczą robotników i chłopów, lecz również sami uczą się u nich.²⁾

Ścisły związek kierowników radzieckiego aparatu państwowego z masami jest jedną z najważniejszych zasad radzieckiego systemu rządzenia, różniącą go od

burżuazyjnego systemu rządzenia państwem. „Burżuazyjny aparat państwowy stoi ponad masami, wskutek czego jest oddzielony od ludności nieprzebytą barierą i z ducha swego jest obcy masom ludowym. Natomiast radziecki aparat państwowy zespala się z masami, albowiem nie może i nie powinien stać ponad masami, jeśli chce ostać się jako radziecki aparat państwowy. Nie może bowiem pozostać obcym wobec nich jeśli chce rzeczywiście objąć milionowe masy pracujące. W tym tkwi jedna z zasadniczych różnic radzieckiego aparatu państwowego od aparatu państwa burżuazyjnego“³⁾.

Podstawą polityczną władzy radzieckiej są Rady Delegatów Ludu Pracującego miast i wsi, tj. delegatów całego narodu radzieckiego, do którego należy cała władza w ZSRR. Rady są najbardziej masowymi organami, jednoczącymi wokół siebie całą ludność miast i wsi. Równocześnie delegaci Rad, będąc sługami swych wyborców, są obowiązani spełniać ich wolę i pracować bezpośrednio wśród wyborców, systematycznie składać im sprawozdania i przyjmować dyrektywy w przedmiocie dalszej pracy.

Delegaci przyciągają do swej pracy aktyw spośród ludności miejscowej. Zorganizowana inicjatywa i aktywność polityczna mas ludowych jest niezachwianą podstawą państwa socjalistycznego. Konstytucja Stalinowska ugruntowała prawo obywateli radzieckich do zrzeszania się w organizacjach społecznych i stowarzyszeniach mas pracujących.

Rady Delegatów Ludu Pracującego są obowiązane zabezpieczyć urzeczywistnienie tego prawa, współdziałać przy rozwijaniu i umacnianiu tych organizacji, przydzielając im niezbędne środki materialne.

Jedną z form więzi szerokich mas z radzieckim aparatem państwowym oraz bezpośredniego ich udziału w rządzeniu państwem, w budownictwie radzieckim są stałe komisje organizowane przez terenowe Rady Delegatów Ludu Pracującego. Rola stałych komisji w pracy Rad jest olbrzymia. Osiągnięcia terenowych Rad w znacznym stopniu są zależne od należytej organizacji pracy stałych komisji, od czynnej pomocy, okazywanej Radzie przez komisje. Stałe komisje są jedną z ważniejszych

*) Tłumaczenie (skrótowe) z ros. z czasopisma „Sowieckoje Gosudarstwo i Prawo“ Nr 9 z 1950 r.

¹⁾ Stalin — Dzieła, t. 6, str. 119, wyd. ros.

²⁾ Patrz: Stalin — Zagadnienia leninizmu, str. 505, wyd. ros.

³⁾ Patrz: Stalin — Dzieła, t. 7, str. 160.

form działalności delegatów w okresach między sesjami Rady.

Zasady powoływania stałych komisji jak również tryb wyboru ich członków są jednolite dla wszystkich Rad, począwszy od Rad krajowych, a kończąc na Radach w gminach i osiedlach. We wszystkich Radach stałe komisje powołuje się na pierwszej sesji nowowybranej Rady. Na te same sesje dokonuje się wyboru członków komisji, obowiązkowo spośród delegatów. Formy pracy, wzajemne stosunki między stałymi komisjami i Radami oraz ich organami wykonawczymi i zarządzającymi są zupełnie podobne we wszystkich ogniwach Rad. Różnice sprowadzają się wyłącznie do treści pracy.

Rozpatrzyny zagadnienia, związane z organizacją i pracą stałych komisji przy rejonowych Radach Delegatów Ludu Pracującego jako punktów węzłowych, dokąd „zbiegają się nici budownictwa kolchozowego i wszelkiej innej pracy gospodarczej na wsi”¹⁾.

Rejonowa Rada Delegatów Ludu Pracującego w celu organizacji codziennej pracy delegatów w różnych gałęziach administracji, jak również w celu przyciągnięcia pracujących do praktycznych prac Rady wyłania następujące stałe komisje: budżetowo-finansową, przemysłu miejscowego, rolną i skupu ziemiopłodów, ochrony zdrowia, szkolnictwa podstawowego, opieki społecznej, kulturalno-oświatową, handlu i spółdzielczości, jak również i inne, w zależności od specyficznych warunków danego rejonu. Stała komisja składa się z przewodniczącego i 2 do 8 członków, w zależności od wagi i ilości pracy komisji w danych warunkach lokalnych. Doświadczenie wykazało, że wybór przewodniczącego Komitetu Wykonawczego lub kierownika odnośnego wydziału na stanowisko przewodniczącego stałej komisji nie jest wskazany i dlatego nie zaleca się takiego wyboru, bowiem w tych przypadkach komisja mogłaby znaleźć się w sytuacji pewnej zależności od nich.

W rozporządzeniach o stałych komisjach niektórych republik związkowych, np. Łotewskiej SRR, istnieje zupełnie słuszny przepis, przewidujący, że przewodniczącym i sekretarzem stałej komisji nie mogą być kierownicy wydziałów ani członkowie Komitetu Wykonawczego Rady.

Nie znaczy to jednak, że kierownik wydziału i członkowie Komitetu Wykonawczego Rady nie mogą być w ogóle wybierani na członków stałych komisji. Każdy delegat Rady powinien być członkiem tej czy innej stałej komisji i brać udział w jej pracach. Nie należy jednak stawiać stałej komisji w takiej sytuacji, w której popada w zależność od przewodniczącego Komitetu Wykonawczego lub od kierownika wydziału.

Stałe komisje mają prawo kontrolować pracę wydziałów Komitetu Wykonawczego. Rzecz jasna, że przeprowadzać kontrolę mogą tylko delegaci nie związani swą pozycją służbową ani z Komitetem Wykonawczym, ani z wydziałami tegoż komitetu.

Stałe komisje — to organa Rady, a nie Komitetu Wykonawczego, a tym bardziej — jego wydziału.

Stałe komisje przyciągają do udziału w swych pracach miejscowy aktyw spośród robotników, kolchozników, inteligencji i przedstawicieli organizacji społecznych. Aktywiści biorą udział w pracy i posiedzeniach komisji, składają wnioski, inicjują postawienie tych czy innych spraw na porządku dziennym. Aktywiści

ci jednak nie mogą być członkami komisji. Na posiedzeniach komisji prawo głosu decydującego posiadają tylko członkowie komisji, tj. delegaci rejonowej Rady, którzy zostali wybrani przez Radę na członków danej komisji.

Sytuacja prawna i zakres prac stałych komisji są w przybliżeniu określone w sposób następujący: komisje mogą z własnej inicjatywy przygotowywać i wносить pod obrady rejonowej Rady Delegatów Ludu Pracującego różne sprawy; mogą występować z wnioskami i propozycjami odnośnie zagadnień i spraw stawianych pod obrady przez Komitet Wykonawczy, przy czym w ważnych wypadkach delegując swoich koreferentów na sesje rejonowej Rady; kontrolują realizację uchwał Rad rejonowych, jak również realizację aktów prawnych i zarządzeń władz zwierzchnich. Stała komisja kontroluje pracę odpowiedniego wydziału Komitetu Wykonawczego Rady, sprawdza i bada pracę przedsiębiorstw, urzędów i organizacji, ujawnia istniejące w rejonie dodatkowe możliwości i rezerwy dalszego rozwoju i ulepszenia pracy w odnośnej dziedzinie gospodarki i kultury, może opracowywać projekty przedsięwzięć, niezbędnych dla racjonalizacji tej pracy i stawiać dane zagadnienia pod obrady Rady lub Komitetu Wykonawczego.

Stała komisja wysłuchuje na swych posiedzeniach oświadczeń członków komisji i podejmuje uchwały. Posiedzenia komisji są protokołowane. Uchwała stałej komisji nie posiada mocy obowiązującej. I dlatego w wypadkach, gdy komisja uważa za niezbędne powziąć uchwał obowiązujących, przygotowuje projekt uchwały i wnosi go pod obrady Komitetu Wykonawczego lub plenum Rady.

Stała komisja ma prawo wnieść sprawę pod obrady Rady rejonowej w wypadku, gdy nie zgadza się z uchwałami Komitetu Wykonawczego.

Stała komisja podlega w zakresie swej pracy Radzie rejonowej. Komitet Wykonawczy Rady rejonowej i stałe komisje w swej codziennej pracy pozostają ze sobą w kontakcie, uzgadniają plany swej pracy, pomagają sobie wzajemnie. Ale stała komisja nie podlega Komitetowi Wykonawczemu Rady i nie jest od niego zależna. Członkowie stałych komisji korzystają na posiedzeniach Komitetu Wykonawczego z prawa głosu doradczego; analogicznie członkowie Komitetu Wykonawczego korzystają z prawa głosu doradczego na posiedzeniach stałej komisji. Jednakże Komitet, jako wykonawczy i zarządzający organ Rady, korzystający z pełni władzy Rady w okresie między jej sesjami, posiada bezsprzecznie pierwszeństwo. Komitet Wykonawczy powinien pomagać stałym komisjom, jako społecznym organizacjom, pracującym na zasadach dobrowolności. Doświadczenie wskazuje, że owocnie pracują te komisje, które mają dokładny plan pracy i działają w ścisłym kontakcie z Komitetem Wykonawczym, opierają się o Komitet i mają ze strony Komitetu Wykonawczego wszelaką pomoc w swych poczynaniach. Komitet Wykonawczy powinien dawać stałym komisjom plan swej pracy, który dla utrzymania kontaktu należy przedyskutować na posiedzeniu stałej komisji w części, dotyczącej pracy danej komisji. Biorąc ten plan za punkt wyjścia, stała komisja opracowuje plan swojej pracy. Komitet Wykonawczy powinien okazywać stałej komisji pomoc w planowaniu jej pracy, ale w żadnym wypadku nie powinien „zastępować” komisji. Po uzgodnieniu z Komitetem Wykonawczym stała komisja określa ja-

¹⁾ Stalin — Dzieła, t. 12, str. 336.

kie sprawy wnosi pod obrady Komitetu Wykonawczego a jakie pod obrady Rady.

Niesłusznie postąpi ten Komitet Wykonawczy, który wychodząc z założenia, że stałe komisje nie są mu podległe, stanie na stanowisku „nieinterwencji“ w sprawy komisji. W takich wypadkach komisje zwykle prężą się, a w każdym razie pracują źle, zaś Komitet Wykonawczy odrywa się od mas i pracuje „luzem“. Komitet Wykonawczy powinien okazywać pomoc stałym komisjom, zapraszać przewodniczących komisji na swoje posiedzenia, na konferencje zwoływane w celu wymiany doświadczeń pracy, wreszcie powinien zapoznać ich ze stanem spraw w odnośnych dziedzinach gospodarki, z dyrektywami, z planami prac itd.

Niesłusznie postąpi również ten Komitet Wykonawczy, który będzie komenderował komisją lub jej członkami. Takie ustosunkowanie się Komitetu Wykonawczego byłoby oczywistym zaprzeczeniem pozycji stałej komisji jako organu rejonowej Rady. O tym powinny stałe pamiętać zarówno Komitet Wykonawczy jak i stała komisja w swej codziennej wspólnej pracy.

Stała komisja ma prawo kontrolować pracę odnośnego wydziału Komitetu Wykonawczego. Potwierdza to omówioną powyżej tezę, że na czele stałej komisji nie powinien stać kierownik wydziału. W przeciwnym wypadku kontrola pracy wydziału, a przez to również samego Komitetu Wykonawczego, nie mogłaby być bezstronna.

Stałe komisje Rady rejonowej nie kierują stałymi komisjami niższych Rad (gminnych, wiejskich i miejskich — podległych rejonowi), lecz same również nie są podporządkowane stałym komisjom Rady wyższego stopnia. Oczywiście w praktyce członek stałej komisji Rady rejonowej, będąc służbowo w Radzie gminnej w sprawach związanych z dziedziną jego pracy, może jako delegat rejonowej Rady w trybie wymiany doświadczeń interesować się pracą odpowiedniej stałej komisji, może opowiedzieć jej członkom o doświadczeniach pracy swojej komisji; z drugiej zaś strony członkowie stałej komisji Rady gminnej mogą i powinni pomagać w pracy członkowi stałej komisji Rady rejonowej, oczywiście, nie w trybie administracyjnej zależności.

Uogólniając doświadczenia delegatów wchodzących w skład komisji, stała komisja składa informację o tej pracy na sesji Rady rejonowej.

Wnioski, przedkładane przez stałe komisje Rad rejonowych na posiedzeniach Komitetów Wykonawczych, winny być rozpatrzone nie później niż w ciągu 10-ciu dni. Termin ten został podyktowany przez praktykę pracy, lecz nie jest zafiksowany w żadnym ogólnopństwowym akcie, jak zresztą cała praca stałych komisji. Formalnie w RSFRR obowiązujące rozporządzenie o stałych komisjach (sekcjach) przy rejonowych Komitetach Wykonawczych, wydane jeszcze w 1927 roku¹⁾, jest o tyle przestarzałe, że obecnie w znacznej części straciło ono swą moc obowiązującą. Szereg autonomicznych republik i obwodów RSFRR posiada swoje rozporządzenia o stałych komisjach, a m. in. również rozporządzenie o stałych komisjach przy Radach rejonowych. Są one oparte na zasadach Konstytucji Stalinskowskiej oraz na Instrukcji o trybie tworzenia terenowych organów władzy, wydanej w grudniu 1939 r. przez Prezydium Rady Najwyższej RSFRR.

W szeregu republik związkowych (Armeńska, Azarbejdżańska, Mołdawska, Kirgizka, Litewska, Łotewska, Estońska SRR) zostały opracowane własne rozporządzenia o stałych komisjach. Wszystkie te rozporządzenia były podyktowane przez życie i w istocie stanowią pisemne zafiksowanie stanu działalności stałych komisji.

W związku z wyborami do rad terenowych, do kierownictwa tych Rad przychodzą tysiące nowych ludzi, którzy nigdy nie posiadali doświadczenia w pracy radzieckiej i z tego względu nie zdają sobie sprawy w dostatecznej mierze, jak powstają stałe komisje, co wchodzi w zakres ich obowiązków i t. d. Starają się oni ze wszystkich sił służyć wyborcom, lecz nie zawsze wiedzą, za co się wziąć.

Ogółem w Związku Radzieckim istnieje około 22 tysięcy stałych komisji Rad rejonowych Delegatów Ludu Pracującego, w skład których wchodzi około 110 tysięcy delegatów. W RSFRR w 13.980 stałych komisjach rejonowych Rad pracuje 69.900 członków²⁾, a ponadto — 70.314 aktywistów.

W obwodzie moskiewskim istnieje 508 stałych komisji Rad rejonowych, w skład których wchodzi powyżej 2.500 delegatów. Delegaci wygłosili w 1949 r. powyżej 5.000 referatów o swej pracy i wnieśli ponad 4.000 wniosków, otrzymanych od wyborców. Stałe komisje przeprowadzają kontrolę wykonania tych wniosków. Już w pierwszej połowie 1950 r. okazało się, że 90% wniosków zostało zrealizowanych. Praca stałych komisji rozwinęła się szeroko w całym kraju.

Szereg Komitetów Wykonawczych Rad rejonowych o bogatym doświadczeniu pracy, wszystkie swoje poczynania i całą działalność rozwija w kontakcie ze stałymi komisjami. Nastęstwem tego stanu rzeczy jest pozytywna praca Komitetów Wykonawczych. Można tu przytoczyć przykład rejonu Kałazińskiego, obwodu Kałinińskiego. W 1947 r. w tym rejonie powstała trudna sytuacja w społecznej hodowli bydła. Plan państwowy nie został wypełniony w żadnej gałęzi hodowli. Sprawa stała na pierwszej sesji nowowybranej rejonowej Rady. Przed sesją została przeprowadzona wielka praca przygotowawcza, w której aktywny udział wzięli delegaci Rady — członkowie stałej komisji rolnej. Odwiedzili oni liczne fermy kołchozowe, wyjawili przyczyny niewypełnienia planu, zapoznali się z warunkami doglądu bydła i t. d.

Na sesji Rady kierownik Wydziału Rolnego wygłosił referat, koreferat zaś — przewodniczący stałej komisji, który skrytykował pracę Wydziału Rolnego i w ten sposób nadał kierunek dyskusji nad omawianą sprawą. W dyskusji wystąpiła więcej niż połowa delegatów Rady. Wszyscy poddali ostrej krytyce pracę Wydziału Rolnego, pracę zootechnika, poszczególnych rejonowych kierowników, przewodniczących rad gminnych i kołchozów, wskazując na braki w ich pracy. Występujący dawali równocześnie konkretne wnioski jak naprawić sytuację i osiągnąć wypełnienie planu. W rezultacie przedsięwziętych środków sytuacja poprawiła się i państwowy plan hodowli bydła w 1948 r. został wypełniony na odcinku bydła rogatego w 108%, na odcinku hodowli koni — w 100,7%, owce — 187%.

I właśnie masy „otaczające... nasze radzieckie

²⁾ Ogółem Komisji w RSFRR jest 197.939, w nich członków — 534.032, aktywistów — 984.590.

¹⁾ Patr.: SU — 1927 r., Nr. 39, str. 250.

i partyjne organy...¹⁾ okazały się tym „cudownym środkiem“, który pomógł kołchoźnikom wybrnąć z trudnej sytuacji i którego nie posiada i posiadać nie może żadne państwo kapitalistyczne. Bez pomocy delegatów, bez pomocy stałych komisji Komitet Wykonawczy nie mógłby osiągnąć takiego wyniku.

Siła naszego aparatu państwowego, jak wskazuje Stalin polega „na tym, że wiąże ona władzę z milionowymi masami robotników i chłopów poprzez Rady. Na tym, że Rady są szkołą rządzenia dla dziesiątków i setek tysięcy robotników i chłopów. Na tym, że aparat państwowy nie odgradza się od milionowych mas ludowych, lecz zspala się z nimi przez niezliczoną ilość organizacji masowych...“²⁾

Stałe komisje są właśnie tymi masowymi organizacjami, w oparciu o które Komitety Wykonawcze Rad rejonowych rozwijają olbrzymią pracę na niezmiernych obszarach całego Związku Radzieckiego.

Rejonowe Rady Delegatów Ludu Pracującego jak wskazuje doświadczenie ich pracy, rozwiązują szybko i prawidłowo wszelkie zagadnienia, jeśli opierają się o aktywność, jeśli przyciągają szerokie masy pracujące. Praca Komitetów Wykonawczych, które w swej pracy nie stosują tego, jest prowadzona w oderwaniu od mas i biurokratyzuje się. Udzielając pomocy stałym komisjom i kontrolując ich pracę, Rady powinny systematycznie odbierać od nich sprawozdania, poddając je rzeczowej krytyce. Tak w Nowosybirskim obwodzie w 1949 r. na sesjach Rad przedyskutowano 4.225 referatów o pracy stałych komisji. Komitet Wykonawczy Woronieski, Swierdłowski, Rostowski i inne Komitety Wykonawcze obwodowych Rad Delegatów Ludu Pracującego periodycznie uogólniają doświadczenia stałych komisji w specjalnych przeglądach informacyjnych, które przesyła się do wszystkich rejonów. W przeglądach tych udzielane są praktyczne wskazówki odnośnie ulepszenia pracy stałych komisji.

Mówiliśmy już, że zgodnie z nastawieniem organów kierowniczych ZSRR, opartym na Konstytucji Stalinińskiej, w skład stałych komisji na prawach członków mogą wchodzić wyłącznie delegaci rejonowych Rad i tylko oni korzystają z prawa głosu decydującego. Aktywność, tworzony wokół stałych komisji, bierze udział

w posiedzeniach stałych komisji z prawem głosu doradczego.

W ten sposób stałe komisje Rad rejonowych Delegatów Ludu Pracującego nie są pomocniczymi organizacjami Komitetów Wykonawczych, lecz formami stałej masowej pracy delegatów Rady rejonowej, którzy w codziennych spotkaniach ze swoimi wyborcami dowiadują się, co interesuje wyborców, czego chcą od rejonowej Rady i jej Komitetu Wykonawczego i w sposób odpowiedni podają o tym do wiadomości Rady i Komitetu Wykonawczego. Na porządku dziennym posiedzeń stałych komisji członkowie stawiają zarówno kwestie wynikające z planu pracy Rady rejonowej i jej Komitetu Wykonawczego lub zagadnienia podnoszone przez wyborców, jak również zagadnienia, omówienie których delegaci sami uważają za niezbędne. Komisja podejmuje samodzielnie uchwałę ściśle zgodną z istniejącymi przepisami prawnymi, z uchwałami terenowych Rad i nastawieniami Partii. Podejmując te uchwały, członkowie komisji — oczywiście — uwzględniają opinię aktywu.

Stałe komisje czynne obecnie przy rejonowych Radach Delegatów Ludu Pracującego są przedłużeniem pracy istniejących dawniej stałych komisji (sekcji) przy rejonowych Komitetach Wykonawczych. Liczne formy i metody dawniej istniejących komisji, jak widzieliśmy, zachowały się dotychczas, mimo, iż skład komisji, ich zadania i warunki pracy uległy znacznym zmianom. Szeroki demokratyzm, przenikający cały ustrój społeczeństwa radzieckiego oraz brak wszelkiego szablonu lub tendencji do narzucania z góry jednostajności, wynika z „demokratycznego i socjalistycznego centralizmu“¹⁾ nie mającego nic wspólnego z biurokratycznym centralizmem, przy którym władza narzuca z góry swą wolę i nie dopuszcza mas do udziału w rządzeniu.

W radzieckim państwie socjalistycznym masy różnymi drogami biorą udział w rządzeniu krajem. „Nasi towarzysze niekiedy nie zauważają, że wokół naszych dołowych organizacji partyjnych, radzieckich, kulturalnych, zawodowych, oświatowych, młodzieżowych, wojskowych, kobiecych i wszelkich innych skupiają się całe mrowiska społecznych organizacji, komisji i zgromadzeń obejmujących milionowe masy bezpartyjnych robotników i chłopów, mrowiska, które dzięki swej codziennej, niewidocznej, zapobiegliwej i cichej pracy, budują podstawy i życie Rad, źródło siły państwa radzieckiego.“²⁾

¹⁾ Stalin — Dzieła, t. 7, str. 162.

²⁾ Stalin — Dzieła, t. 10, str. 320.

¹⁾ Patrz: Lenin — Dzieła, t. 26, str. 374.

²⁾ Patrz: Stalin — Dzieła, t. 7, str. 162.

Wiadomości urzędowe

PREZYDIUM
RADY MINISTRÓW
ZESPÓŁ II

Warszawa, dn. 15.IX. 1950 r.

Biurowisko Społ. - Admin.
Nr S. A. — 1/60

TYMCZASOWE RAMOWE WYTYCZNE

w sprawie organizacji i podziału czynności:

A. — w wydziałach społeczno-administracyjnych prezydium wojewódzkich rad narodowych i miejskich rad narodowych w miastach liczących ponad 100.000 mieszkańców.

I. Podział organizacyjny

§ 1. Wydział Społeczno-Administracyjny dzieli się na oddziały i referaty jak niżej:

1. Oddział Spraw Społecznych

- Referat Stowarzyszeń.
- Referat Ludności Rodzimej
- Referat Narodowościowy,
- Referat Ogólno-Społeczny.

2. Oddział Administracji

- Referat Postępowania Karno - Administracyjnego,
- Referat Postępowania Wywłaszczeniowego,
- Referat Obywatelstwa.
- Referat Porządku Publicznego.

3. Oddział Ewidencji i Ruchu Ludności

- a) Referat Polityki Ludnościowej,
- b) Referat Urzędów Stanu Cywilnego,
- c) Referat Imion i Nazwisk
- d) Referat Ewidencji Ludności,
- e) Referat Poszukiwań.

II. Podział czynności

§ 2. 1. **Oddział Spraw Społecznych** obejmuje sprawy: ogólnopolityczne, ruchów społecznych i politycznych, narodowościowe, zgromadzeń, stowarzyszeń, zbiorów publicznych, fundacji, darowizn i zapisów, kwalifikacji społecznej, porządku i ograniczeń w rejonach pogranicznych, sprawy cudzoziemców.

- a) **Referat Stowarzyszeń** załatwia sprawy:
 - a) występowania z wnioskami w sprawie nowelizacji prawa o stowarzyszeniach oraz w sprawie wydawania zarządzeń regulujących działalność stowarzyszeń,
 - b) wykonywania zarządzeń władz centralnych, mających na celu realizację polityki Państwa w stosunku do stowarzyszeń,
 - c) rejestracji stowarzyszeń, rozwiązywania i likwidacji stowarzyszeń zarejestrowanych,
 - d) ewidencji i sprawowania nadzoru nad stowarzyszeniami,
 - e) odwołań stowarzyszeń od decyzji pierwszej instancji.
- b) **Referat Ludności Rodzimej** załatwia sprawy:
 - a) opieki nad ludnością rodzimą na obszarze Ziemi Odzyskanych,
 - b) statystyki ludności rodzimej.
- c) **Referat Narodowościowy** załatwia sprawy:
 - a) realizacji polityki Państwa w stosunku do mniejszości narodowych,
 - b) opieki nad mniejszościami narodowymi,
 - c) repatriacji obywateli radzieckich,
 - d) nadzoru nad postępowaniem weryfikacyjnym,
 - e) nadzoru nad działalnością PUR-u (w likwidacji).
- d) **Referat Ogólnospołeczny** załatwia sprawy:
 - a) wyborów do ciał ustawodawczych i rad narodowych,
 - b) zgromadzeń i zebrań,
 - c) kwalifikacji społecznej (opinii),
 - d) wynikające ze stosunku organów rad narodowych do organów bezpieczeństwa publicznego i Milicji Obywatelskiej,
 - e) nadzoru nad działalnością referatów społeczno-administracyjnych władz powiatowych,
 - f) zatwierdzanie darowizn i zapisów oraz nadzoru nad fundacjami,
 - g) graniczne,
 - h) szkolenia fachowego pracowników terenowych w porozumieniu z Wydziałem Kadr i Szkolenia,

- f) kancelarii tajnej (tymczasowo),
- j) wydawania zezwoleń na wywóz ruchomości z terenów Ziemi Odzyskanych.

§ 3. 2. **Oddział Administracji** obejmuje sprawy: postępowania administracyjnego, wywłaszczeniowego, obywatelstwa, porządku publicznego i inne sprawy administracyjne.

- a) **Referat Postępowania Karno-Administracyjnego** załatwia sprawy nadzoru nad postępowaniem karno-administracyjnym.
- b) **Referat Postępowania Wywłaszczeniowego** załatwia sprawy postępowania wywłaszczeniowego na cele użyteczności publicznej.
- c) **Referat Obywatelstwa** załatwia sprawy obywatelstwa polskiego:
 - a) nadania obywatelstwa,
 - b) utraty obywatelstwa,
 - c) nadzoru nad stwierdzaniem, odzyskiwaniem, uznaniem i pozbawianiem obywatelstwa polskiego.
- d) **Referat Porządku Publicznego** załatwia sprawy porządku publicznego.

§ 4. 3. **Oddział Ewidencji i Ruchu Ludności** obejmuje sprawy: aktów i urzędów stanu cywilnego, zmiany i ustalania imion i nazwisk, ewidencji i kontroli ruchu ludności, legalizacji dokumentów, poszukiwań osób zaginionych i spadkobierców obywateli polskich zmarłych za granicą oraz rozmieszczenia ludności.

- a) **Referat Polityki Ludnościowej** załatwia sprawy polityki rozmieszczenia ludności. Dokładne instrukcje będą podane w czasie późniejszym.
- b) **Referat Urzędów Stanu Cywilnego** załatwia sprawy:
 - a) organizacji i nadzoru urzędów stanu cywilnego,
 - b) w zakresie postępowania z aktami stanu cywilnego zastrzeżonego władzom II instancji,
 - c) szkolenia urzędników stanu cywilnego.
- c) **Referat Imion i Nazwisk** załatwia sprawy zmiany i ustalania imion i nazwisk.
- d) **Referat Ewidencji Ludności** załatwia sprawy:
 - a) rejestrów mieszkańców,
 - b) meldunków,
 - c) szkolenia personelu, zatrudnionego przy prowadzeniu meldunków i ewidencji,
 - d) organizacji pracy urzędów ewidencji ludności,
 - e) statystyczne dla potrzeb Głównego Urzędu Statystycznego,
 - f) nadzoru nad Urzędami Ewidencji i Ruchu Ludności w m. st. Warszawie i m. Łodzi oraz w miastach powyżej 100.000 mieszkańców.

- e) **Referat Poszukiwań** załatwia sprawy:
- a) osób zaginionych,
 - b) spadkobierców obywateli polskich, zmarłych za granicą.

Dyrektor Biura
M. Broniatowski

PREZYDIUM
RADY MINISTRÓW
ZESPÓŁ II
Biuro Społ. - Admin.
Nr S.A.-1/60

Warszawa, dn. 15. IX. 1950 r.

TYMCZASOWE RAMOWE WYTYCZNE

w sprawie organizacji i podziału czynności:

- B. — w referatach społeczno-administracyjnych prezydiów powiatowych rad narodowych i rad narodowych w miastach stanowiących powiaty i liczących poniżej 100 tysięcy mieszkańców.

I. Podział organizacyjny

Referat Społeczno-Administracyjny załatwia sprawy:

- a) stowarzyszeń, a w szczególności:
 - 1) występowania z wnioskami w sprawie wydawania zarządzeń regulujących działalność stowarzyszeń,
 - 2) współdziałania w kierunku powiązania działalności stowarzyszeń z zadaniami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi Polski Ludowej,
 - 3) wykonywania zarządzeń władz centralnych i wojewódzkich, mających na celu realizację polityki Państwa w stosunku do stowarzyszeń,
 - 4) przyjmowania zgłoszeń i prowadzenia ewidencji stowarzyszeń,
 - 5) kontroli działalności i nadzoru nad stowarzyszeniami;
- b) narodowościowe, a w szczególności:

badania sytuacji narodowościowej w ramach wytycznych w przedmiocie prawidłowego rozwoju mniejszości narodowych na terenie powiatu, względnie miasta stanowiącego powiat, a w szczególności:

 - 1) statystyki,
 - 2) opieki w zakresie zagadnień związanych z udziałem w życiu gospodarczym, stowarzyszeniowym, kulturalno-oświatowym,
 - 3) kontroli działalności,
 - 4) regulowania współżycia z ludnością polską,
 - 5) współdziałania w opracowaniu planów gospodarczych dla terenów zamieszkałych przez grupy mniejszości narodowych;
- c) współdziałania w repatriacji obywateli radzieckich, tj.:
 - 1) prowadzenia aktualnej ewidencji,
 - 2) kierowania do punktu repatriacyjnego w Wołowie;

- d) **ludności autochtonicznej** na Ziemiach Odzyskanych, tj.:

inspirowania, organizowania i kontrolowania akcji, mającej na celu stabilizację ludności rodzimej, a w szczególności w zakresie:

 - 1) potrzeb gospodarczych i kulturalno-oświatowych,
 - 2) specjalnego szkolenia,
 - 3) statystyki;

- e) zagadnień granicznych, a więc:

ochrony granic przez:

 - 1) ustalenie i oznaczenie pasa drogi granicznej, strefy nadgranicznej i pasa granicznego,
 - 2) wydawanie zezwoleń lub zakazów zamieszkania i pobytu w strefie nadgranicznej i pasie granicznym,
 - 3) nadzór nad meldunkami w strefie nadgranicznej,
 - 4) wydawanie zezwoleń lub zakazów na nabywanie, dzierżawienie i użytkowanie nieruchomości w pasie granicznym,
 - 5) ułatwienie w miejscu ruchu granicznego (przepustki);
- f) zagadnień ogólnospołecznych, tj.:
 - 1) wyborów do ciał ustawodawczych i rad narodowych,
 - 2) zgromadzeń i zebrań,
 - 3) kwalifikacji społecznej (opinie),
 - 4) wynikające ze stosunku organów rad narodowych do organów bezpieczeństwa publicznego i Milicji Obywatelskiej,
 - 5) fundacji, darowizn i zapisów,
 - 6) sprawozdawczości w zakresie działania referatu;
- g) orzecznictwa karno-administracyjnego,
- h) zarządzeń w postępowaniu przymusowym w administracji,
- i) czynności przygotowawczych i decyzji w postępowaniu wyłączeniowym w zakresie przewidzianym dla władz powiatowych.
- j) obywatelstwa, a w szczególności:
 - 1) stwierdzenie i poświadczenie obywatelstwa,
 - 2) uznawanie obywatelstwa,
 - 3) odzyskanie obywatelstwa przez byłe obywatelki polskie, które utraciły obywatelstwo wskutek zawarcia małżeństwa z cudzoziemcem,
 - 4) sprawy o pozbawienie obywatelstwa osób narodowości niemieckiej,
 - 5) postępowanie o stwierdzenie polskiej przynależności narodowej osób, zamieszkałych na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska (postępowanie weryfikacyjne),
 - 6) wstępne czynności i opinie w zakresie spraw o nadanie obywatelstwa polskiego,
 - 7) sprawy o utracie obywatelstwa polskiego;
- k) biur pisania podań do władz administracyjnych i przedsiębiorstw wymagających szczególnego zaufania,
 - 1) porządku publicznego,
 - 2) publicznych przedsięwzięć rozrywkowych,
 - 3) ewidencji i ruchu ludności, w szczególności:

- 1) polityki rozmieszczenia ludności,
- 2) akt i urzędów stanu cywilnego,
- 3) zmiany i ustalania imion i nazwisk,
- 4) ewidencja i kontrola ruchu ludności, a mianowicie nadzór nad biurami meldunkowymi w zakresie:
 - a) rejestrów mieszkańców,
 - b) ksiąg pomocniczych w zakresie ewidencji ludności,
 - c) ankiety dla rejestru mieszkańców,
 - d) meldunków,
 - e) domowych ksiąg meldunkowych,
- f) organizacji pracy biur ewidencji ludności,
- g) statystyki dla potrzeb Gł. Urzędu Statystycznego,
- n) legalizacji dokumentów,
- o) poszukiwań:
 - 1) osób zaginionych,
 - 2) spadkobierców obywateli polskich, zmarłych za granicą,
- p) rozmieszczenia ludności.

Dyrektor Biura
M. Broniatowski

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się numery Dzienników Ustaw R. P. od 47 do 50-go.

Dziennik Ustaw Nr. 47 z dn. 21 października 1950 r. zawiera:

Dekret z dnia 12 października 1950 r. o wynalazczości pracowniczej (poz. 428).

Rozporządzenie Rady Państwa z dnia 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (poz. 429).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 września 1950 r. w sprawie organów kontroli zawodowej oraz postępowania w zakresie odpowiedzialności zawodowej fachowych pracowników służby zdrowia (poz. 431).

Dziennik Ustaw Nr 48 z dn. 27 października 1950 r. zawiera:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. w sprawie właściwości władz i trybu postępowania w niektórych przypadkach nabywania nieruchomości i praw rzeczowych ograniczonych, niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (poz. 435).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 października 1950 r. w sprawie obniżenia podatku gruntowego podatnikom, których grunty weszły w skład rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub zrzeszeń uprawy ziemi (poz. 438).

Dziennik Ustaw Nr 49 z dn. 28 października 1950 r. zawiera m. in.:

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (poz. 439).

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o najmie lokali (poz. 442).

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym (poz. 448).

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o podatku obrotowym (poz. 449).

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o podatku dochodowym (poz. 450).

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o postępowaniu podatkowym (poz. 451).

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych (poz. 452).

Rozporządzenie Rady Państwa z dnia 26 października 1950 r. o zmianie rozporządzenia Rady Państwa z dnia 13 czerwca 1947 r. w sprawie powołania i organizacji społecznych komisji kontroli cen (poz. 455).

Dziennik Ustaw Nr 50 z dnia 29 października 1950 r. zawiera m. in.:

Ustawę z dnia 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza (poz. 458).

Ustawę z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (poz. 459).

Ustawę z dnia 28 października 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny oraz zaostrzeniu kar za niektóre przestępstwa dewizowe (poz. 460).

*

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia, instrukcje i okólniki władz naczelnych o ogólniejszym znaczeniu:

Uchwała Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. o zmianie Instrukcji Nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-112, poz. 1404).

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 14 października 1950 r. o przekazaniu zarządu społecznych osiedli i domów pracowniczych, właściwym radom narodowym (M. P. Nr A-112, poz. 1407).

Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 października 1950 r. w sprawie ustalenia warunków i terminów przejęcia przez Zakład Lecznictwa Pracowniczego zakładów leczniczych, prowadzonych dla swych pracowników przez przedsiębiorstwa uspołecznione (M. P. Nr A-112, poz. 1410).

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 21 października 1950 r. o zmianie uchwały Prezydium Rządu z dnia 29 lipca 1950 r. w sprawie oszczędności w zużywaniu papieru (M. P. Nr A-115, poz. 1437).

Uchwała Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie zmiany systemu pieniężnego (M. P. Nr A-116, poz. 1446).

Instrukcja Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wypłat rent, emerytur, zaopatrzeń i stypendiów w związku ze zmianą systemu pieniężnego (M. P. Nr A-116, poz. 1447).

Zarządzenie Ministrów: Finansów oraz Pracy i Opieki Społecznej z dnia 30 października 1950 r. w sprawie wypłaty jednorazowego zasiłku wyrównawczego dla osób pobierających renty, emerytury i zaopatrzenia z funduszy publicznych (M. P. Nr A-116, poz. 1448).

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 29 października 1950 r. w sprawie księgowego ujęcia przerachowań wynikających ze zmiany systemu pieniężnego oraz przeliczenia planów gospodarczych przedsiębiorstw na 1950 r. (M. P. Nr A-116, poz. 1450).

ZASADY PRZEKAZYWANIA MIENIA NIEROLNICZEGO NA OBSZARZE ZIEM ODZYSKANYCH I B. W. M. GDAŃSKA NA CELE PUBLICZNE

Prezydium Rządu uchwałą z dnia 27.IX.1950 r. (Monitor Polski Nr A-106 poz. 1337) określiło następujące zasady rozdysponowania mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. W. M. Gdańska na cele publiczne:

Prezydium wojewódzkich rad narodowych zarządzają do 30 czerwca 1951 r.: przekazanie na cele publiczne obiektów państwowego, nieruchomego mienia nierolniczego, położonych na terenie Ziemi Odzyskanych i b. W. M. Gdańska i znajdujących się w faktycznym użytkowaniu władz i przedsiębiorstw państwowych — w zarząd tych władz i przedsiębiorstw. Prezydium wojewódzkich rad narodowych mogą zgodzić się na przekazanie mienia, o którym wyżej mowa, w zarząd faktycznych użytkowników, jeżeli nimi są: spółdzielnie, centrale spół-

dzielni, centrale spółdzielczo-państwowe, organizacje polityczne i społeczne, związki zawodowe, instytucje naukowe, oświatowe i opiekuńcze.

Sprawy zarządu nieruchomości nierolniczych, które nie zostały rozdysponowane, przechodzą do zakresu działania wydziałów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów rad narodowych, — chyba, że nieruchomości te znajdują się w zarządzie innych władz naczelnych poza Ministrem Gospodarki Komunalnej albo podległych im urzędów i instytucji.

Władze, przedsiębiorstwa i instytucje, uzyskujące zarząd nieruchomości na podstawie niniejszej uchwały, obowiązane są do ujęcia tych nieruchomości w swych inwentarzach.

Dalsze przekazywanie zarządu i użytkowania nieruchomości, objętych niniejszą uchwałą, może nastąpić w ramach dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 197) w trybie, określonym w tym dekrete.

OBNIŻENIE PODATKU GRUNTOWEGO DLA ROLNIKÓW WSTĘPUJĄCYCH DO SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 października 1950 r. (Dz. U.R.P. Nr 48, poz. 438) wprowadziło następujące ulgi w opłacaniu podatku gruntowego dla rolników, którzy wstąpili do spółdzielni produkcyjnych jesienią 1950 r.:

Podatnikom podatku gruntowego, którzy w 1950 r. po przeprowadzeniu indywidualnych zbiorów wstąpili do zarejestrowanych rolniczych spółdzielni wytwórczych i rolniczych zespołów spółdzielczych oraz dokonali zespołowo siewów jesiennych, przyznaje się ulgę w podatku gruntowym za rok podatkowy 1950 w wysokości 50% drugiej raty podatku, wymierzonego im za ten rok.

Podatnikom podatku gruntowego, którzy w 1950 r. po przeprowadzeniu indywidualnych zbiorów wstąpili do zarejestrowanych zrzeseń uprawy ziemi oraz dokonali zespołowo siewów jesiennych, przyznaje się ulgę za rok podatkowy 1950 w wysokości 50% drugiej raty podatku, wymierzonego im za ten rok, z gruntów włączonych przez podatnika do wspólnej uprawy.

Ulgę wymienioną przyznaje się również podatnikom podatku gruntowego, którzy w 1950 r. po dokonaniu indywidualnych siewów jesiennych wstąpili do zarejestrowanych rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub zrzeseń uprawy ziemi, a nie uiszcili jeszcze drugiej raty podatku gruntowego, wymierzonego im za ten rok.

Podatnikom podatku gruntowego, którzy w 1950 r. po dokonaniu indywidualnych siewów jesiennych wstąpili do zarejestrowanych rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub zrzeseń uprawy ziemi, a uiszcili drugą ratę podatku gruntowego za ten rok, przyznaje się ulgę w tym podatku za rok podatkowy 1951 w wysokości podatku, przypadającego z gruntów obsianych indywidualnie jesienią 1950 r., jeżeli pozostała część swych gruntów podatnicy ci włączą do wspólnych siewów wiosennych w 1951 r.

ZMIANY W PRZEPISACH DEKRETU O NAJMIE LOKALI

Dekret z dnia 26 października 1950 r. (Dz. U.R.P. Nr 49, poz. 442) wprowadził następujące istotne zmiany w przepisach o najmie lokali:

Przed wszystkim Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej jest przeznaczony nie tylko na pokrywanie kosztów kapitalnych remontów lecz również na:

- 1) ulepszenia wyposażenia technicznego budynków mieszkalnych (wodociąg, kanalizacja, centralne ogrzewanie itp.),
- 2) odbudowę, przebudowę i adaptację budynków przeznaczonych na cele mieszkalne mas pracujących, o ile koszty tych robót nie przekraczają 60% wartości technicznej budynków,
- 3) wykończenie budynków mieszkalnych, których budowa rozpoczęta została ze środków nie objętych państwowym planem inwestycyjnym.

Ponadto znosi się podział Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej na ogólnokrajowy i fundusze lokalne. Fundusz zostaje ulokowany w Banku Komunalnym.

Odnosnie podziału Funduszu nowe przepisy stanowią, że:

Rada Ministrów na wniosek Zarządu Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, zgłoszony przez Ministra Gospodarki Komunalnej, ustali dla poszczególnych województw oraz m. st. Warszawy i m. Łodzi wysokość kwot, w granicach których wykonywane będą remonty i inne roboty.

Plany przeprowadzania remontów i robót, ustalają prezydja miejskich (gminnych) rad narodowych w granicach kwot wyznaczonych na te cele przez prezydja rad narodowych wyższego stopnia.

W związku z powyższym zostaną zniesione Komitety Funduszy Lokalnych.

Odmienne zostają uregulowane sprawy zwolnień od wpłat na rzecz F.G.M. Mianowicie wpłata na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej należy się także od lokali używanych przez właściciela lub bezpłatnie. Wysokość wpłaty zależy od tego, jaki czynsz opłacałby używający jako najemca. Jeżeli byłby on jako najemca zaliczony do kategorii osób opłacających czynsz przewidziany dla świata pracy, wpłata nie należy się.

Od wpłat na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej zwalnia się wynajmujących lub używających lokale mieszkalne w domach jednorodzinnych mających nie więcej niż 5 izb mieszkalnych, o ile domy te są zajmowane w całości lub w części przez właściciela.

Wreszcie nowe są przepisy o rozkładaniu na raty, odraczaniu i umarzaniu zaległości na F.G.M.

Mianowicie — Minister Gospodarki Komunalnej w porozumieniu z Ministrem Finansów jest uprawniony do rozkładania na raty, odraczania i umarzania zaległości z tytułu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, jeżeli ściągnięcie ich byłoby połączone z niewspółmiernymi trudnościami lub kosztami albo groziłoby dłużnikowi zniszczeniem materialnym. Minister Gospodarki Komunalnej w porozumieniu z Ministrem Finansów może uprawnienie to przelać na prezydja wojewódzkich rad narodowych.

Głosy prasy

RADY NARODOWE WCIĄGAJĄ MASY LUDOWE DO WSPÓLRZĄDZENIA

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w **Tarnowie, woj. krakowskie** organizuje sesje Rady często w terenie.

We wrześniu br. zorganizowano sesję PRN w **Tuchowie**, na której obecnych było około 600 przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, w tym blisko 150 młodzieży, w październiku odbyła się sesja PRN w **Wierzchosławicach**, gdzie przybyło z terenu około 500 obywateli, w tym około 100 młodzieży, przy czym reprezentowane były wszystkie gromady powiatu. Następną sesję zaplanowano w **Ciężkowicach**. W dyskusji głos zabierali nie tylko radni, lecz i obywatele spoza Rady.

Również i Komisje PRN wyjeżdżają w teren. Np. Komisja Zdrowia PRN w **Tarnowie**, wyjechała do **Wierzchosławic** celem skontrolowania prac związanych z uruchomieniem ośrodka zdrowia. Inne komisje zaplanowały podobne kontrole w zakładach pracy.

PRN organizuje często narady przewodniczących i sekretarzy prezydium GRN stawiając na porządku obrad aktualne problemy społeczne i gospodarcze i wysłuchuje sprawozdań przedstawicieli GRN. (Gazeta Krakowska Nr 291).

Tomaszowska Rada Narodowa polepszyła swój skład socjalny przez wprowadzenie przodujących robotników.

W skład Komisji Rady oprócz radnych, wybrano obywateli spoza Rady. Rada wiąże się z masami przez urządzanie sesji na terenie zakładów. Na cztery odbyte sesje jedna odbyła się w zakładzie pracy, a przeciętna ilość osób z zakładów pracy obecnych na sesjach wynosi około 130 osób.

Odnosnie przenoszenia spraw i zagadnień stawianych na sesjach, na zebrania robotnicze w fabrykach, trzeba stwierdzić, że na ogół radni z tego obowiązku się nie wywiązują. Równocześnie jednak trzeba przyznać, że masy pracujące coraz więcej interesują się pracami Rady, o czym świadczą częste zabieranie głosu na posiedzeniach przez obywateli spoza Rady. (Głos Tomaszowski z dnia 22.X. 50 r.).

MELDUNKI O REALIZACJI SKUPU ZBOŻA

Spośród ostatnich informacji o manifestacyjnych odstawach zboża, wymienić należy meldunek z **gminy Niechanowo, w pow. gnieźnieńskim, woj. poznańskie**, która dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zespołowo odstawiła 300 ton zboża. W pracy uświadamiającej na terenie gromady główną rolę odegrali członkowie „trójek” gromadzkich, mobilizując opinię pracujących chłopów na rzecz planowego skupu.

Inicjatywę **gm. Niechanowo** podjęli również pracujący chłopcy **gm. Gniezno**, którzy odstawiли ponad 500 ton zboża do punktu skupu.

Na zebraniach odbywających się w gromadach — w wielu wypadkach chłopcy deklarują przekroczenie planu odstaw. Ostatnio w **woj. wrocławskim** uchwały takie zapadły między innymi w gromadzie **Dzików, pow. Środa Śląska**, która zobowiązała się wykonać 150% planu. Gromady: **Pasternak, Krzyżówka i Borówki, w pow. Bolesławiec**, oraz **Nowa Wieś w pow. Syców**, wykonują roczne plany skupu w 120%. (Głos Polski Nr 291).

Gmina Małomice w pow. szprotawskim wykonała w 103% roczny plan skupu zboża. Na szczególne wyróżnienie zasługuje gromada spółdzielcza **Lubiechów**. Nie wszyscy jednak chłopcy na terenie gminy wypełnili swe obowiązki. Dlatego też Prezydium GRN w **Małomicach** w dalszym ciągu prowadzi walkę o to, aby każdy chłop z tej gminy wykonał swój plan odstawy zboża, co jednocześnie zwiększy procent wykonania planu gminnego. (Gazeta Zielonogórska Nr 82).

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w **Rzeszowie** odbyło posiedzenie poświęcone m. in. sprawie planowego skupu zboża. Naradzie przysłuchiwała się również młodzież szkolna, wykazując żywe zainteresowanie zagadnie-

niami swojej gromady. W głosach dyskusji szczególnie charakterystyczna była wypowiedź uczennicy **Jadwigi Majcher**, która oświadczyła, że młodzież szkolna gromady **Trzebowńska** będzie prowadzić wśród swoich rodziców kampanię uświadamiającą o planowym skupie zboża i korzyściach, jakie on przynosi zarówno pracującej wsi jak i ludzior pracy w mieście. (Nowiny Rzeszowskie Nr 257).

AKCJA SANITARNO-PORZĄDKOWA

Ostatnia sesja Dzielnicowej Rady Narodowej **Łódź-Południe** poświęcona była zagadnieniom związanym z podniesieniem warunków zdrowotnych południowej dzielnicy miasta.

Lustracje przeprowadzone przez Wydział Zdrowia przy Prezydium DRN wykazały, że na terenie wielu posesji nie są przestrzegane przepisy sanitarne. Szczególnie wiele niedociągnięć stwierdzono na **Chojnach**. Rada powzięła szereg uchwał, które przekazane zostały do wykonania Prezydium DRN. Radni zwrócili się do Prezydium i wnioskiem, aby w stosunku do opornych właścicieli lub administratorów domów, nie przestrzegających przepisów sanitarno-porządkowych, zastosować sankcje karno-administracyjne. Postanowiono również zwrócić się do przedstawicieli rad zakładowych, aby na terenie poszczególnych zakładów pracy przeprowadzono systematyczną kontrolę urządzeń sanitarnych i higienicznych i sprawdzono, czy wszyscy pracownicy poddali się szczepieniom ochronnym przeciw durowi brzuszemu. (Głos Robotniczy Nr 291).

Władze miejskie i Gminna Rada Narodowa w **Bojanowie, woj. warszawskie**, czynią starania o kupno karetki pogotowia. Brak tej karetki odczuwają zarówno mieszkańcy miasta, jak i ludność okoliczna. Na zakup wspomnianej karetki zebrano już wśród miejscowego społeczeństwa 80 tys. zł. (Słowo Powszechne Nr 292).

OŚWIATA I KULTURA

W okręgu **bielsko-podlaskim**, gdzie dobrze rozwija się spółdzielczość produkcyjna brak jest 130 budynków szkolnych. W okresie 6-lecia przewidziano wykonanie 30 gmachów, na których budowę potrzeba około 15 milionów sztuk cegieł. Aby uniknąć zbędnych kosztów transportu i nie korzystać z ogólnych zasobów cegieł, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w **Bielsku Podlaskim** w porozumieniu z komitetami budowy, uruchomiło 13 cegielni połowych. Wyprodukują one w okresie planu 6-letniego 28 milionów cegieł. Dzięki rozpoczęciu własnej produkcji zaoszczędzi się 100 milionów złotych, które będzie można przeznaczyć na budowę dalszych placówek oświatowych. (Głos Robotniczy Nr 286).

Miejska Rada Narodowa w **Dusznikach, woj. wrocławskie** zorganizowała przedszkole dla 70 dzieci, które prócz fachowej opieki i mają na miejscu zapewnione całkowite wyżywienie. (Słowo Polskie Nr 300).

Komisja Oświaty i Kultury **Woj. R. N. w Krakowie** uchwaliła rezolucję, która opowiada się za wybudowaniem gmachu Opery w Krakowie, możliwie w niedalekiej odległości od Nowej Huty i za urządzeniem stałych przedstawień operowych w teatrze im. Słowackiego. W tym celu postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Kultury i Sztuki o uwzględnienie w Planie 6-letnim odpowiednich kredytów na budowę gmachu Opery w Krakowie, oraz o przyznanie pewnych kwot, przewidzianych w planie na kulturę i sztukę, na urządzenie stałych przedstawień operowych w teatrze im. Słowackiego. (Gazeta Krakowska Nr 297).

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w **Ciechocinku** doceniając potrzeby kulturalne swego miasta wynajęło na ten cel Filmowi Polskiemu nowoczesną halę targową, która po przebudowie wewnętrznej doskonale będzie się nadawała na kino.

Kinoteatr położony w centrum miasta będzie posiadał widownię na 600 miejsc. Otwarcie jego przewidywane jest na 1 maja 1951 r. (Ilustrowany Kurier Polski Nr 298).

Adres Redakcji: Aleje Jjazdowskie nr 3. Kancelaria Rady Państwa tel. 89000-005 Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 7 zł 20 gr

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumerata przyjmuje P P K. „Ruch” — Oddz. Woj. w Warszawie. Srebrna 16, tel. 80420, na konto PKO nr I — 6800.

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Oświat. „Czytelnik” Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik”, Marszałkowska 3/5 B-131431

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Szereg prezydiów gminnych rad narodowych zapytuje, jaki winien być stosunek komisji powiatowej rady narodowej do komisji gminnych rad narodowych?

Odpowiedź:

Pomiędzy komisjami rady narodowej wyższego stopnia, a komisjami rady narodowej niższego stopnia, nie ma zależności ani podporządkowania. Komisje są pomocniczymi organami rad. Działają one z ich ramienia. Między innymi komisje sprawują nadzór nad działalnością organów wykonawczych rad — a więc ich prezydiów i wydziałów.

Czy z tego wynika, że np. komisja oświaty i kultury powiatowej rady narodowej nie powinna w ogóle interesować się pracą komisji oświaty i kultury gminnych rad narodowych?

Taki wniosek byłby błędny. Komisje powiatowej rady narodowej winny współpracować z komisjami rad gminnych. Praca ich uzupełnia się. Komisje powiatowej rady narodowej winny instruować, szkolić, pobudzać do pracy komisje gminnych rad narodowych, wskazywać, jak należy pracować.

A więc pomoc i instruktaż to właściwa forma współpracy komisji.

W jakiej formie pomoc i instruktaż mogą być udzielane?

Formy są rozmaite. Może to przejawiać się w postaci konferencji, np. przewodniczących komisji urzędzenia osiedli gminnych rad narodowych, na której przewodniczący komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej powiatowej rady narodowej omówi sposób układania i wykonania planu pracy, planów inwestycyjnych, analizy budżetu, przeprowadzi szkolenie. Może to być np. pokazowa kontrola. Może to być również udział członka komisji powiatowej rady narodowej w kontroli przeprowadzonej przez komisję gminnej rady narodowej.

Członek komisji powiatowej rady narodowej może uczestniczyć w posiedzeniu komisji gminnej rady narodowej. Za zgodą przewodniczącego komisji może on zabierać głos na posiedzeniu. Wolno mu wówczas np. powiedzieć, że dana komisja z

tych a tych powodów pracuje źle i wskazać sposób prawidłowej pracy. Tego rodzaju wypowiedź jednak musi zawsze mieć charakter instruowania a nie dyrygowania. Nie ma prawa on żądać zmiany uchwały lub zawieszać uchwały. Nie jest on władzą dla komisji. Komisja zalecenia otrzymuje od swojej rady.

Komisje powiatowej rady narodowej winny współpracować z komisjami gminnych rad narodowych, winny wykorzystywać ich pracę, bezpośrednio ich związanie się z terenem.

Wyjaśnimy to na przykładzie. Komisja oświaty i kultury powiatowej rady narodowej zaalarmowana głosami z terenu przygotowuje np. wnioski na sesję swej rady w sprawie niedostatecznego zaopatrzenia szkół w opał. Wniosek ten musi być uzasadniony i komisja w tym celu musi wiedzieć ile szkół na terenie powiatu zostało w niedostateczny sposób zaopatrzonych w opał. Należy to zbadać w terenie. Prędzej i łatwiej przeprowadzą to komisje oświaty i kultury gminnych rad narodowych, niż komisja oświaty i kultury powiatowej rady narodowej. W tym wypadku komisja rady powiatowej występuje z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli przez komisje gminnych rad narodowych. Wniosek taki winien być przesłany do komisji oświaty i kultury gminnych rad narodowych poprzez prezydium rad narodowych.

Komisje powiatowych rad narodowych nie powinny jednak pracować za komisje gminnych rad narodowych, a w miarę możliwości wskazywać komisjom gminnych rad narodowych, jakimi sprawami winny się one zająć i w ten sposób dążyć do ich uaktywnienia. Np. komisja komunikacyjna powiatowej rady narodowej może korzystać z pomocy komisji rolnych gminnych rad narodowych przy wykonywaniu kontroli z przeprowadzania akcji planowego skupu zboża.

T. Hattowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Gorzanowie zapytuje, czy sekretarzowi prezydium GRN, który został odwołany przez radę narodową bez podania powodów, przysługuje 3-miesięczna odprawa?

Odpowiedź:

Sekretarzowi prezydium odwołanemu przez radę przysługuje 3-miesięczna odprawa, jeżeli nie otrzymuje on w tym okresie innego wynagrodzenia z funduszków publicznych lub społecznych, ani też nie powraca do własnego warsztatu pracy.

Jeśli odwołanie nastąpiło na skutek popełnionego występku, przestępstwa itp., rada narodowa uchwałą może pozbawić odwoływanego sekretarza całości lub części odprawy.

Zasada ta ma zastosowanie również przy odwoływaniu innych stale urzędujących (otrzymujących stałe wynagrodzenie) członków prezydiów rad narodowych.

Uzasadnienie:

Brak jest jeszcze prawnego określenia, które ściśle przepisy z zakresu przepisów odnoszących się do pracowników państwowej służby cywilnej stosować należy do członków prezydiów rad narodowych. Również zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej członków prezydiów rad narodowych nie zostały dotychczas ustalone.

Z tego też względu zagadnienia, które regulują te przepisy w stosunku do funkcjonariuszy państwowych rozwiązywane być winny uchwałami rad narodowych w oparciu o przepisy ustawy o jednolitych władzach państwowych z 20.III.1950 r., z których wynika stosunek podległości prezydiów w stosunku do rad narodowych.

Zasadę uznania praw odwoływanych członków organów wykonawczych rady do odszkodowania ustalił § 3 uchwały Rady Ministrów z dnia 17.IV.1950 r. (Instrukcja Nr 4). Nowela do tego paragrafu (Monitor Polski 1950 A-80, poz. 941) poszła w kierunku zacieśnienia zastosowania tej zasady tylko w stosunku do tych osób, dla których otrzymane wyna-

grodenie było podstawą utrzymania. Tę też zasadę należy stosować i nadal do odwoływanych członków prezydiów rad narodowych.

Zarówno jednak w ogólnych przepisach prawa pracy (rozporządzenie z dnia 28.III. 1948 r. Dz. U.R.P. Nr 35 poz. 323), jak i w przepisach o stosunku służbowym pracowników państwowych przewidziane są przepadki, gdy stosunek pracy lub stosunek służbowy może być zerwany przez państwo lub pracodawcę bez odszkodowania dla pracownika. Są to niektóre przypadki przestępstw karnych, pomniejszych występków dyscyplinarnych, umyślnego działania na szkodę instytucji itp. (art. 32 rozporządzenia Prezydenta RP z 16. III. 1928 r. i art. 77 ustawy o państwowej służbie cywilnej (Dz. U.R.P. Nr 11, poz. 72). Podobne przypadki między innymi mogą być i podstawą odwołania jednego z członków prezydium od pełnienia jego funkcji. Jeśli taki właśnie przypadek jest podstawą odwołania członka prezydium, uchwała rady narodowej winna stwierdzić zaistnienie tego przypadku i wówczas uchwała odwołująca członka prezydium winna wyraźnie stwierdzać, że ze względu na popełnione przestępstwo, nadużycie lub inny występki odwoływany członek prezydium pozbawiony zostaje odprawy.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Strzelcach Opolskich zapytuje, kogo w prezydium woj. rady narodowej należy uważać za kierownika ponoszącego odpowiedzialność za właściwy dobór, rozmieszczenie, szkolenie i wysuwanie kadr (§ 2 i § 4 uchwały Prezydium Rządu z dnia 11 sierpnia 1950 r. w sprawie pracy i zakresie działania wydziałów kadr w państwowych urządach, instytucjach i przedsiębiorstwach — Monitor Polski Nr A-94 poz. 1184), wobec przepisu art. 12 ust. 2 ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U.R.P. Nr 14 poz. 130) przewidującego kolegiatną działalność prezydium rady narodowej.

Odpowiedź:

W prezydium rady narodowej kierownikiem odpowiedzialnym za właściwy dobór, szkolenie i wysuwanie kadr jest przewodniczący prezydium.

Uzasadnienie:

Jakkolwiek przepis art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. (Dz. U.R.P. Nr 14, poz. 130) o terenowych organach jednolitej władzy państwowej przewiduje, że prezydium rady narodowej działa kolegiatnie, a stosownie do § 14 uchwały Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. (instrukcja Nr 2) w sprawie składu, podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych (Monitor Polski Nr A-57 poz. 654) prezydium rad narodowych mianują, awansują, zwalniają i przenoszą pracowników zatrudnionych w ich wydziałach, to jednak za odpowiedzialnego za kadry kierownika uznać trzeba przewodniczącego prezydium. Pogląd ten uzasadnia przepis § 16 pkt. d. podanej uchwały Rady Ministrów, stanowiącej, że przewodniczący prezydium rady kieruje sprawą wydziałów i kontroluje ich działalność oraz § 16 pkt. f. tej uchwały stanowiącej, że przewodniczący prezydium rady jest służbowym przełożonym wszystkich pracowników wydziałów prezydium rady.

St. Ślubowski

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w K... zapytuje, jak należy rozumieć art. 1. ust. 8 i art. 38 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r., zmieniającej ustawę o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 327), stanowiącej że do orzekania w sprawach działu VIa (przepisy karne) — powołane są powiatowe rady narodowe?

Odpowiedź:

Przepis podanego wyżej art. 38 ustawy z 28 października 1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia (Dz. U.R.P. Nr 55 poz. 434) z późniejszymi zmianami — przewiduje, że do orzekania w sprawach pracowników służby zdrowia działu VIa — przepisy karne — powołane są rady narodowe; znaczy to że sprawy te nie mogą być przekazywane do sądów powszechnych, ani do innych władz administracyjnych, lecz rozpatrują je powiatowe rady narodowe przez swe organa wykonawcze i ich aparat urzędowy.

St. Ślubowski

Prezydium MRN w Ostrowi Mazowieckiej zapytuje, czy sprawy remontów i budownictwa szkół oraz sprawy zaopatrzenia szkół w opał i pomoc naukową należą do referatu socjalno-kulturalnego prezydium?

Odpowiedź:

Sprawy konserwacji i zaopatrzenia szkół należą do zakresu działania referatów do spraw socjalnych i kulturalnych prezydiów rad narodowych w miastach, nie stanowiących powiatów.

Uzasadnienie:

Część referatów prezydiów rad narodowych w miastach, nie stanowiących powiatów ma charakter zbiorczy, t. zn. obejmuje swoim zakresem działania sprawy, załatwiane w prezydium powiatowej rady narodowej przez kilka wydziałów, względnie referatów. Takim referatem o charakterze zbiorczym jest referat spraw socjalnych i kulturalnych, do którego zakresu działania należą sprawy zdrowia, opieki społecznej, kultury i oświaty. Ponieważ sprawy zaopatrzenia inwestycyjnego i szkolnego, oraz ogólnego (opał itp.) względem szkół i przedszkoli należą do zakresu działania wydziałów oświaty, zatem na stopniu miast, nie stanowiących powiatów, załatwiane są przez referaty do spraw socjalnych i kulturalnych.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej Kosakowo w Debogorze zapytuje, czy jest obowiązane do pokrycia kosztów leczenia w szpitalu — osoby ubogiej, która zgłosiła się w gminie na pobyt czasowy, podając inną gminę jako miejsce swego stałego zamieszkania?

Odpowiedź:

Sprawę pokrywania opłat w szpitalach normuje wyczerpująco ustawa z dnia 7.IV. 1949 r. (Dz. U.R.P. Nr 25 poz. 174), która w art. 3, 4 i 5 określa szczegółowo zobowiązanych do ponoszenia tych opłat.

W szczególności jeżeli ani sam leczony, ani osoby prawnie zobowiązane (dzieci, bliscy krewni itp.) ani wreszcie instytucje, na których ciąży obowiązek ponoszenia kosztów leczenia (np. z tytułu ubezpieczenia) nie mogą pokryć tych kosztów, to pokrycie omawianych opłat powinno nastąpić z funduszy rady narodowej tej gminy, w której leczony ma

prawo do opieki społecznej w myśl ustawy z dnia 16.VIII. 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U.R.P. Nr 92 poz. 726).

Według art. 8 tejże ustawy prawo do tej opieki nabywa się przez co najmniej roczny pobyt w gminie, przy czym ustawa nie czyni różnicy między pobytem czasowym a stałym, wobec czego przyjąć należy, iż kwestia „stałego zamieszkania“ jest dla sprawy bez znaczenia a decydującą okolicznością jest stan faktycznego pobytu.

Z wywodów zapytania wynika, iż co do gminy Debogorze ten warunek nie zachodzi, gdyż odnośna osoba przebywała tam w czasie od 1.VII. — 18.XI. 1947 r., przeto też nie może być uznana za zobowiązaną wobec niej do opieki społecznej, a co za tym idzie i do poniesienia kosztów jej leczenia. Oznaczenie instytucji powołanej do ponoszenia tych kosztów należy ocenić wedle podanych wyżej ustaw.

St. Duszniak

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kamiennej Górze zapytuje, czy zastępca przewodniczącego prezydium może podpisywać pisma używając nazwy „wiceprzewodniczący“?

Odpowiedź:

Art. 13 ustawy o organach jednolitej władzy państwowej z 20.III. 50 r. oraz uchwała Rady Ministrów z 17 kwietnia 1950 r. (Instrukcja Nr 2) w sprawie składu, podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych przewiduje stanowisko „zastępcy przewodniczącego prezydium“.

W § 25 podanej Instrukcji podane są konkretne przykłady nazw stanowisk, jakie winny być używane przy podpisywaniu pism przez członków prezydiów. Podana jest tam również nazwa „zastępca przewodniczącego prezydium“. W świetle tych wyrażeń ustawowych podpisywanie pism urzędowych z podaniem stanowiska „wiceprzewodniczący“ nie jest właściwe.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Józefinie zapytuje, kto ma podpisywać zawiadomienia do członków rady narodowej o zwołaniu plenum gminnej rady narodowej: przewodniczący prezydium, czy sekretarz prezydium rady narodowej?

Odpowiedź:

Stosownie do art. 12 i 16 pkt. 4 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, ustalenie terminu sesji rady narodowej, jej porządku dziennego i zwołania sesji należy do spraw, które prezydium decyduje kolegialnie, sprawę podpisywania zawiadomień o sesji winno prezydium uregulować na stałe swą uchwałą.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Żurawcu zapytuje, czy nowopowołani członkowie rady składają ślubowanie na ręce przewodniczącego prezydium, czy przewodniczącego obrad?

Odpowiedź:

Nowopowołani członkowie rady składają ślubowanie na ręce przewodniczącego obrad.

Przewodniczący prezydium, jako przewodniczący organu wykonawczego nie jest do tego powołany, tym bardziej że on również nie musi być członkiem rady narodowej.

Pracownik Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu zapytuje, czy referendarzowi zatrudnionemu w byłym wojewódzkim inspektoracie starostw, a biorącemu bezpośredni udział w czynnościach kontrolnych przysługiwała podwyżka stawki pobieranego dodatku służbowego, przewidziana w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. § 11 pkt. 2 (D. U. R. P. Nr 14 poz. 94)?

Odpowiedź:

Referendarzowi zatrudnionemu w byłym wojewódzkim inspektoracie starostw, a biorącemu bezpośredni udział w czynnościach kontrolnych nie przysługiwała podwyżka pobieranego dodatku służbowego, przewidziana w § 11 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 94), o ile nie został on zaliczony przez Komisję Kwalifikacyjną przy Radzie Państwa do kategorii kierowników organów kontroli i inspektorów kontroli.

Uzasadnienie:

Uchwała Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1948 r. powzięta zgodnie z uchwałą Rady Państwa w sprawie organizacji i funkcjonowa-

nia kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną (Monitor Polski Nr 51 poz. 292), przewiduje w punkcie 24, że o zaliczeniu pracownika urzędu instytucji lub przedsiębiorstwa państwowego do kategorii pracowników organu kontroli oraz inspektorów kontroli i o przyznanie im odpowiedniego uposażenia, związane go z pełnioną przez niego funkcją w aparacie kontrolnym decyduje Komisja Kwalifikacyjna przy Radzie Państwa dla kierowników organów kontroli i inspektorów kontroli.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Ostrów Maz. zapytuje, czy pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku kontrolera sanitarnego i higienisty szkolnego przysługuje dodatek zakaźny?

Odpowiedź:

Według § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 19 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 88), pracownikom zatrudnionym w społecznych zakładach służby zdrowia przysługują dodatki specjalne w wysokości 40 proc. pobieranego uposażenia zasadniczego w szczególności:

a) w szpitalach zakaźnych, na oddziałach zakaźnych szpitali ogólnych, sanatoriach i poradniach przeciwgruźliczych, pracowniach bakteriologicznych, prosektoriach — jeżeli w ciągu pracy stale stykają się z chorymi lub materiałem zakaźnym,

b) w pracowniach rentgenologicznych oraz w zakładach (instytucjach stosujących leczenie radem) — jeżeli są warunki na działanie promieni Rentgena lub promieni radu,

c) w szpitalach (oddziałach) psychiatrycznych — jeżeli pracują w stałym kontakcie z chorymi psychicznie oraz

d) w ambulansach ruchomych.

W świetle zaś okólnika Ministerstwa Zdrowia Nr 11 z dnia 26 lutego 1949 r. (Dz. Urz. Min. Zdrowia Nr 6, poz. 36) personel sanitarno-przeciwepidemiczny zatrudniony m. in. u lekarzy powiatowych (w tym i kontrolerzy sanitarni) otrzymuje obok uposażenia zasadniczego, przewidzianego w tym okólniku, specjalny dodatek zakaźny w wysoko-

ści 40 proc. uposażenia. Zatem, tylko pracownicy służby zdrowia zatrudnieni na stanowiskach przewidzianych w powołanym na wstępie rozporządzeniu w społecznych zakładach służby zdrowia wymienionych w § 10, w tym i personel sanitarno - przeciwepidemiczny lekarzy powiatowych — mają prawo do 40 proc. dodatku zakaźnego. Inni pracownicy służby zdrowia — a w tym higieniści szkolni — nie mają prawa do pobierania dodatku zakaźnego w wys. 40 proc. Bliższe szczegóły w podanych wyżej przepisach.

Sekretarz Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wytawnie, pow. Słupsk zapytuje, czy przysługują mu dietyienne za urzędowanie na nowej placówce, gdyż od chwili wyboru na to stanowisko musi z powodu braku mieszkania dojeżdżać z poprzedniego miejsca zamieszkania oddalonego o 45 km, gdzie ma rodzinę?

Odpowiedź:

Sekretarzowi prezydium gminnej rady narodowej pełniącemu dotychczas funkcje referenta w innej miejscowości i dojeżdżającemu do miejsca pracy na nowym stanowisku dietyienne nie przysługują, natomiast stosownie do § 3 i § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z 24.VII. 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 279) przysługują: 1) diety dla niego i dla członków rodziny za przejazd do nowego miejsca służbowego oraz za 1 dobę w tymże miejscu, 2) zwrot kosztów przejazdu dla sekretarza oraz członków jego rodziny, 3) ryczałt za przeniesienie i 4) zwrot kosztów przewozu urządzenia domowego.

Bliższe szczegóły odnośnie zwrotu kosztów przejazdu i ryczałtu za przeniesienie zwrotu kosztów przewozu urządzenia domowego zawierają rozdziały drugi i czwarty cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w R... zapytuje, w jaki sposób należy opracowywać sprawozdania z działalności Powiatowej Ra-

dy Narodowej, jej Prezydium, Komisji i Wydziałów?

Odpowiedź:

Sprawę opracowywania sprawozdań z działalności rad narodowych i ich organów regulują przepisy okólnika Nr 12 z dnia 22 września 1950 r. wydanego przez Kancelarię Rady Państwa i Prezydium Rady Ministrów — Zespół II — w sprawie sprawozdań kwartalnych z działalności rad narodowych i ich organów.

Wspomniany okólnik podaje schemat wzorowego sprawozdania z działalności wojewódzkich rad narodowych i ich organów, którym należy się posługiwać przy sporządzaniu sprawozdań za trzeci kwartał bieżącego roku.

Sprawozdania z działalności rad narodowych niższych stopni za trzeci kwartał winny być również opracowane w oparciu o podany schemat sprawozdawczości.

Schemat ten zawiera sprawozdanie z działalności: rady narodowej, komisji rady narodowej, jej prezydium, prezydiów rad narodowych niższego stopnia oraz wydziałów (referatów).

Jeśli chodzi o sprawozdanie z działalności rady narodowej w trzecim kwartale należy nie tylko scharakteryzować zmiany, jakie zaszły w składzie rady, lecz również podać charakterystykę odbytych sesji i udział w nich społeczeństwa miejscowego, a także podać wykonanie planu pracy za trzeci kwartał oraz nakreślić plan pracy na czwarty kwartał.

Przy omawianiu działalności komisji uwzględnić należy zmiany zaszły w składzie osobowym, odbyte posiedzenia i ważniejsze czynności, np. kontrole oraz podać realizację planu pracy w trzecim kwartale, a także plan działania na kwartał czwarty.

Sprawozdanie z działalności prezydium winno wskazywać na zasadnicze zagadnienia występujące w pracy prezydium w trzecim kwartale, a także podawać wykonanie planu oraz krytyczną ocenę swej pracy. Poza tym należy dołączyć do sprawozdania plan pracy na czwarty kwartał.

Przedstawiając działalność wydziałów (referatów), należy podać stan zatrudnienia pracowników administracyjnych, stan organizacyjny oraz opis ważniejszych czynności wykonanych przez wydziały (referaty) w trzecim kwartale bieżącego

roku. Do sprawozdań tych winny być dołączone plany pracy wydziałów na czwarty kwartał.

Mgr J. Służewski

Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w B... zapytuje, kto może wykluczyć z rady narodowej i komisji osobę, która nie przychodzi na wyznaczone posiedzenia i nie wykonuje powierzonych jej zadań?

Odpowiedź:

Ustawa z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130) w art. 43 głosi, że do chwili wejścia w życie ustawy o wyborach do rad narodowych, pozostają w mocy dotychczasowe przepisy o składzie i zmianach składu rad narodowych.

Przepis art. 18 § 4 ustawy z 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. R. P. Nr 3/46, poz. 26) głosi, że: „Każdej radzie narodowej przysługuje prawo zawieszania swych członków w prawach członkowskich zwykłą większością głosów i wykluczenia z rady większością dwóch trzecich głosów. Organizacja delegująca ma prawo wysłać nowego przedstawiciela na miejsce wykluczonego członka rady“.

Z powyższej przytoczonego przepisu wynika, że rada narodowa może w każdym przypadku, jeśli uzna za konieczne, zawiesić lub też wykluczyć swego członka. Członek rady narodowej, który został uchwałą rady zawieszony w swych czynnościach lub wykluczony z jej grona ma prawo odwołania się do rady narodowej wyższego stopnia. Jednakże odwołanie takie nie wstrzymuje wykonania uchwały w sprawie wykluczenia lub zawieszania.

Jeśli chodzi o komisje rad narodowych, uchwała Rady Państwa z 12. maja 1950 r. w sprawie tymczasowych wytycznych dla powoływania i działalności komisji rad narodowych (Monitor Polski A-57, poz. 652) w § 10 głosi, że komisje stałe i niestałe są wybierane przez rady narodowe.

I w tym wypadku zatem sprawy obsady personalnej poszczególnych komisji należą do rady narodowej, która jest uprawniona do odwołania członka komisji, który bądź opuszcza bez uzasadnionej przyczyny posiedzenia komisji, bądź też nie wykonuje powierzonych mu zadań.

Mgr J. Służewski

Cena 40 zł

BIBLIOTEKA
UNIERSYTECKA
GDAŃSK

01102